Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 77. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 10 października 2014 r. (trzeci dzień obrad)

TREŚĆ

77. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 10 października 2014 r.)

str.

str.

Wznowienie posiedzenia Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozda	t-		
	nie Komisji Spraw Wewnętrznych		
Sekretarz Poseł Jarosław Górczyński 253 o rządowym projekcie ustawy Prawo			
Zmiana porządku dziennego o aktach stanu cywilnego (cd.)	250		
Wicemarszałek Poseł Sprawozdawca Marek Wójcik	258		
Eugeniusz Tomasz Grzeszczak	050		
Sprawy formalne Marszałek	258		
Poseł Tadeusz Iwiński			
Punkt 27. porządku dziennego: Sprawo- zdanie Komisji Spraw Wewnętrznych			
zdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwa- o rządowym projekcie ustawy o komi			
le Senatu w sprawie ustawy o zmianie sjach lekarskich podległych ministrow	1		
ustawy o systemie monitorowania właściwemu do spraw wewnętrznych			
i kontrolowania jakości paliw oraz nie-	250		
których innych ustaw Poseł Sprawozdawca Tomasz Szymański	259		
Poseł Sprawozdawca Krzysztof Gadowski 254 Głosowanie	050		
Posel Tomasz Piotr Nowak 254 Marszaiek			
Poseł Piotr Naimski			
Poseł Artur Bramora			
Poseł Zbyszek Zaborowski	i		
Poseł Jacek Najder			
Poseł Paweł Saiek 955 wieka o rządowym projekcie ustawy			
o ochronie i pomocy dla pokrzyważone)-		
(Przerwa w posiedzeniu) go i świadka (cd.)			
Wznowienie posiedzenia Głosowanie Marran kale	900		
Zmiana porządku dziennego Marszałek	260		
Marszałek			
Punkt 29. porządku dziennego: Przedsta- Zasobów Naturalnych i Leśnictwa ora	-		
WIGHT BURGE PROPERTIES SOIME BURGER	L		
uchwały w sprawie 30. rocznicy śmierci i Polityki Regionalnej o:			
błogosławionego księdza Jerzego Po- — poselskim projekcie ustawy o zmianie			
piełuszki ustawy o zmanie ustawy o zmanie ustawy o zmanie ustawy o utrzymaniu czystości			
Marszałek			
Punkt 28. porządku dziennego: Przedsta- ustawy o własności lokali,			
wiony przez Prezydium Sejmu projekt — poselskim projekcie ustawy o zmianie			
uchwały w sprawie upamiętnienia 70. uchwały w sprawie upamiętnienia 70. ustawy o utrzymaniu czystości i po-			
rocznicy przybycia do Nowej Zelandii rządku w gminach (cd.)			
polskich dzieci i ich opiekunów Poseł Sprawozdawca Tadeusz Arkit	260		
Marszałek			
Punkt 2. porządku dziennego: Pierwsze Poseł Zbyszek Zaborowski			
czytanie rządowego projektu ustawy Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowia			
budżetowej na rok 2015 (cd.) Janusz Ostapiuk			
Poseł Wincenty Elsner			
Poseł Beata Szydło	=01		
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Marszałek	262		
Hanna Majszczyk			
	1.0262		

Punkt 27. porządku dziennego: Sprawo-
zdanie Komisji Nadzwyczajnej
o uchwale Senatu w sprawie ustawy
o zmianie ustawy o systemie monito-
rowania i kontrolowania jakości paliw
oraz niektórych innych ustaw (cd.)
Głosowanie
Marszałek
Punkt 20. porządku dziennego: Sprawo-
zdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju
Wsi o poselskim projekcie ustawy
o zmianie ustawy o środkach ochrony
roślin – trzecie czytanie
Poseł Sprawozdawca Artur Dunin 267
Poseł Piotr Polak
Posef Artur Dunin
Poseł Piotr Polak
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke 269
Głosowanie
Marszałek
zdanie Komisji Administracji i Cyfryza-
cji o senackim projekcie ustawy o zmia-
nie ustawy o orderach i odznaczeniach
- trzecie czytanie
Poseł Sprawozdawca Bożena Kamińska 269
Głosowanie
Marszałek
Punkt 22. porządku dziennego: Głosowanie
nad wnioskiem o odrzucenie informacji
Rady Ministrów na temat wpływu po-
datku od wydobycia niektórych kopalin
na sektor wydobywczy miedzi i srebra
oraz na sektor finansów publicznych
Poseł Wojciech Zubowski270
Poseł Ryszard Zbrzyzny 270
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Janusz Cichoń
Głosowanie
Marszałek
Punktu 23. porządku dziennego: Głoso-
wanie nad wnioskiem o odrzucenie in-
formacji Rady Ministrów o skutkach
obowiązywania ustawy z dnia
16 września 2011 r. o ochronie praw
nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego wraz z propozycjami
zmian
Poseł Bogdan Rzońca271
Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji
i Konsumentów Dorota Karczewska271
Głosowanie
Marszałek
Punkt 24. porządku dziennego: Zmiany
w składach osobowych komisji sejmo-
w składach osobowych komisji sejmo- wych
wych Głosowanie
wych

str. str.	
-----------	--

Wznowienie posiedzenia	Poseł Józefa Hrynkiewicz 288
Punkt 25. porządku dziennego: Sprawo-	Poseł Elżbieta Rafalska288
zdanie głównego inspektora pracy	Poseł Krzysztof Gadowski289
z działalności Państwowej Inspekcji	Poseł Janusz Śniadek 289
Pracy w 2013 roku wraz ze stanowi-	Poseł Ryszard Zbrzyzny289
skiem Rady Ochrony Pracy oraz ze	Główny Inspektor Pracy
stanowiskiem Komisji do Spraw Kon-	Iwona Hickiewicz290
troli Państwowej oraz Komisji Polityki	Poseł Jarosław Pięta
Społecznej i Rodziny	Oświadczenia
Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz272	Poseł Kazimierz Smoliński 295
Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy	Poseł Beata Rusinowska 295
Izabela Katarzyna Mrzygłocka 276	Zamknięcie posiedzenia
Poset Jarosław Pięta	Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygło-
Posel Stanislaw Sawad	szonych
Poseł Stanisław Szwed	Poseł Jan Warzecha297
Poseł Ryszard Zbrzyzny	Poseł Waldemar Andzel297
Poseł Zofia Popiołek	Poseł Piotr Chmielowski 298
Poseł Paweł Sajak	Poseł Józef Rojek
Poseł Ryszard Zawadzki 287	Poseł Bogdan Rzońca298
Poseł Leszek Blanik	Poseł Andrzej Szlachta 299
Poseł Ewa Kołodziej	Poseł Jan Warzecha299
Poseł Marek Krząkała	Poseł Jan Ziobro
Poseł Stanisław Szwed	Porządek dzienny

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Radosław Sikorski oraz wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Jarosława Górczyńskiego oraz Łukasza Krupę. (*Gwar* na sali)

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pan poseł Łukasz Krupa.

Proszę wyznaczonych posłów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

(Głos z sali: Cicho...)

Sekretarz Poseł Jarosław Górczyński:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- do Spraw Unii Europejskiej bezpośrednio po zakończeniu głosowań,
- Finansów Publicznych bezpośrednio po zakończeniu głosowań ok. godz. 12.15.

Uprzejmie informuję, że bezpośrednio po głosowaniach w sali nr 105 w budynku K odbędzie się spotkanie organizacyjne dotyczące misji obserwacyjnej Sejmu RP wyborów parlamentarnych na Ukrainie. Biuro Spraw Międzynarodowych uprzejmie prosi o obecność wszystkich posłów wydelegowanych przez kluby do udziału w misji. Dziękuję.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję.

Panie i Panowie Posłowie! Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania

i kontrolowania jakości paliw oraz niektórych innych ustaw.

Sprawozdanie to zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 2809.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będą uważał, że Sejm propozycje przyjał.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2805 i 2809).

(*Poseł Tadeusz Iwiński*: W sprawie formalnej...) Z wnioskiem formalnym, proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałbym zabrać głos zgodnie z art. 184 regulaminu Sejmu w sprawie formalnej w kontekście ratyfikacji stambulskiej Konwencji Rady Europy o zwalczaniu i zapobieganiu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Chodzi o to, że Sejm nadal kroczy drogą przez mękę, by odwołać się do tytułu słynnej trylogii Aleksieja Tołstoja. Rada Ministrów w końcu opowiedziała się za ratyfikacją tej konwencji, zrobili to także prezydent i nowy minister sprawiedliwości, ale wciąż aktualną sytuację opisuje dobrze znana fraza "Konferencja w Baden-Baden, a rezultat żaden żaden".

Wczoraj niemal w ostatniej chwili odwołano wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych, która jest wiodąca w tej materii, oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka z powodu nieobecności wiceministra spraw zagranicznych reprezentującego

Sprawy formalne.

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw

Poseł Tadeusz Iwiński

rząd. Chodziło tylko o rozpatrzenie dwóch krótkich poprawek.

Dlatego też wnioskuję do pana marszałka uwzględniając to, że pana szef pan marszałek Sikorski apelował zaraz po wybraniu go na tę funkcję o podjęcie starań, które by poprawiły niskie notowania Sejmu, wskazywał na taką potrzebę – i apeluję do pana marszałka Sikorskiego, także w kontekście tego, że przez długie lata był szefem polskiej dyplomacji, o to, aby po pierwsze, ustalił powody, dla których tak sie stało, że wczoraj w ostatniej chwili tego nie rozpatrzono, i po drugie, wyznaczył termin, w jakim niezwłocznie może to mieć miejsce, tak aby skończyć z procesem obstrukcji, która występuje tu od bardzo wielu miesięcy na różnych szczeblach. Konwencja Rady Europy o zwalczaniu i zapobieganiu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej weszła już w życie i polskie kobiety czekają na tę ratyfikację. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję.

Panie pośle, to nie był wniosek formalny. Zgodnie z art. 184 regulaminu Sejmu wnioski formalne mogą dotyczyć wyłącznie spraw będących przedmiotem porządku dziennego i przebiegu posiedzenia. Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Krzysztofa Gadowskiego.

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność w imieniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych przedstawić sprawozdanie o uchwale Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz niektórych innych ustaw.

Senat na swoim posiedzeniu wprowadził trzy poprawki do wyżej wymienionej ustawy, która została uchwalona przez Sejm dnia 8 października. Pierwsza z tych trzech poprawek dotyczy zmiany wprowadzonej w art. 1, chodzi o zastąpienie wyrazów "ust. 2" wyrazami "ust. 1". Druga poprawka dotyczy definicji paliw stałych, tzn. zawężenia brykietów tylko do brykietów, które powstają z węgla kamiennego. Trzecia poprawka dotyczy zaś art. 5, czyli momentu wejścia ustawy w życie. Senat proponuje, aby wyłączyć art. 2 i art. 4 z 30-dniowego terminu wejścia ustawy w ży-

cie, co zdecydowanie umożliwi udzielenie pomocy finansowej restrukturyzowanej kopalni Kazimierz--Juliusz.

Komisja na posiedzeniu po długiej debacie zdecydowała, że zaproponuje przyjęcie poprawek Senatu pierwszej i trzeciej, natomiast odrzucenie poprawki drugiej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy zabierze głos pan poseł Tomasz Piotr Nowak, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Platforma Obywatelska po zapoznaniu się z poprawkami zgłoszonymi przez Senat do ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz niektórych innych ustaw podjął decyzję, że będziemy głosować zgodnie z wnioskiem komisji. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Piotr Naimski, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Piotr Naimski:

Panie Marszałku! Nieobecny Panie Ministrze! W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość chciałbym odnieść się do uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz niektórych ustaw. Klub Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował zgodnie z rekomendacją komisji. Przepraszam, jest pan minister.

Chciałbym dodać, że istotą tej legislacji jest rozporządzenie, które jest w gestii ministra gospodarki. Oczekujemy, że w tym rozporządzeniu zostaną zawarte takie przepisy, które rzeczywiście w sposób efektywny ograniczą dopływ węgla z Federacji Rosyjskiej do Polski. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Artur Bramora, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Proszę bardzo.

Poseł Artur Bramora:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec druku nr 2809.

Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował zgodnie ze sprawozdaniem komisji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Zbyszek Zaborowski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Proszę bardzo.

Poseł Zbyszek Zaborowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Sojusz Lewicy Demokratycznej w sprawie badania i monitorowania jakości węgla będzie głosował zgodnie z propozycjami komisji. Apelujemy jednak do pana ministra gospodarki o szybkie wydanie dobrego rozporządzenia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Jacek Najder, Twój Ruch. Bardzo proszę.

Poseł Jacek Najder:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt wygłosić stanowisko odnośnie do druku nr 2809 dotyczącego ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz niektórych innych ustaw.

Klub Poselski Twój Ruch popiera wnioskowane zmiany dotyczące tej ustawy. W związku z tym nasz klub będzie głosował zgodnie ze stanowiskiem komisji, której posiedzenie odbyło się wczoraj. Jeśli chodzi o punkt 1 – przeciw odrzuceniu, punkt 2 – za odrzuceniem, a punkt 3 – przeciw odrzuceniu. Dziękuję.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Paweł Sajak.

Bardzo proszę.

Poseł Paweł Sajak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W poprzednim wystąpieniu w imieniu koła Bezpieczeństwo i Gospodarka mówiłem, jak ważna dla naszego koła jest jakość węgla, jakość tego, co trafia do odbiorców końcowych w naszym kraju. Dlatego Koło Poselskie Bezpieczeństwo i Gospodarka przychyla się do propozycji komisji i będzie głosowało zgodnie z jej rekomendacją. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Panie i panowie posłowie, ogłaszam 10-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 15 do godz. 10 min 34)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, przedłożyło projekt uchwały w sprawie 30. rocznicy śmierci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki.

Projekt ten zostanie paniom i panom posłom doręczony w druku nr 2810.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgode na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Wysoka Izbo! Informuję, że w związku z przedłożeniem przez Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, projektu uchwały w sprawie 30. rocznicy śmierci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki poselski projekt uchwały w tej sprawie nie zostanie rozpatrzony.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedłożyła dodatkowe sprawozdanie o projekcie ustawy o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin.

Sprawozdanie to zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 2729-A.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący trzecie czytanie tego projektu ustawy.

Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, przedłożyło projekt uchwały w sprawie upamiętnienia 70. rocznicy przybycia do Nowej Zelandii polskich dzieci i ich opiekunów.

Projekt ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 2806.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm także wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 2803.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie 30. rocznicy śmierci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki (druk nr 2810).

Wysoki Sejmie! Proszę panie i panów posłów o powstanie z miejsc.

(Zebrani wstają)

Odczytam tekst projektu uchwały.

"Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie 30. rocznicy śmierci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd księdzu Jerzemu Popiełuszce, kapelanowi NSZZ »Solidarność«, wielkiemu kapłanowi, zamordowanemu 30 lat temu przez funkcjonariuszy komunistycznej Służby Bezpieczeństwa na rozkaz przedstawicieli władz PRL.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko zginął z rąk oprawców z SB, ponieważ Msze święte za Ojczyznę odprawiane w sanktuarium żoliborskim w Warszawie były oazą wolności i niezależności w czasach, kiedy władza komunistyczna zdecydowała się na brutalną, siłową konfrontację z Narodem.

Po porwaniu 19 października 1984 r. i męczeńskiej śmierci ksiądz Jerzy Popiełuszko stał się symbolem walki Polaków o godność, bohaterem dążeń Narodu do wolności. Dzisiaj, w czasach niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej, Jego ofiara zasługuje na pamięć, cześć i najwyższe uznanie.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko bronił praw osób represjonowanych, występował w imieniu więźniów politycznych, uczestniczył w procesach prześladowanych działaczy »Solidarności« oraz osób zaangażowanych w pomoc charytatywną dla rodzin internowanych i wypuszczonych z więzień. Jego bezkompromisowa, odważna postawa była nie do zaakceptowania dla władzy, która po wprowadzeniu stanu wojennego i delegalizacji NSZZ »Solidarność« za wszelką cenę chciała zdusić opór Polaków i nadzieję na wolność.

Oby nigdy więcej w naszej Ojczyźnie nie dochodziło do podobnych zbrodni". (Oklaski)

(Głos z sali: Chwała bohaterowi!)

Dziękuję.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie 30. rocznicy śmierci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie upamiętnienia 70. rocznicy przybycia do Nowej Zelandii polskich dzieci i ich opiekunów (druk nr 2806).

Odczytam tekst projektu uchwały.

(Zebrani wstają)

"Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie upamiętnienia 70. rocznicy przybycia do Nowej Zelandii polskich dzieci i ich opiekunów

Dnia 1 listopada 2014 r. mija 70. rocznica przybycia do Pahiatui w Nowej Zelandii na zaproszenie premiera Petera Frasera ponad 800-osobowej grupy osieroconych polskich dzieci i ich opiekunów uratowanych z syberyjskiej zsyłki.

Nowozelandczycy wspierali Polskę również w innym dramatycznym momencie. W latach 1981–1989 w Nowej Zelandii znalazło swoje miejsce na ziemi prawie 300 polskich emigrantów.

Za życzliwość i gościnność okazywaną Polakom pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przypominając te piękne karty w historii stosunków Polski i Nowej Zelandii, wyraża wdzięczność rządowi oraz obywatelom Nowej Zelandii, która okazała pomoc Polakom w czasie, kiedy jej najbardziej potrzebowali". (Oklaski)

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia 70. rocznicy przybycia do Nowej Zelandii polskich dzieci i ich opiekunów.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2015.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez ministra finansów pana Mateusza Szczurka oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do...

(Poseł Wincenty Elsner: Panie marszałku...)

Proszę bardzo.

Pytanie czy wniosek?

Poseł Wincenty Elsner:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Dokładnie 3 lata temu, w środę 5 października 2011 r., na 5 dni przed wyborami, padły słowa, cytuję: Chcę, żeby w 2015 r. było zero deficytu finansów publicznych, czyli zrównoważony budżet. Kto te słowa powiedział? To są słowa ówczesnego ministra finansów pana Jana Vincent-Rostowskiego. (*Poruszenie na sali*)

(Poseł Jan Vincent-Rostowski: Chciałem, chciałem. Chcieliśmy.)

Pomylił się pan o 46 mld zł.

Mam pytanie do pana ministra Szczurka, ale zdaje się, że go nie ma: Czy będzie pan w stanie powiedzieć kiedykolwiek takie słowa o zrównoważonym budżecie, a jeżeli tak, to kiedy? Byłby to bowiem budżet marzeń ludzi młodych, mających wówczas gwarancję, że ich dzieci, a nasze wnuki, nie będą musiały spłacać kolejnych 46 mld zł długów, których narobicie w przyszłym roku. Opowiadając się za takim zrównoważonym budżetem, byłbym skłonny nacisnąć nawet dwa zielone przyciski, nie tylko jeden. (Poruszenie na sali)

 $(Glos\ z\ sali:$ Nie wolno, nie wolno.)

Kiedy, panie ministrze, będzie zrównoważony budżet? Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Nie widzę, aby rząd chciał odpowiedzieć na pytanie, ale jeżeli mogę domniemywać, to każdy minister finansów marzy o zrównoważonym budżecie.

Przystępujemy do...

(*Poseł Beata Szydło*: Panie marszałku...) Proszę bardzo, pani poseł Beata Szydło.

Jedna minuta na zadanie pytania.

Poseł Beata Szydło:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan minister Szczurek w swoim wystąpieniu wielokrotnie podkreślał, że środki, które miałyby wpłynąć do budżetu z tytułu zmiany ustawy o rajach podatkowych, nie były wliczane do projektu budżetu na rok 2015. Na-

suwa się jednak pytanie, dlaczego, ponieważ ta ustawa była przygotowywana już od początku tego roku i została podpisana 17 września przez pana prezydenta, czyli pieniądze, które miały wpłynąć do budżetu na podstawie zmiany ustawy o rajach podatkowych, powinny być przyjęte do budżetu na rok 2015. A więc czy pan minister Szczurek mija się z prawdą, czy po prostu z rozmysłem nie planowano tych pieniędzy, czy też po prostu zapomniano o tym? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli pani minister Hanna Majszczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów.

Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście, tak jak pan marszałek zaznaczył, marzeniem każdego ministra finansów, ale nie tylko, bo i całego społeczeństwa, jest zrównoważenie budżetu. Cytowane tutaj wypowiedzi sprzed 3 lat oczywiście nie uwzględniają okoliczności, jakie zaistniały w tym okresie, i tego, jaki wysiłek został podjęty, aby w dalszym ciągu w Polsce następował wzrost gospodarczy, co jest faktem niezaprzeczalnym.

Przypomnę, o czym mówił minister Szczurek w trakcie debaty nad budżetem na rok 2015, że w ciągu ostatnich 7 lat mamy 20-procentowy wzrost gospodarczy przy ujemnym wzroście, średnim ujemnym wzroście, w pozostałych krajach. Podkreślane było również, i myślę, że ci państwo, którzy o to pytali, uzyskali odpowiedź, że oczywiście wysokość zadłużenia jest istotna i wysokość deficytu również, ale najistotniejsze jest to, czy gospodarka, która się rozwija, jest w stanie obsługiwać ten deficyt, a w naszym przypadku z całą pewnością tak jest.

Jeżeli chodzi o kwotę 3,5 mld zł, która jest kwotą medialną, nigdzie nie potwierdzoną, jest oczywiste, że nie jest ona uwzględniona w budżecie, ponieważ od początku zaznaczaliśmy, że wprowadzane zmiany mają charakter prewencyjny i nigdzie w ustawie, która była przedmiotem debaty i która była uchwalona przez Wysoką Izbę, taka kwota nie była podawana. Zdziwienie zatem może budzić fakt oczekiwania na zamieszczenie w budżecie dochodów w wysokości 3 mld zł, skoro w trakcie prac nad budżetem nikt z państwa nie mówił, że trzeba tam wpisać skutki tej ustawy w wysokości 3 mld zł i nigdzie takie szacunki się nie pojawiały. Nie było takich kwot, nie ma, a zatem w ustawie budżetowej bezpodstawne byłoby zawieranie takich kwot. Dziękuję. (Oklaski)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2015, zawartego w druku nr 2772, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za było 198, przeciw – 248, 4 wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Zgodnie z art. 106 regulaminu Sejmu projekt ustawy budżetowej Sejm kieruje do rozpatrzenia do Komisji Finansów Publicznych, a poszczególne części projektu rozpatrują także właściwe komisje sejmowe, które przekazują Komisji Finansów Publicznych stanowiska zawierające wnioski, opinie lub propozycje poprawek wraz z uzasadnieniem.

Zgodnie z uchwałą Prezydium Sejmu w sprawie określenia trybu prac nad projektem ustawy budżetowej na rok 2015 komisje sejmowe przekażą swoje stanowiska Komisji Finansów Publicznych do 31 października 2014 r., a Komisja Finansów Publicznych przyjmie sprawozdanie do 4 grudnia 2014 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Marka Wójcika oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 2758-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Marka Wójcika.

Poseł Sprawozdawca Marek Wójcik:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania zgłoszono 9 poprawek. Komisja wnosi o przyjęcie 9. poprawki i odrzucenie pozostałych poprawek. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w druku nr 2758.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia jednocześnie poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 33 projektu ustawy wnioskodawcy proponują skreślić pkt 3 lit. f i g.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 2. do 8.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za głosowało 156, przeciw – 289, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W 9. poprawce w dodawanym do projektu ustawy art. 122a wnioskodawcy proponują m.in., aby w okresie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy rejestracja stanu cywilnego oraz dokonywanie czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego mogły się odbywać na podstawie przepisów dotychczasowych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za głosowało 448, nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Spraw Wewnętrznych, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. Za głosowało 295, przeciw – 156, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę Prawo o aktach stanu cywilnego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Tomasza Szymańskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu jej rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 2757-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Tomasza Szymańskiego.

Poseł Sprawozdawca Tomasz Szymański:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania rządowego projektu ustawy o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych zgłoszono 14 poprawek. Komisja Spraw Wewnętrznych na posiedzeniu w dniu 9 października rozpatrzyła te poprawki i rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie poprawki nr 2 i odrzucenie pozostałych 13 poprawek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2757.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia jednocześnie poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce 1. wnioskodawcy proponują nadać tytułowi ustawy nowe brzmienie.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za głosowało 185, przeciw – 260, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 2. do art. 18 wnioskodawcy proponują dodać nowe ust. 4 i 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za głosowało 443, przeciw – 6, 1 osoba wstrzymała się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 3. do art. 20 wnioskodawcy proponują skreślić wyrazy "w szczególności".

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. Za głosowało 190, przeciw – 258, 3 osoby wstrzymały się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 4. do art. 40 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby rejonowe komisje lekarskie orzekały w składzie co najmniej trzyosobowym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

O głos poprosił pan poseł Bogdan Rzońca z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

Poseł Bogdan Rzońca:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość zgłosił poprawkę, bowiem chodzi o to, że w projekcie ustawy zapisano, iż orzekające komisje lekarskie mają orzekać w składzie co najmniej dwuosobowym. De facto wychodzi na to, że będą to orzeczenia jednoosobowe, bo przewodniczący będzie miał głos decydujący. A więc uważamy, że powinien być taki zapis, jaki złożyliśmy, a mianowicie że powinny one orzekać w składzie co najmniej trzyosobowym. Takiego zapisu, jaki jest w tej chwili, czyli o orzekaniu w składzie dwuosobowym, boi się strona społeczna, boją się pracownicy, funkcjonariusze, którzy będą podlegali tej ustawie. Stąd wniosek klubu parlamentarnego o poparcie tej poprawki. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za – 194, 250 osób przeciw, 6 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 5. do art. 45 wnioskodawcy proponują, aby Centralna Komisja Lekarska rozpatrywała odwołanie w składzie co najmniej trzyosobowym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za – 202, 244 przeciw, 4 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawkach od 6. do 13. wnioskodawcy proponują m.in., aby funkcjonariusza można było zwolnić ze służby także w przypadku dwukrotnego nieusprawiedliwionego niestawienia się na jedno z badań.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 14.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 6. do 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za – 186, przeciw – 258, 4 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W poprawce 14. do art. 41 ust. 2 ustawy o Policji w dodawanym pkt 7a wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za – 186, przeciw – 255, 5 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że w Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Spraw Wewnętrznych, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za – 257, przeciw – 183, 8 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Witolda Pahla oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2778.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Spraw Wewnętrznych oraz Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o:

 poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz o zmianie ustawy o własności lokali,

 poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Tadeusza Arkita oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało dostarczone w druku nr 2764-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Tadeusza Akita.

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Arkit:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania zostało zgłoszonych 11 poprawek. W imieniu połączonych Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej rekomenduję państwu odrzucenie poprawek 1., 3., 4., 6. i 8. oraz przyjęcie pozostałych poprawek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2764.

Komisje przedstawiają również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 8. zgłoszone zostały do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

W 1. poprawce do art. 6d wnioskodawcy proponują m.in., aby gmina mogła udzielić zamówienia na odbieranie odpadów w sposób bezpośredni spółce gminnej lub prowadzącej przeważającą część działalności w sferze użyteczności publicznej na rzecz gminy.

Z ta poprawka łacza się poprawki 2. i 3.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie. Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Do pytania zgłosiła się w pierwszej kolejności pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

Minuta. (Gwar na sali)

Proszę państwa o uwagę. (Dzwonek)

Poseł Anna Paluch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nowelizacja z lipca 2011 r., która usiłujecie poprawić projektem w tej chwili procedowanym, wprowadziła straszliwy zamęt, zachwiała wypracowanymi do tej pory systemami zbierania odpadów, bardzo wielu wójtów postawiła przed alternatywą: albo dostaję karę za niewykonywanie przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku po jej nowelizacji w lipcu 2011 r., która nakazuje robić przetarg na wywóz odpadów, albo będę zwracać pomoc europejską, bo po zrobieniu przetargu po prostu projekt europejski legł w gruzach, stracił żywotność. Wójtowie zostali narażeni na niekorzystne oceny NIK, na płacenie kar, bo jedna ustawa, czyli ustawa o utrzymaniu czystości i porządku, zawiera przepisy sprzeczne z ustawami o gospodarce komunalnej, o finansach publicznych. Poprawki, które zostały zgłoszone na etapie prac komisji, daża do tego, żeby przywrócić gminom (Dzwonek) możliwość zlecania bezpośrednio własnym zakładom komunalnym zbierania odpadów. Czy nareszcie klub Platforma Obywatelska, rządząca większość posłuchają głosu samorządów? Jeszcze 7 października w swoim stanowisku Związek Miast Polskich apelował o takie rozwiązanie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Do zadania pytania zgłosił się także pan poseł Zbyszek Zaborowski, SLD.

Proszę bardzo.

Poseł Zbyszek Zaborowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W Polsce od kilku lat trwa permanentna rewolucja śmieciowa. W sprawie, którą przed chwilą przedstawiła pani poseł Paluch, rzad dawał nadzieje, że w kolejnej nowelizacji to już jest trzecia nowelizacja, a rząd zapowiada czwarta, nie wiem, ile razy będziemy nowelizować te ustawe – umożliwi gminom zlecanie własnym spółkom komunalnym wywozu śmieci, odpadów komunalnych. Niestety, nie udało się. Dlaczego rząd tego nie robi? Rząd do tej pory powoływał się na dyrektywę europejską, którą trzeba implementować. Notabene żadnemu krajowi Europy Zachodniej nie przeszkadzał brak implementacji kolejnej dyrektywy w umożliwieniu gminom realizacji zadania własnego poprzez własne spółki. To przeszkadza tylko polskiemu rzadowi. Dlaczego rzad nie chce umożliwić gminom realizacji (*Dzwonek*) zadania własnego w taki sposób, jaki uznają one za najlepszy, bez straty miejsc pracy, bez konieczności zwracania pieniędzy europejskich za zrealizowane projekty, w przypadku gdy rząd może uznać brak trwałości projektu? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Na pytania odpowie pan minister Janusz Ostapiuk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Ostapiuk:

Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Szanowni Państwo Posłowie! W Polsce tylko w 13 przypadkach – odpowiadam pani poseł Paluch – wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska nałożyli kary na samorządy za nieprzystąpienie do przetargu na odbiór odpadów. W jednym przypadku, w przypadku gminy Czorsztyn – sądzę, że pani poseł na tym buduje swoją tezę, ocenę – kara w wysokości 10 tys. zł została nałożona i zawieszona, ponieważ pan wójt bardzo słusznie uzasadnił, że inwestuje w gospodarkę odpadami, a więc z chwilą gdy zakończy inwestycje, ta kara zostanie rozliczona. To znaczy, że jeżeli zadania właściwie będą wykonane, to kara będzie umorzona i nie będzie egzekwowana.

Odnośnie do zamówienia in-house w roku 2011 przy uchwalaniu ustawy o czystości i porządku w gminach przed Wysoką Izbą przedsiębiorcy prywatni, samorządowi zawarli porozumienie – dokonali oceny sytuacji – że przedsiębiorcy prywatni nie będą sekowani, usuwani z rynku, lecz będą startować w takich samych przetargach jak przedsiębiorstwa samorządowe. W chwili obecnej wywozem odpadów w Polsce zajmują się 272 przedsiębiorstwa samorządowe i 3700 przedsiębiorstw prywatnych. Oczywiście to są przedsiębiorstwa funkcjonujące jako przedsiębiorstwa, które bezpośrednio wygrały przetargi bądź są podwykonawcami. Obecnie zerwanie tego kontraktu, który został zawarty w 2011 r., byłoby poprzedzone z pewnością ogromnym sprzeciwem, a konsekwencją byłaby niepotrzebna dyskusja. Na dzień dzisiejszy jest dla nas istotne, dokad jada wywożone odpady, a nie kto te odpady wywozi. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję.

(*Poseł Anna Paluch*: W trybie sprostowania, panie marszałku.)

Proszę bardzo.

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie ministrze, to jest jakiś skandal. Powiedział pan dwie minuty temu, że jest tylko 13 przypadków ukarania wójtów i burmistrzów w kraju. Otóż, proszę

Poseł Anna Paluch

państwa, Wysoka Izbo, za co oni zostali ukarani? Za to, że nie wykonywali ustawy o utrzymaniu czystości i porządku, ale równocześnie za to, że wykonywali ustawę o gospodarce komunalnej, ustawę o finansach publicznych. Proszę państwa, większość rządowa doprowadziła do tego, że przepisy jednej ustawy są sprzeczne z przepisami innych ustaw. To jest, panie ministrze, skandal, bo ta nowelizacja z lipca roku 2011...

Marszałek:

Już pani sprostowała.

Poseł Anna Paluch:

...którą można określić jako bubel prawny, doprowadza do takich sytuacji. To jest skandal. (Oklaski)

(Głos z sali: Skandal. Tak jest.)

(Poseł Rafał Grupiński: To jest sprostowanie?)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. 2. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za było 197 posłów, przeciw było 248 posłów, 3 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W poprawce 4. do art. 6i wnioskodawcy proponują, aby dodać ustępy określające między innymi maksymalne stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 5.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Do pytania zgłosił się pan poseł Zbyszek Zaborowski, SLD.

(Głos z sali: Jeszcze poseł Paluch.)

Poseł Zbyszek Zaborowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej poprawce realizujemy wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który uznał opłatę śmieciową za normalną daninę publiczną. W związku z tym Sejm powinien określić zasady pobierania opłat i ich maksymalne wysokości. Staraliśmy się w tej poprawce przedstawić realne koszty wywozu śmieci i dbać o najuboższych.

Platforma Obywatelska przedstawiła konkurencyjną następną poprawkę 5., w której odnosi się nie do złotówek, nie do kosztów, ale do dochodu rozporządzalnego na podstawie Rocznika Statystycznego. Chciałbym zapytać posła sprawozdawcę: Od kiedy Rocznik Statystyczny jest obowiązującym prawem w Polsce? Ile w złotówkach wynoszą maksymalne opłaty, które państwo proponują, i dlaczego są tak wysokie? (Oklaski)

Marszałek:

Ktoś chce odpowiedzieć?

(Głos z sali: Nikt.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za głosowało 187 posłów, przeciw – 253, wstrzymało się 3.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 6k wnioskodawcy proponują m.in., aby dodać ust. 2a dotyczący ustalania przez radę gminy stawek opłat za odpady komunalne zbierane i odbierane w sposób selektywny.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 241 posłów, przeciw – 198, 3 wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 61 wnioskodawcy proponują w ust. 2 m.in., aby rada gminy, w przypadku poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa, miała obowiązek określenia jego wysokości.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

O zabranie głosu poprosiła pani poseł Józefa Hrynkiewicz z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Premier! Do pani kieruję to pytanie. Jakie jest stanowisko pani rządu w sprawie transferowania podatków poza Polskę? Opóźniona została publikacja ustawy, ale wczoraj zdarzyło się na tej sali coś znacznie gorszego, mianowicie minister pani rządu poinformował nas, że nie widzi żadnych przeszkód, aby środki publiczne Europejskiego Funduszu Społecznego przeznaczać na szkolenie pracodawców, aby sprawniej transferowali podatki za granicę.

Pani poseł, do rzeczy. To nie dotyczy tej sprawy.

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Pani Premier! Na moje pytanie i na mój komentarz, że jest to działanie niegodne, niezgodne z interesem państwa, odpowiedział, że to jest pytanie polityczne, a on na pytania polityczne nie będzie odpowiadał. Ponieważ nie ma takiej formuły, żebym mogła zapytać panią inaczej (*Dzwonek*), zadaję pani takie pytanie, aby pani wyraźnie odpowiedziała: Jakie jest stanowisko pani rządu w sprawie transferowania podatków za granicę? (*Oklaski*)

Marszałek:

Stwierdzam, że pytanie nie dotyczyło przedmiotu głosowania.

Pani poseł ma możliwość złożenia zapytania poselskiego.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. Za głosowało 59 posłów, przeciw – 244, wstrzymało się 148 osób.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce do art. 6m wnioskodawcy proponują m.in., aby w dodawanym ust. 2a określić obowiązki wójta, burmistrza lub prezydenta miasta wynikające z uchwalenia nowej stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za głosowało 438 posłów, przeciw – 4, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce do art. 6r ust. 3b wnioskodawcy proponują, aby skreślić wyrazy "w okresie od kwietnia do października".

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystepujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za głosowało 203 posłów, przeciw – 243, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce do art. 3 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o odpadach wnioskodawcy proponują zmianę odesłań w art. 32 ust. 1 pkt 3 i art. 194 ust. 1 pkt 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za głosowało 289 posłów, przeciw – 10, 148 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce wnioskodawcy proponują dodanie przepisu przejściowego.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za głosowało 442 posłów, przeciw – 3, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 7 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują zmianę przepisu przejściowego dotyczącego kar pieniężnych zawieszonych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za – 444, przeciw – 2, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjał.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Do głosu zgłosiła się pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Paluch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nowelizacja po przegłosowaniu poprawek nie poprawia najbardziej krytykowanych przez samorządy od 3 lat rozwiązań. Trzeba stwierdzić z całą odpowiedzialnością za słowo, że atmosfera pracy nad tą ustawą naprawdę dałaby się streścić przysłowiem: mówił dziad do obrazu... Koalicja rządząca PO-PSL w roli dziada obsadziła niestety samorządy. A więc pytanie retoryczne, które zadam na koniec: Czy można być za tak procedowaną ustawą? Z pewnością nie. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. Za – 261 osób, przeciw – 150, wstrzymało się 40.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 10 czerwca 2014 r. o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Sejm wysłuchał uzasadnienia wniosku przedstawionego przez sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pana Olgierda Dziekońskiego i sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Cezarego Olejniczaka oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że zgodnie z art. 122 ust. 5 Konstytucji RP Sejm ponownie uchwala ustawę, której podpisania odmówił prezydent, większością 3/5 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Głosować będziemy nad wnioskiem o ponowne uchwalenie ustawy w brzmieniu dotychczasowym.

Nieuchwalenie ustawy będzie oznaczało, że Sejm uwzględnił weto prezydenta i tym samym postępowanie ustawodawcze w stosunku do ustawy z dnia 10 czerwca 2014 r. uległo zamknięciu.

Komisja wnosi o ponowne uchwalenie ustawy w brzmieniu dotychczasowym.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za ponownym uchwaleniem ustawy z dnia 10 czerwca 2014 r. o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, w brzmieniu dotychczasowym, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Większość 3/5 - 269. Za były 64 osoby, przeciw – 381 osób, 3 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam, że wobec nieuzyskania wymaganej większości głosów Sejm nie uchwalił ponownie ustawy z dnia 10 czerwca 2014 r. o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Małgorzatę Sekułę-Szmajdzińską oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu zawartym w druku nr 2693.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym, w brzmieniu przedłożenia z druku nr 2693, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za – 439 osób, przeciw – 4, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Renatę Janik oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w druku nr 2760.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. Za było 450, 1 osoba była przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Iwonę Ewę Arent oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 2686.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych, w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 2686, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o kuratorach sądowych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Sławomira Jana Piechotę, przeprowadził pierwsze czytanie oraz podjął decyzję o niezwłocznym przystąpieniu do drugiego czytania projektu ustawy, w trakcie którego nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Do głosu celem zadania pytania zgłosił się pan poseł Maciej Banaszak, Sojusz Lewicy Demokratycznej. Proszę bardzo.

Poseł Maciej Banaszak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Głosowanie nad tym projektem ustawy jest jak najbardziej słuszne, gdyż komisje orzekające o niepełnosprawności nie były w stanie w tak krótkim czasie zweryfikować tylu niepełnosprawnych. Mam jednak pytanie, tak naprawdę dwa pytania. Co się dzieje, że nagle komisje orzekające cudownie uzdrawiają tych, którzy posiadają orzeczenie o trwałej niepełnosprawności, i te osoby nie otrzymują tych nowych kart?

Mam też pytanie dotyczące samych nowych kart. Czy one fizycznie są już w starostwach? Czy te komisje mogą je fizycznie wydawać? Jeśli nie, to kiedy będą dostępne?

Jednocześnie chciałbym Wysoką Izbę poinformować, że Sojusz Lewicy Demokratycznej złoży dodatkowy projekt ustawy w przyszłym tygodniu. Chcielibyśmy, jeżeli chodzi o ten dodatkowy projekt, aby wszystkie osoby, które mają 80 lat i więcej, otrzymywały taką kartę obligatoryjnie. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Odpowiedzi na pytanie udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej pan Jarosław Duda.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym powiedzieć, że wszystkie karty i niezbędne w tym zakresie dokumenty dotarły do powiatowych zespołów do spraw orzekania. Oczywiście każde postępowanie jest indywidualne. W tym zakresie nie stwierdzamy żadnych grupowych wniosków dotyczących nagłych cudownych ozdrowień. Myślę, że to dotyczy jakiegoś jednego szczególnego przypadku. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, zawartego w druku nr 2774, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za głosowało 447 posłów, przeciw głosował 1 poseł, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Macieja Orzechowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki od 1. do 6. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

W poprawkach 1., 10. i 12. Senat proponuje ujednolicenie przepisów upoważniających ministra właściwego do spraw zdrowia do wydania rozporządzenia.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1., 10. i 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. Większość bezwzględna – 226. Za głosował 1 poseł, przeciw głosowało 449 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawce 2. w dodawanym art. 42b Senat proponuje dodanie ust. 6a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał.

Głosowało 448 posłów. Większość bezwzględna – 225. Za głosował 1 poseł, przeciw głosowało 447 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 3. w dodawanym art. 42d ust. 8 i 9 Senat proponuje skreślenie wyrazów "poświadczoną za zgodność z oryginałem".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Większość bezwzględna – 225. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawkach 4. i 6. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o przyjecie poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. i 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Większość bezwzględna – 225. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 446, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjał.

 \mbox{W} poprawce 5. w dodawanym art. 97
a Senat proponuje dodanie ust. 10a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Większość bezwzględna – 226. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 6. już rozpatrzyliśmy.

W poprawkach od 7. do 9. Senat proponuje wprowadzenie do ustaw regulujących zawody medyczne określonego obowiązku informacyjnego.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 7., 8. i 9., zechce podnieść rękę i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Większość bezwzględna – 225. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawki Senatu przyjął.

Poprawkę 10. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 11. do ustawy nowelizującej Senat proponuje dodanie art. 4a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 224. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez posła Jarosława Piętę oraz przeprowadził dyskusje.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Obie poprawki Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Kodeks postępowania karnego.

W 1. poprawce do art. 521 § 3 Senat proponuje, aby wyrazy "osoby" zastąpić wyrazem "organy".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 224. Za była 1 osoba, przeciw – 446, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjął.

W 2. poprawce do art. 521 § 3 Senat proponuje, aby wyraz "rozstrzygnięcia" zastąpić wyrazami "orzeczenia, o którym mowa w § 1 i 2".

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Większość bezwzględna – 226. Za – 444 osoby, przeciw – 4, 2 wstrzymały się od głosu.

Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Krzysztofa Gadowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki 1. i 2. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw.

W 1. poprawce do art. 2 ustawy nowelizowanej Senat proponuje zmianę powołania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu Sejm przyjął.

W 2. poprawce do pkt 4a dodawanego w art. 2 ust. 1 ustawy nowelizowanej Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Większość bezwzględna – 225. Za – 446 osób, przeciw – 2, wstrzymała się 1.

Wobec uzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu odrzucił.

W 3. poprawce do art. 5 ustawy nowelizującej Senat proponuje, aby art. 2 i art. 4 weszły w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia, a nie, jak uchwalił Sejm, po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 224. Za była 1 osoba, przeciw – 445, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę Senatu przyjał.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin (druki nr 2689, 2729 i 2729-A) – trzecie czytanie.

Proszę o zabranie głosu pana posła Artura Dunina w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Czy pan poseł jest na sali?

Poseł Sprawozdawca Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeśli chodzi o sprawozdanie, komisja przeprowadziła dyskusję i przedstawia to tak, jak w załączeniu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi za lapidarność.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2729.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 1 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy o środkach ochrony roślin wnioskodawcy proponują skreślić lit. b w zmianie 1. oraz zmiany 2. i 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do głosu zgłosił się pan poseł Piotr Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

Poseł Piotr Polak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawą, którą procedujemy i nad którą za chwilę będziemy głosować, ewidentnie liberalizujemy przepisy dotyczące możliwości stosowania środków ochrony roślin w Polsce, a także ich rejestracji. Prawo i Sprawiedliwość, panie marszałku, Wysoka Izbo, nie zgadza się na tę liberalizację. Prawo i Sprawiedliwość nie zgadza się na powtórne stosowanie w Polsce środków ochrony roślin, które są już przeterminowane, których termin możliwości użycia minął. Prawo i Sprawiedliwość nie zgadza się na to, aby przy rejestracji środka ochrony roślin w Polsce była konieczność przedstawienia dokumentacji tylko w języku angielskim, bez możliwości, właściwie konieczności tłumaczenia na język polski.

Pani premier, czy chciałaby pani oglądać takie obrazki? (*Poruszenie na sali*)

(Poseł podchodzi z tabletem do ław rządowych) (Poseł Stefan Niesiołowski: Czytać pan nie umie?) (Głos z sali: Brawo!)

Czy chciałaby pani słyszeć (*Dzwonek*) takie informacje, jakie dwa dni temu...

(Poseł Rafał Grupiński: Wyłączyć ten kabaret.)

Marszałek:

Czas mija, panie pośle.

Poseł Piotr Polak:

Już kończę.

...jakie dwa dni temu obiegły polskie media, że kilka albo kilkanaście milionów pszczół zginęło w województwie lubuskim...

Marszałek:

Do rzeczy, panie pośle.

Poseł Piotr Polak:

...z powodu złego stosowania środków ochrony roślin?

(Głosy z sali: Ooo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Piotr Polak:

Jeśli pani nie chce, aby tak było, to proszę głosować tak jak Prawo i Sprawiedliwość...

(Poseł Rafał Grupiński: Wystarczy już.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. W imieniu rządu odpowie...

Poseł Piotr Polak:

...być przeciw tej ustawie, przeciw liberalizacji stosowania środków ochrony roślin w Polsce. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę bardzo, sprawozdawca.

Poseł Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! To, co przed chwilą przedstawił i powiedział pan poseł Piotr Polak, nie ma nic wspólnego z przedstawianą i procedowaną ustawą. To zostało wylane przez nieodpowiedzialnego człowieka, już nie chcę powiedzieć: rolnika. Gdyby wszyscy rolnicy stosowali się dokładnie do zasad instrukcji, które są po polsku, panie pośle, po polsku – i tego nie zmienialiśmy w tej ustawie – pszczoły by nie ginęły.

(Poset Zbigniew Babalski: Czyli rolnik winien?) Stąd jeszcze raz bardzo proszę o odrzucenie poprawek zaproponowanych przez Prawo i Sprawiedliwość. Dziękuję państwu. (Poruszenie na sali, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy...

(Poset Piotr Polak: Panie marszałku...) (Głos z sali: Głosujmy już. Co to jest?)

W jakim trybie?

(Poseł Piotr Polak: Sprostowania.)

Proszę bardzo.

Poseł Piotr Polak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani premier nie odpowiedziała na moje pytanie, a dla pani, jak myślę, tak jak i dla nas, dla Prawa i Sprawiedliwości, najważniejsze są bezpieczna polska zdrowa żywność i bezpieczeństwo owadów pożytecznych. Zagłosowanie za tymi poprawkami, za naszą propozycją to zagwarantuje. Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Stefan Niesiołowski: Nie musi.)

To nie było sprostowanie.

Czy pan minister Plocke zechce zabrać głos?

Proszę bardzo, sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan minister Kazimierz Plocke.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Otóż chcę oświadczyć, że przepisy zaproponowane w nowelizacji ustawy poselskiej są korzystne dla państwa i neutralne dla rolników. Chcę też zwrócić uwagę na to, że bardzo wszystkim nam zależy na bezpieczeństwie żywności, na ochronie pszczół. Polska była pierwszym krajem unijnym, który wprowadził restrykcje w stosowaniu neonikotynoidów, jeszcze przed wejściem w życie rozporządzenia Komisji Europejskiej nr 435 z 2009 r. A więc jesteśmy liderami i będziemy o te sprawy dbać. Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Tomasz Kulesza: Brawo!)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za – 199, przeciw – 246, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za – 244, przeciw – 199, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Cyfryzacji o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach (druki nr 2543, 2727 i 2727-A) – trzecie czytanie.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Bożenę Kamińską.

Poseł Sprawozdawca Bożena Kamińska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach, druki nr 2543, 2727 i 2727-A, wpłynęła jedna poprawka. Komisja Administracji i Cyfryzacji na posiedzeniu w dniu 26 września 2014 r. rozpatrzyła tę poprawkę i rekomenduje Wysokiej Izbie jej odrzucenie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2727.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą będziemy głosować w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 1 zawierającego zmiany do ustawy o orderach i odznaczeniach wnioskodawcy w art. 15a ust. 4 proponują m.in., aby Krzyż Wolności i Solidarności nadawany był w oparciu o kryteria zawarte w ust. 1, 2 i 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za było 167, przeciw – 248, wstrzymało się 35 osób.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Administracji i Cyfryzacji, zechce podnieść reke i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za było 399, przeciw – 17, 31 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie informacji Rady Ministrów na temat wpływu podatku od wydobycia niektórych kopalin na sektor wydobywczy miedzi i srebra oraz na sektor finansów publicznych (druki nr 2359 i 2429).

Na 75. posiedzeniu Sejm wysłuchał informacji przedstawionej przez sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Janusza Cichonia oraz sprawozdawcy komisji pana posła Marcina Święcickiego i przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie informacji.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Jego odrzucenie będzie oznaczało, że Sejm przyjął informację do wiadomości.

Komisja wnosi o przyjęcie informacji zawartej w druku nr 2359.

Głos zabierze pan poseł Wojciech Zubowski, PiS. Proszę bardzo.

Poseł Wojciech Zubowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytam posłów rzadzacej koalicji: Czy wiedza, czym skutkuje utrzymanie podatku od wydobycia niektórych kopalin i jakie szkody on już wyrządził? Czy wiecie, że KGHM-owi nie kalkuluje się już prowadzić wydobycia tam, gdzie przed wprowadzeniem podatku było to opłacalne? To tak jakby sadownik zaczął nagle zbierać tylko najdorodniejsze owoce, pozwalając reszcie zgnić na gałęzi. Czy wiecie, że zarzucono planowane wcześniej inwestycje, takie jak uruchomienie kopalni w okolicach Bolesławca, wielką nadzieję samorządowców, ale jeszcze większą bezrobotnych z tego regionu? Czy wiecie, że Ministerstwo Finansów bagatelizuje to, że po opodatkowaniu nierentowna stała się kopalnia w Lubinie, a w niej i w zakładach od niej zależnych pracuje około 5 tys. osób?

Wysoka Izbo! Wpływy z podatku działają na budżet tak, jak działa transfuzja krwi dla ciężko rannego. Problem w tym, że przetacza się jej za dużo i tym samym zabija się dawcę, ale tego w informacji rządowej nie znajdziecie. Dlatego apeluję (*Dzwonek*), byście nie głosowali za przyjęciem informacji rządowej i przywrócili mieszkańcom Zagłębia Miedziowego nadzieję na dalsze wieloletnie funkcjonowanie spółki w regionie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Ryszarda Zbrzyznego, SLD.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze Cichoń! Chciałbym zapytać: Czy pan minister zna analizę funkcjonowania i skutków tego podatku, którą przygotowała niezależna firma Ernst & Young i jakie są wnioski wynikające z tej analizy? To po pierwsze.

Po drugie. Czy pan minister wie, że od marca, a informacja dotyczy okresu do marca br., do dnia dzisiejszego minęło siedem miesięcy i w tym okresie podjęto wiele strategicznych decyzji dla firmy w kontekście negatywnych skutków tego podatku? Czy pan wie, że decyzją zarządu w tym roku obniżono o 400 osób zatrudnienie w firmie, w roku następnym to będzPie kolejnych kilkaset etatów? Czy pan wie, że podjęto definitywną decyzję o zaprzestaniu inwestowania w nową kopalnię miedzi pod Bolesławcem, bo dzisiaj to jest nierentowna inwestycja? Czy pan wie (*Dzwonek*), że w okresie...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

...do 2016 r. wstrzymano inwestycje na kwotę 5 mld zł? Dziękuję. (*Oklaski*) (*Głosy z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Odpowiedzi udzieli Janusz Cichoń, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Wysoka Izbo! Zdaje się, że panowie posłowie, a zwłaszcza pan poseł Zbrzyzny, zapominają o tym, że tak naprawdę właścicielem złóż rud miedzi i srebra jest państwo, tak naprawdę my wszyscy, i to my mamy prawo do korzystania, a także czerpania pożytków z tego tytułu, czyli do renty surowcowej.

KGHM, o który panowie się tak bijecie, miał przez 50 lat wakacje podatkowe. Działanie tego podatku raportujemy w dokumencie, który proponujecie dzisiaj odrzucić. Z tego raportu wynika jednoznacznie, że rentowność spółki utrzymuje się na wysokim poziomie, że zatrudnienie nie spadało, spadło w pierwszym kwartale, ale mamy informacje od spółki, że to jest naturalny ruch, jeśli chodzi o wymianę pracowników, płace rosną – przeciętne wynagrodzenie wynosi ponad 9300 zł. Inwestycje tak naprawdę nie spadają. Zaniechano Bolesławca, ale mówi się o tym od półtora roku, spółka inwestuje w Chile – ponad 4 mld w Sierra Gorda, natomiast inna inwestycja, chodzi o Głogów Głęboki, bo to jest najbardziej obiecujące złoże, jest kontynuowana. Znamy inne analizy, nie zgadzamy się z ich ocenami, mieliśmy okazję te oceny konfrontować. Podatek, który wprowadziliśmy, spełnia swoje zadanie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji Rady Ministrów na temat wpływu podatku od wydobycia niektórych kopalin na sektor wydobywczy miedzi i srebra oraz na sektor finansów publicznych, zawartej w druku nr 2359, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za było 200 posłów, przeciw -237, wstrzymało się -7.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym przyjał informacje do wiadomości.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie informacji Rady Ministrów o skutkach obowiązywania ustawy z dnia 16 września 2011 r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego wraz z propozycjami zmian (druki nr 2454 i 2640).

Na 75. posiedzeniu Sejm wysłuchał informacji przedstawionej przez wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów panią Dorotę Karczewską oraz sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Aldonę Młyńczak, a także przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm informację przyjął do wiadomości.

Komisja wnosi o przyjęcie tej informacji.

Przystąpimy do głosowania zaraz po tym, jak głos zabierze pan poseł Bogdan Rzońca, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

Poseł Bogdan Rzońca:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość zgłosił wniosek o odrzucenie tej informacji, ponieważ mamy do czynienia z czymś co najmniej dziwacznym. Mianowicie w informacji rządu jest zawarta informacja, że ustawa działa, ale działa źle. UOKiK wykazał co najmniej 6 potrzeb zmiany ustawy, a rząd mówi tak: jeszcze poczekajmy, jeszcze się nie spieszmy, będzie gorzej, wtedy bedziemy zmieniać ustawe.

(*Poseł Rafał Grupiński*: To czas pytań, a nie oświadczeń.)

To jest niedopuszczalne. Czy państwo wiecie dzisiaj, że np. nabywca prawa do lokalu albo domu, kiedy już nabędzie to mieszkanie, nie ma w ogóle prawa uzyskać od dewelopera naprawy usterki? Po prostu

nabywca jest bezbronny. Trzeba pokazać też, że nabywca praktycznie jest bezbronny – trzeba poprawić tę sytuację – w tym sensie, że kiedy wpłaca pieniądze, nie wie, co będzie się budowało wokół tego budynku, za który zapłaci. To jest ta sprawa jednego kilometra itd., itd. (*Dzwonek*) Tych obszarów do naprawy jest kilka, a rząd mówi: nie chcemy tego naprawiać. Dlaczego? Chciałbym zapytać, dlaczego nie chcemy szybko tego poprawić, skoro ustawa działa źle. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze pani Dorota Karczewska, wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Prosze bardzo.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Dorota Karczewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Wnioski, które przed chwileczką zostały przedstawione, nijak nie wynikają ze stanowiska rządu czy też z raportu Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Z tego raportu płynie taki wniosek, i jest to chyba fakt powszechny, notoryjny, który nie wymaga dowodu, że wcześniej nie było żadnych regulacji, czyli rynek deweloperski był rynkiem dzikim. Ta ustawa ten rynek ucywilizowała, czyli jest tak, że w tej chwili proces deweloperski podlega pewnej kontroli.

Nieprawdziwy jest również wniosek, jakoby rząd nie zmierzał do nowelizacji tejże ustawy, albowiem zgoła odmienny wniosek wynika właśnie ze stanowiska rządu. Proszę państwa, w tworzeniu dokumentów legislacyjnych nigdy nie jest tak, że są one doskonałe. Rzeczywiście ze stanowiska rządu wynika, że istnieje potrzeba doskonalenia tego dokumentu.

Proszę państwa, ważne jest, aby równoważyć interesy konsumentów i przedsiębiorców. Pamiętajmy, że ta ustawa uporządkowała rynek. Wzmocniła zarówno pozycję dewelopera, jak i konsumenta. Myślę, że wzmocniła również pozycję deweloperów jako kontrahentów banków. Taki cel tej ustawy został założony i jestem przekonana, że został osiągnięty. To, co się będzie działo dalej, to tylko poprawa, poprawa i poprawa sytuacji. Zmierzamy do ideału. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Bogdan Rzońca: Kiedy?)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji Rady Ministrów o skutkach obowiązywania ustawy z dnia 16 września 2011 r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego wraz z propozycjami zmian, zawartej w druku nr 2454, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za było 182 posłów, przeciw – 240, 16 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek o odrzucenie informacji odrzucił, a tym samym przyjął informację do wiadomości.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2803).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, w brzmieniu proponowanym w druku nr 2803, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 424 posłów, przeciw – 1, 6 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Zarządzam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 58 do godz. 12 min 05)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Panie i panowie posłowie, wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 roku (druk nr 2545) wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy oraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 2728).

Proszę o zabranie głosu głównego inspektora pracy panią Iwonę Hickiewicz.

Bardzo proszę.

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 r.

Nasze ubiegłoroczne działania były prowadzone zgodnie z programem, który uzyskał akceptację Rady Ochrony Pracy oraz sejmowej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Wszystkie zaplanowane zadania zostały w pełni przez nas wykonane.

Realizując pierwszy etap planu na lata 2013–2015, inspektorzy pracy przeprowadzili kontrole przestrzegania przepisów prawa pracy przy zatrudnianiu, w tym weryfikację umów cywilnoprawnych. Objęli wzmożonym nadzorem zakłady o wysokiej skali zagrożeń zawodowych oraz dokonali oceny skuteczności zarządzania bezpieczeństwem w średnich i dużych zakładach, w których wystąpiły wypadki przy pracy.

W ramach zadań rocznych sprawdziliśmy przestrzeganie przepisów w zakresie wynagradzania za pracę, zatrudniania pracowników tymczasowych, czasu pracy kierowców, w podmiotach leczniczych, w budownictwie i w wielu innych branżach.

Realizując zadania stałe, wynikające z zapisów ustawowych bądź związane z koniecznością stałego monitorowania sytuacji w różnych obszarach ochrony pracy, inspektorzy przeprowadzili badania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, kontrole legalności zatrudnienia, szkoleń z zakresu bhp i profilaktycznych badań lekarskich, przestrzegania przepisów przy zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, kontrole czasu pracy, udzielania urlopów wypoczynkowych oraz czynności związane z badaniem skarg pracowniczych.

Łącznie w roku sprawozdawczym inspektorzy pracy przeprowadzili blisko 90 tys. kontroli u ponad 69 tys. pracodawców i innych podmiotów, na rzecz których pracę świadczyło 4 mln osób. Ponad połowę skontrolowanych stanowiły mikroprzedsiębiorstwa zatrudniające nie więcej niż dziewięciu pracowników.

W związku z naruszeniami przepisów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy inspektorzy wydali 314,5 tys. decyzji. Większość dotyczyła przygotowania pracowników do pracy, stanowisk pracy oraz maszyn i urządzeń technicznych. Rażące naruszenia przepisów bhp stwierdzone podczas dwóch kolejnych kontroli stały się powodem, dla którego inspektorzy skierowali do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 164 wnioski o podwyższenie składki na ubezpieczenie wypadkowe o 100% na kolejny rok składkowy. W zdecydowanej większości, bo aż w 77%, wnioski te dotyczyły branży budowlanej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił wszystkie wnioski inspekcji pracy.

Oprócz decyzji inspektorzy skierowali do pracodawców ponad 60 tys. wystąpień zawierających łącznie ok. 290 tys. wniosków o usunięcie nieprawidłowości. Co trzeci z tych wniosków dotyczył sposobu nawiązania i rozwiązania stosunku pracy. Inspekto-

rzy wydali 9,7 tys. poleceń ustnych w sprawie nieprawidłowości, które mogą być usunięte w czasie trwania kontroli lub niezwłocznie po jej zakończeniu. Polecenia dotyczyły głównie stosunku pracy oraz wynagrodzeń i innych należności pracowniczych. Większość nieprawidłowości została usunięta w trakcie kontroli, co potwierdza wysoką skuteczność tego środka prawnego.

Do organów Państwowej Inspekcji Pracy w ubiegłym roku wpłynęło ponad 44 tys. skarg. Większość z nich dotyczyła kwestii związanych z nawiązywaniem i rozwiązywaniem stosunku pracy oraz z wynagrodzeniem za pracę i innymi świadczeniami ze stosunku pracy. Specjaliści Państwowej Inspekcji Pracy udzielili ponad 1200 tys. bezpłatnych porad, w 80% o tematyce prawnej, w pozostałej części – technicznych.

W okresie sprawozdawczym Państwowa Inspekcja Pracy zarejestrowała 109 zakładowych zbiorowych układów pracy, które objęły ponad 43,8 tys. pracowników. Zarejestrowanych zostało 1131 protokołów dodatkowych do tych układów.

Łącznie w wyniku przeprowadzonych w roku sprawozdawczym kontroli inspektorzy pracy ujawnili 88,6 tys. wykroczeń przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. Na sprawców popełnionych wykroczeń nałożyli ok. 19 tys. grzywien w drodze mandatów karnych na kwotę ponad 22,5 mln zł, a do sądów skierowali 3767 wniosków o ukaranie. W odniesieniu do ponad 16 tys. przypadków za wystarczające uznali zastosowanie środków oddziaływania wychowawczego. Rozpatrując wnioski inspektorów pracy, sądy orzekły grzywny w łącznej wysokości 7,4 mln zł wobec ponad 3400 osób. Do prokuratury inspektorzy skierowali 776 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

W większości dotyczyły one udaremniania lub utrudniania inspektorom wykonywania czynności służbowych, złośliwego lub uporczywego naruszania praw pracowniczych oraz fałszowania dokumentów i poświadczania nieprawdy.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Analiza stanu prawnej ochrony pracy w roku 2013 wskazuje, że większość stwierdzonych przez inspektorów pracy nieprawidłowości dotyczyła sposobu zatrudniania, wypłaty świadczeń pracowniczych oraz czasu pracy. Inspektorzy pracy zweryfikowali w ubiegłym roku 44 tys. umów cywilnoprawnych w prawie 9 tys. firm. Stwierdzili, że co piąta umowa została zawarta w warunkach właściwych dla umowy o pracę. Co piąty skontrolowany pracodawca naruszył art. 22 Kodeksu pracy, który określa zasady nawiązania stosunku pracy. Porównanie ubiegłorocznych wyników kontroli z danymi z lat poprzednich potwierdza tendencję wzrostową naruszeń prawa w tym zakresie.

Najbardziej efektywną formą eliminowania stwierdzonych nieprawidłowości jest kierowanie przez inspektorów do pracodawców poleceń i wystąpień wnoszących o zastąpienie umów cywilnoprawnych umowami o pracę. Zdecydowana większość pracodawców zastosowała się do nich. Efektem tego było przekształcenie stosunków cywilnoprawnych w stosunki pracy w odniesieniu do 6700 zatrudnionych, bez konieczności wytaczania powództw o ustalenie istnienia stosunku pracy. Powództwa takie inspektorzy skierowali do sądów w liczbie 240 na rzecz 440 osób. Większość z nich jest nadal rozpatrywana. W 32 przypadkach sądy wydały wyroki ustalające istnienie stosunku pracy, natomiast 55 powództw oddalono z uzasadnieniem, że wolą stron było zawarcie umowy cywilnoprawnej. Sądy przy rozstrzyganiu tego rodzaju spraw przyznają prymat cywilnoprawnej zasadzie swobody zawierania umów.

Uważam, że celowe byłoby wprowadzenie do polskiego ustawodawstwa takich instrumentów, które pozwoliłyby na skuteczne egzekwowanie od pracodawców obowiązku zawarcia z pracownikiem umowy o pracę, w której ustalone są warunki zatrudnienia określone w art. 22 § 1 Kodeksu pracy. Warto zastanowić się nad ustanowieniem domniemania istnienia stosunku pracy dla osób wykonujących pracę najemną. Utrzymywanie obecnego stanu prawnego prowadzi do powstawania zagrożeń zdrowia i życia zarówno pracowników, jak i osób trzecich, co potwierdzają wyniki kontroli podmiotów leczniczych oraz czasu pracy choćby maszynistów czy kierowców.

Ubiegłoroczne kontrole wykazały także liczne uchybienia w zakresie przestrzegania przepisów dotyczących zawierania i rozwiązywania terminowych umów o pracę. Znaczna liczba umów długoterminowych na okres dłuższy niż 5 lat wskazuje, że konieczne jest wprowadzenie maksymalnego okresu, na jaki mogą być zawarte umowy na czas określony z pracownikiem zatrudnionym u tego samego pracodawcy. Umowy takie stanowiły ponad 13% ogółu umów na czas określony zawartych w skontrolowanych przez nas firmach.

Jednym z najbardziej newralgicznych obszarów ochrony pracy pozostaje nadal problematyka wypłaty należności ze stosunku pracy. W roku sprawozdawczym wpłynęło do Państwowej Inspekcji Pracy ponad 24 tys. skarg w sprawie niewypłaconych pracownikom należności. Co trzeci pracodawca spośród ok. 1800 skontrolowanych kompleksowo w zakresie przestrzegania przepisów przy wypłacie wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy nie wypłacał pracownikom wynagrodzenia za pracę bądź nie przestrzegał terminu jego wypłaty.

W związku ze stwierdzonymi naruszeniami inspektorzy pracy wydali nakazy płacowe podlegające natychmiastowemu wykonaniu na ogólną kwotę 196 mln zł. Pragnę w tym miejscu dodać, że nakaz w sprawie wynagrodzeń jest wydawany w sytuacji, gdy należność za pracę ma charakter bezsporny, dotyczy świadczeń naliczonych i zatwierdzonych do wypłaty przez pracodawcę, jednak z różnych powodów niewypłaconych.

Naruszenia przepisów o czasie pracy odnotowano w większości spośród ok. 1400 skontrolowanych zakładów różnych branż. W połowie z nich stwierdzono nieprawidłowości dotyczące obowiązku określenia w układzie zbiorowym pracy, regulaminie pracy lub obwieszczeniu systemów i rozkładów czasu pracy oraz długości okresów rozliczeniowych. Odnotowaliśmy wzrost skali naruszeń dotyczących zapewnienia dnia wolnego w zamian za pracę w dniu wolnym wynikającym z przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym. Wzrósł odsetek pracodawców, którzy nie rekompensują pracy w godzinach nadliczbowych. Poważny problem stwarza rejestrowanie czasu pracy – brak ewidencji lub nierzetelne jej prowadzenie – co rzutuje na prawidłowość naliczania i wysokość świadczeń pracowniczych.

Przeprowadzone przez Państwową Inspekcję Pracy w ubiegłym roku kontrole w zakresie legalności zatrudnienia wykazały nieprawidłowości praktycznie we wszystkich badanych obszarach. Inspektorzy pracy zweryfikowali legalność zatrudnienia ok. 178 tys. obywateli polskich. Różnego rodzaju uchybienia stwierdzili w co drugim spośród 22,5 tys. skontrolowanych podmiotów. Nielegalne zatrudnienie lub nielegalną inną pracę zarobkową ujawniono w co piątej skontrolowanej firmie.

Zatrudnienie bez potwierdzenia na piśmie rodzaju umowy o pracę i jej warunków oraz niezgłoszenie osoby zatrudnionej lub wykonującej inną pracę zarobkową do ubezpieczenia społecznego stwierdzono w 18% kontrolowanych podmiotów, najczęściej w branży transportowej, gospodarce magazynowej oraz gastronomii.

Inspektorzy pracy przeprowadzili ponad 2 tys. kontroli legalności zatrudnienia i wykonywania pracy przez cudzoziemców. Kontrolom poddano ok. 1900 podmiotów, w których pracę wykonywało 13,6 tys. cudzoziemców ze 114 państw. Naruszenia prawa stwierdzono w ponad połowie skontrolowanych podmiotów, przy czym nielegalne wykonywanie pracy w blisko 12% spośród nich. Najczęściej były to mikroprzedsiębiorstwa zatrudniające nie więcej niż 9 osób.

Inspektorzy pracy wykazali nielegalne zatrudnienie 494 cudzoziemców. Największą grupę stanowili obywatele Ukrainy – 357 osób. Podczas kontroli legalności zatrudnienia cudzoziemców Państwowa Inspekcja Pracy współpracowała z innymi organami i służbami, w szczególności ze Strażą Graniczną, wojewodami oraz powiatowymi urzędami pracy. W 2013 r. inspektorzy pracy przeprowadzili 91 wspólnych kontroli ze Strażą Graniczną oraz 34 kontrole na wniosek tej formacji.

Istotną przeszkodą w działalności inspekcji w zakresie kontroli legalności zatrudnienia, na którą wielokrotnie wskazywaliśmy, jest obowiązek doręczenia przedsiębiorcy upoważnienia do kontroli przed jej

rozpoczęciem oraz obowiązek zawiadamiania o zamiarze kontroli.

Uważam, że inspektorzy pracy powinni mieć możliwość przeprowadzania kontroli tylko na podstawie legitymacji służbowej. Chodzi o zwiększenie skuteczności naszych działań w zakresie zwalczania nielegalnego zatrudnienia, a także o zmniejszenie kosztów, jakie ponosi budżet państwa w związku z koniecznością wystawiania i doręczania pisemnych upoważnień.

Eliminowanie szarej strefy gospodarki wymaga także zmian prawnych dotyczących zawierania umów o pracę i zgłaszania do ubezpieczenia społecznego. Zasadne byłoby wprowadzenie obowiązku zawarcia umowy o pracę na piśmie przed dopuszczeniem do pracy oraz ustanowienie regulacji, zgodnie z którą podmiot powierzający pracę innym osobom miałby obowiązek zgłaszania osób zatrudnionych do ubezpieczenia społecznego przed dopuszczeniem do pracy.

Państwowa Inspekcja Pracy wskazuje także na wynikającą z analizy wyników wieloletnich kontroli potrzebę rozszerzenia katalogu wykroczeń zawartego w ustawie o zatrudnianiu pracowników tymczasowych. Obowiązujące przepisy w stopniu niewystarczającym uwzględniają specyfikę zatrudnienia tymczasowego. Dotyczy to w szczególności takich zagadnień jak sankcjonowanie powierzenia pracownikowi tymczasowemu zadań pozostających w sprzeczności z definicją pracy tymczasowej, zatrudnianie na stanowiskach, na których zgodnie z ustawą praca tymczasowa nie może być wykonywana, np. przy pracach szczególnie niebezpiecznych, a także przekraczanie dopuszczalnego okresu wykonywania pracy tymczasowej na rzecz jednego pracodawcy użytkownika – dzisiąj jest to 18 miesięcy w ciągu kolejnych 36 miesięcy.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! W obszarze bezpieczeństwa i higieny pracy Państwowa Inspekcja Pracy prowadziła działania przede wszystkim w tych dziedzinach gospodarki oraz poszczególnych zakładach, w których ryzyko zawodowe jest największe. Ze względu na wysoki wskaźnik częstotliwości wypadków przy pracy, występowanie znacznej liczby chorób zawodowych i przekroczenie norm czynników szkodliwych dla zdrowia trzyletnim wzmożonym nadzorem objęliśmy 55 zakładów różnych branż. W wyniku ubiegłorocznych kontroli pracodawcy usunęli stwierdzone przez inspektorów nieprawidłowości oraz podjęli działania zapobiegawcze, co przyczyniło się do zwiększenia bezpieczeństwa pracy.

W roku sprawozdawczym inspektorzy pracy zbadali przyczyny i okoliczności 1888 wypadków przy pracy. W wypadkach tych poszkodowanych zostało 2319 osób, 315 osób poniosło śmierć, 735 osób doznało ciężkich uszkodzeń ciała. Najliczniejszą grupę wśród poszkodowanych stanowiły osoby o krótkim stażu pracy. Najwięcej wypadków ze skutkiem śmiertelnym odnotowano w budownictwie i przemyśle. Najczęściej dochodziło do nich podczas pracy na rusz-

towaniach, wskutek porażenia prądem, w wykopach, wskutek upadku z drabiny. Przeprowadzone w ramach programu długofalowego kontrole w średnich i dużych zakładach, w których wydarzyły się wypadki przy pracy, wykazały, że wielu tragicznych zdarzeń można by uniknąć dzięki rzetelnemu postępowaniu powypadkowemu przeprowadzonemu przez pracodawców oraz właściwie przeprowadzonej ocenie ryzyka zawodowego.

Kontrole przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy przeprowadzono m.in. w budownictwie, przy pozyskiwaniu drewna, w podmiotach leczniczych, placówkach handlowych, szkołach, podziemnych zakładach górniczych, zakładach nowo powstałych, zakładach dystrybucyjnych gazowniczych, zakładach przemysłu spożywczego i zakładach wielu innych branż. Wyniki ubiegłorocznych kontroli, które obszernie omawiamy w sprawozdaniu, prowadzą do wniosku, że stan bezpieczeństwa pracy w naszym kraju, mimo zmniejszającej się liczby wypadków przy pracy, pozostaje niezadowalający. Jest to sytuacja, która wymaga dalszych działań kontrolno-nadzorczych i prewencyjnych ze strony Państwowej Inspekcji Pracy, ale też większego zaangażowania pracodawców i pracowników, jak również współpracy wszystkich służb, organizacji i instytucji działających w sferze ochrony pracy na rzecz poprawy warunków zatrudnienia i ochrony zdrowia w pracy.

Liczne przedsięwzięcia prewencyjne i promocyjne, jakie Państwowa Inspekcja Pracy prowadziła w roku sprawozdawczym równolegle z działaniami nadzorczo-kontrolnymi, ukierunkowane były na zapobieganie zagrożeniom zawodowym i ograniczanie ich oraz przestrzeganie przepisów prawa pracy.

Przeprowadziliśmy trzy kampanie społeczne dla różnych grup odbiorców. Kampanię "Bezpieczeństwo pracy zależy od ciebie" skierowano do pracowników i ich przełożonych zatrudnionych w sektorach o wysokim poziomie zagrożeń zawodowych, w szczególności w przemyśle przetwórczym. Państwowa Inspekcja Pracy zorganizowała 195 szkoleń i spotkań informacyjnych, m.in. dla pracodawców i pracowników, służb bhp oraz organizacji związkowych.

Pierwszy etap trzyletniej kampanii "Zanim podejmiesz pracę" – w ponad 300 seminariach i szkoleniach poświęconych prawu pracy wzięło udział ponad 20 tys. osób. W miejscach publicznych, galeriach handlowych, centrach miast podczas targów uruchomiono 218 punktów informacyjnych, odbyło się kilkadziesiąt dyżurów telefonicznych w mediach z udziałem prawników Państwowej Inspekcji Pracy, zorganizowanych przez rzeczników prasowych inspekcji w całym kraju.

W ramach kampanii "Szanuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym" zorganizowano 349 szkoleń dla 10 tys. rolników indywidualnych. Przeprowadzono 110 wykładów dla ponad 3 tys. uczniów szkół

o profilu rolniczym, 441 prelekcji dla ponad 18 tys. dzieci ze szkół wiejskich oraz liczne konkursy i olimpiady wiedzy o bhp w rolnictwie.

W programie prewencyjnym "Zdobądź dyplom Państwowej Inspekcji Pracy" ponad 500 pracodawców uzyskało tenże dyplom. Z danych z kontroli u pracodawców, którzy w poprzednich latach wzięli udział w tym programie, wynika, że 3/4 z nich uzyskało trwałą poprawę bezpieczeństwa pracy i praworządności w stosunkach pracy.

W programie edukacyjnym "Kultura bezpieczeństwa" dla szkół ponadgimnazjalnych, realizowanym we współpracy z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy – Państwowym Instytutem Badawczym wzięły udział 372 szkoły. 980 nauczycieli przeprowadziło zajęcia z zakresu bezpieczeństwa pracy dla 48 tys. uczniów.

Pragnę dodać, że Ośrodek Szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy im. prof. Jana Rosnera we Wrocławiu przeprowadził 38 szkoleń z zakresu ochrony pracy dla pracodawców, pracowników służb bhp, rzeczoznawców ds. bhp i ergonomii, pracowników działów kadr i służb personalnych, społecznych inspektorów pracy. Zorganizował także sześć szkoleń dla związków zawodowych, w których uczestniczyło 199 osób. Państwowa Inspekcja Pracy opublikowała ulotki, broszury i plakaty wspierające realizację zadań kontrolnych i prewencyjnych w nakładzie ponad 800 tys. egzemplarzy. Odnotowaliśmy ponad 3400 tys. wejść na stronę internetową Państwowej Inspekcji Pracy.

Rok sprawozdawczy przyniósł dalszy rozwój współpracy międzynarodowej związanej z członkostwem w Unii Europejskiej i organizacjach międzynarodowych. Utrzymywaliśmy robocze kontakty z partnerami zagranicznymi na poziomie centralnym i regionalnym – to m.in. wymiana inspektorów, udział we wspólnych projektach prewencyjnych, szkoleniach i konferencjach.

Gruntowna ocena polskiego systemu inspekcji pracy i jej działalności dokonana w roku ubiegłym przez Komitet Wyższych Inspektorów Pracy, SLIC, zakończyła się pozytywnym dla nas wynikiem. W swoim raporcie zespół oceniający SLIC, w skład którego wchodzili przedstawiciele inspekcji pracy z Wielkiej Brytanii, Niemiec, Portugalii, Holandii, Słowacji, Malty, Cypru, Danii i Finlandii, stwierdził m.in., że w ciągu ostatniej dekady polska inspekcja pracy ogromnie się rozwinęła, a jej efektywne i rzetelnie przygotowane programy kontrolne są realizowane przez kompetentnych inspektorów. Tak wysoka ocena stanowi dla nas zaszczyt i powód do satysfakcji, zwłaszcza w kontekście obchodzonej w tym roku 95. rocznicy istnienia polskiej inspekcji pracy.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Kompleksowe oraz konsekwentne działania inspektorów pracy na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa pracy przyniosły likwidację bezpośrednich zagrożeń dla życia i zdrowia blisko 70 tys. pracowników. 6700 osób będących stronami umów cywilnoprawnych, co wcześniej sygnalizowałam, ale też ponad 4 tys. osób pra-

cujących bez żadnej umowy uzyskało potwierdzenie na piśmie istnienia stosunku pracy. Inspektorzy pracy doprowadzili do założenia ewidencji czasu pracy dla 19 tys. zatrudnionych, w odniesieniu do 51,5 tys. osób do skorygowania jej zapisów. 6600 pracowników różnych branż wykorzystało zaległe urlopy wypoczynkowe.

W wyniku realizacji zastosowanych przez inspektorów pracy środków prawnych – poleceń, wniosków w wystapieniach i decyzji płacowych – wyegzekwowano dla 116 tys. pracowników przysługujące im wynagrodzenia i inne świadczenia ze stosunku pracy na kwotę 164 mln zł. Należy zaznaczyć, że kwota wyegzekwowanych w roku 2013 świadczeń jest znacznie wyższa niż w poprzednich latach. Swiadczy to o wysokiej skuteczności inspekcji pracy, ale również o tym, że naruszenia przepisów w zakresie wypłaty wynagrodzenia za pracę nie zawsze wynikają z braku pieniędzy. Niektórzy przedsiębiorcy kredytują swoją działalność środkami przeznaczonymi na fundusz wynagrodzeniowy. Z naszych doświadczeń wynika, że znaczna część zaległych należności jest wypłacana jeszcze w trakcie kontroli. Odzyskaliśmy też znaczące kwoty na rzecz funduszy państwowych. Na Fundusz Pracy płatnicy wpłacili zaległe składki za 39,6 tys. pracowników na łączną kwotę 3,8 mln zł. Z kolei zaległe składki na ubezpieczenie społeczne 7,5 tys. pracowników płatnicy uregulowali, wpłacajac kwotę 3,5 mln zł.

Przedstawione efekty naszych działań ukazują jednocześnie skalę nieprawidłowości występujących w zakresie ochrony pracy w naszym kraju. Mimo korzystnych tendencji, jakie zarysowały się w roku sprawozdawczym, takich jak spadek odsetka pracodawców naruszających przepisy o wypłacie wynagrodzenia czy spadek wskaźnika wypadkowości w pracy, większość skontrolowanych przez nas pracodawców naruszało jednak prawa pracownicze. Ucieczka od unormowanego w Kodeksie pracy zatrudnienia, coraz liczniejsze przypadki nieuzasadnionego zastępowania umów o pracę umowami cywilnoprawnymi, służace obejściu całego systemu uprawnień i gwarancji ochronnych, z jakich korzysta pracownik na gruncie przepisów prawa pracy, wymuszane samozatrudnienie, praca tymczasowa bez ograniczeń czasowych, nieprzestrzeganie norm czasu pracy, prawa do odpoczynku, praca na czarno, coraz powszechniejsze sytuacje wywołujące stres w miejscu pracy - to problemy, o których musimy mówić i szukać sposobów na ich eliminowanie. Niezbędne są również rozwiązania systemowe i zmiany w przepisach, które od lat są przyczyną wielu nieprawidłowości stwierdzanych przez inspektorów pracy. Szczególnej uwadze państwa posłów polecam rozdział X sprawozdania, który zawiera informację na temat skierowanych przez nas wniosków legislacyjnych oraz ocenę istniejących rozwiązań prawnych.

W tym kontekście – w roku jubileuszu 95-lecia istnienia polskiej inspekcji pracy – chciałabym zacytować słowa Mariana Klotta, mojego wielkiego poprzednika, który kierował Państwową Inspekcją Pracy w latach 1920–1939. To słowa, które oddają specyfikę pracy inspektorskiej, wskazując na jej rolę i społeczne odniesienie: Inspekcja pracy z tytułu genezy swego pochodzenia i swych zadań istotnych jest może najbardziej czułą komórką organizmu państwowego, która rejestruje i rozstrzyga niezbadane jeszcze zjawiska najtrudniejszego odcinka życia zbiorowego – odcinka podziału dóbr społecznych, podziału dochodu społecznego.

Wyrażam nadzieję, że wnioski wynikające z praktyki inspekcyjnej, zawarte w sprawozdaniu z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w roku 2013, przyczynią się do poprawy stanu ochrony pracy w naszym kraju.

Kończąc, składam wyrazy podziękowania wszystkim pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy, w szczególności kadrze inspektorskiej, za wkład i zaangażowanie w realizację zadań ustawowych. Wysokiej Izbie, paniom i panom posłom, bardzo dziękuję za dotychczasową współpracę na rzecz poprawy stanu ochrony pracy w naszym kraju, jak również wnikliwą ocenę podczas posiedzeń komisji sejmowych i Rady Ochrony Pracy realizacji przez Państwową Inspekcję Pracy ustawowych zadań. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani minister.

Proszę o zabranie głosu przewodniczącą Rady Ochrony Pracy panią Izabelę Katarzynę Mrzygłocką. Bardzo proszę, pani poseł.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W imieniu członków Rady Ochrony Pracy mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 r. Rada Ochrony Pracy stwierdza, że działalność inspekcji pracy w 2013 r. była zgodna z długofalowym programem działania na lata 2013–2015 oraz planem na rok 2013. Ponieważ wszyscy państwo otrzymaliście stanowisko Rady Ochrony Pracy, pozwolicie państwo, że zajmę się tylko pewnymi zagadnieniami i wnioskami, które zostały uwzględnione w stanowisku.

W ujęciu statystycznym miniony rok inspekcyjny to niemal 90 tys. kontroli u ponad 69 tys. pracodawców i innych podmiotów zatrudniających łącznie 4 mln osób. Ponad połowę skontrolowanych firm stanowiły mikroprzedsiębiorstwa zatrudniające nie więcej niż 9 pracowników. Inspektorzy wydali ponad

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka

314 tys. decyzji w związku z ujawnionymi naruszeniami przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Większość z nich dotyczyła przygotowania pracowników do pracy, a także stanu bezpieczeństwa stanowisk pracy oraz maszyn i urządzeń technicznych.

W świetle tych danych rada dostrzega konieczność intensywniejszych działań prewencyjnych skierowanych do osób na nowych dla nich stanowiskach pracy w celu ograniczenia wypadkowości. Nadal aktualny jest wniosek Rady Ochrony Pracy w sprawie ujednolicenia systemów statystycznych ZUS i GUS zawierających dane o wypadkach przy pracy. Powinna być także wzmożona aktywność prewencyjna i kontrolna Państwowej Inspekcji Pracy związana z przygotowaniem pracowników do pracy. Wystarczy powiedzieć, że ujawnione przez inspektorów wykroczenia przeciwko prawom pracownika najczęściej polegały na łamaniu przepisów dotyczących właśnie przygotowania do pracy i że stanowiły one 26% ogółu wykroczeń.

Pozostajac w kregu zaleceń odnoszących się do działalności kontrolnej inspekcji pracy, informuję, że rada dostrzega również konieczność zintensyfikowania kontroli w zakresie wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy, zawierania umów cywilnoprawnych, a także w zakresie bezpieczeństwa pracy w zakładach leczniczych. Przypomnę, że problem zawierania umów cywilnoprawnych w warunkach właściwych dla stosunku pracy dotyczył w 2013 r. co piatego kontrolowanego pracodawcy. Nierzadko pracodawcy, chcac ograniczyć koszty pracy, świadomie pozbawiają zatrudnionych praw pracowniczych, angażując ich na podstawie umowy prawa cywilnego. Proces dochodzenia roszczeń z tego tytułu nie jest łatwy, zwłaszcza że sami poszkodowani, obawiając się utraty pracy, na ogół nie wspierają inspektora w działaniach na rzecz ustalenia istnienia stosunku pracy.

Rada za zasadne uznaje propozycje zmian legislacyjnych dotyczących m.in. zniesienia obowiązku wcześniejszego informowania przedsiębiorcy o zamiarze przeprowadzenia kontroli legalności zatrudnienia, co miałoby istotny wpływ na wzmocnienie efektywności kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. W większości przypadków bowiem kontrole będące następstwem zapowiedzi okazują się nieskuteczne. Wiele uwagi członkowie rady poświęcili propozycji zmiany w przepisach, która polegałaby na wprowadzeniu obowiązku zawarcia umowy o pracę na piśmie przed dopuszczeniem do pracy, a także propozycji ustanowienia regulacji, zgodnie z którą podmiot powierzający pracę innym osobom miałby obowiązek zgłaszania osób zatrudnionych do ubezpieczenia społecznego przed dopuszczeniem do pracy.

Członkowie Rady Ochrony Pracy uznają za konieczne opracowanie kompleksowej oceny stanu legalności zatrudnienia w Polsce od czasu przejęcia przez Państwową Inspekcję Pracy tego zadania. Ubiegłoroczne kontrole inspekcji wykazały nieprawidłowości we wszystkich badanych zagadnieniach. Niestety wzrosła liczba podmiotów z 16% w 2012 r. do 18% w 2013 r., które powierzały pracę osobom fizycznym bez potwierdzenia na piśmie umowy o pracę albo bez zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego. Działania inspekcji na rzecz ograniczania nielegalnego zatrudnienia przynoszącego straty Skarbowi Państwa wymagają ścisłej i systematycznej współpracy z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, organami skarbowymi i urzędami pracy.

Rada dostrzega rażącą dysproporcję pomiędzy liczbą składanych przez inspekcję zawiadomień do prokuratury a liczbą aktów oskarżenia, co wymaga analizy przyczyn tego stanu w celu skuteczniejszej egzekucji prawa. Jak wynika ze sprawozdania, na 776 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa skierowanych w 2013 r. przez inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy do prokuratury wszczeto 179 postępowań, w 80 przypadkach prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania, 274 postępowania umorzono, a do sadu skierowano zaledwie 171 aktów oskarżenia. Zawiadomienia kierowane do prokuratury dotyczyły najczęściej udaremniania lub utrudniania inspektorom czynności służbowych, złośliwego lub uporczywego naruszania praw pracowniczych, a także fałszowania dokumentów.

Doceniając korzyści społeczne płynące z kampanii prewencyjnych organizowanych przez Państwową Inspekcję Pracy, takich jak: "Bezpieczeństwo pracy zależy od ciebie", "Zanim podejmiesz pracę", "Szanuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym", rada widzi potrzebę kontynuowania działań promocyjnych upowszechniających kulturę pracy wśród uczniów i studentów. Jest oczywiste, że edukowanie młodych ludzi to inwestycja w przyszłość, to tworzenie bezpiecznego, lepszego środowiska pracy dla kolejnych pokoleń. Promowanie idei bezpiecznej pracy jako niezbywalnego standardu zawodowego to zadanie, które powinno stanowić stały przedmiot działań nie tylko inspekcji, lecz także innych instytucji działających w obszarze ochrony pracy.

Jeśli zaś chodzi o działalność szkoleniową i edukacyjną Państwowej Inspekcji Pracy, którą także wysoko oceniamy, Rada Ochrony Pracy zaleca zwrócenie większej niż dotychczas uwagi na problematykę oceny ryzyka zawodowego. Z danych zawartych w sprawozdaniu wynika, że w 164 przypadkach inspektorzy ujawnili rażące naruszenia przepisów bhp, które skutkowały podwyższeniem składki ZUS na ubezpieczenie wypadkowe.

Ponadto, oceniając zarządzanie bezpieczeństwem w małych i średnich zakładach, w których doszło do wypadków przy pracy, inspektorzy stwierdzili – i to nie po raz pierwszy – że wielu tragicznym zdarzeniom można byłoby zapobiec. Niestety w kontrolowanych firmach pracodawcy nie zawsze przestrzegali obowiązujących procedur dotyczących postępowania

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka

powypadkowego i nie zawsze dostrzegali znaczenie oceny ryzyka w procesie zarządzania bezpieczeństwem.

Powierzchowna ocena ryzyka i niestarannie prowadzone postępowania powypadkowe nieujawniające wszystkich okoliczności i przyczyn wypadków skutkują, jak dowodzą kontrole inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy, doraźnymi działaniami na rzecz bezpieczeństwa i higieny pracy i niepodejmowaniem przez niektórych pracodawców systemowych decyzji w tym zakresie, a to z kolei uniemożliwia przeciwdziałanie wypadkom, zwłaszcza powtarzalnym.

Rokrocznie odnotowujemy duże zapotrzebowanie na poradnictwo prawne i techniczne Państwowej Inspekcji Pracy. Korzystający z wiedzy i doświadczenia specjalistów Państwowej Inspekcji Pracy oceniają tę pomoc jako bardzo profesjonalną i kompleksową. W 2013 r. udzielono ponad 1 200 000 bezpłatnych porad, w tym 80% o tematyce prawnej, a w pozostałej części – technicznej. Prawie połowę ogółu osób, które zgłosiły się po poradę, stanowili pracownicy. Wśród zainteresowanych bezpłatną konsultacją prawną byli także pracodawcy, przedsiębiorcy czy służby bhp. Najczęściej oczekiwali oni kompetentnej informacji w zakresie nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy, wynagradzania i innych świadczeń, a także czasu pracy. Warto zauważyć, że struktura tematyczna porad odzwierciedla najczęstsze obszary nieprawidłowości ujawniane przez inspektorów w toku czynności kontrolnych. Członkowie rady doceniają fakt, że działalność inspekcji cieszy się niesłabnącym zaufaniem społecznym.

Wysoka Izbo! Rada Ochrony Pracy pozytywnie opiniuje sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 r., która mimo ograniczeń budżetowych, kadrowych, legislacyjnych przyniosła wymierne i satysfakcjonujące efekty.

Pozwólcie państwo, że w imieniu Rady Ochrony Pracy złożę inspektorom życzenia dalszych sukcesów i poprawy warunków pozwalających na skuteczne wypełnianie misji Państwowej Inspekcji Pracy. Warunki, o których mówię, to zwiększenie liczebności kadry, dofinansowanie działań kontrolnych i prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy, a także takie ustawodawstwo, które pozwoli bardziej efektywnie likwidować naruszenia prawa, ograniczyć zagrożenia w środowisku pracy i zapobiegać wypadkom. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję pani przewodniczącej.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jarosława Piętę.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Pięta:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W imieniu połączonych Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji do Spraw Kontroli Państwowej mam obowiązek ustosunkować się do sprawozdania Państwowej Inspekcji Pracy za rok 2013, druk nr 2728.

Obowiązkiem Państwowej Inspekcji Pracy jest składanie corocznie sprawozdania ze swojej działalności. Pani minister przedstawiła szczegółowe dane związane z funkcjonowaniem Państwowej Inspekcji Pracy, również pani przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Katarzyna Mrzygłocka przedstawiła te dane, dlatego już czuję się zwolniony z obowiązku ponownego ich przedstawiania.

Niemniej jednak jak co roku najistotniejsze kwestie to przede wszystkim: czas pracy, wynagrodzenia, agencje pracy tymczasowej oraz relacje Państwowej Inspekcji Pracy z sądami i z prokuratorami. Z tego też względu w mojej opinii wydaje się konieczna nowelizacja art. 218 Kodeksu karnego, o którą zresztą wnosiłem w trakcie obrad połączonych komisji. Tym bardziej jest to znakomita okazja do nowelizacji tego artykułu, który sprawia trudności inspektorom pracy, iż w nadzwyczajnej komisji kodyfikacyjnej znajduje się rządowy projekt nowelizacji Kodeksu karnego i innych ustaw.

Działalność kontrolna to jedna strona medalu, jeśli chodzi o Państwową Inspekcję Pracy, najważniejsza, niemniej jednak w moim odczuciu na szczególną uwagę zasługują również, a może przede wszystkim, prewencja oraz promocja - wspomniała o tym przewodnicząca Rady Ochrony Pracy – zapobieganie i profilaktyka - zwracałem na to uwagę również w poprzednim roku – szkolenia wewnętrzne, te które sa prowadzone w Głównym Inspektoracie Pracy, jak również ośrodku szkolenia kadr we Wrocławiu, szkolenia nie tylko dla inspektorów, ale również dla kadry zewnętrznej, dla behapowców, dla sipowców, dla pracodawców. Niewątpliwie istotne znaczenie ma informatyzacja Państwowej Inspekcji Pracy, która została rozpoczęta w 2010 r., trwa jednak zdecydowanie za długo. Na uwagę zasługuje również współpraca krajowa i międzynarodowa, wspólne kontrole, zawiadomienia, wnioski oraz informacje.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Państwowa Inspekcja Pracy to instytucja, której działalność wspiera państwo. Jej pracownicy to specjaliści o najwyższych kwalifikacjach, niemniej jednak dzisiaj ich wynagrodzenia są nieadekwatne do pracy, którą wykonują – nie tylko chodzi tutaj o inspektorów pracy. Na ręce pani minister przekazuję wyrazy uznania i podziękowania dla wszystkich pracowników za trud i odpowiedzialność, szacunku i uznania, za zaangażowanie i kompetencje. Zbliża się 95-lecie istnienia Państwowej Inspekcji Pracy. Nie tylko w swoim imieniu, nie tylko w imieniu połączonych komisji, ale

Poseł Jarosław Pięta

w imieniu całego Sejmu – pan marszałek to potwierdzi – życzymy wszystkiego najlepszego.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Komisje na posiedzeniu w dniu 11 września 2014 r. rozpatrzyły i przyjęły z uznaniem sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy, a ja w ich imieniu rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie sprawozdania za rok 2013. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Aleksander Sosna, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Aleksander Sosna:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy nakłada na Państwową Inspekcję Pracy obowiązek corocznego przedstawiania Sejmowi sprawozdania ze swej działalności. Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej stanowiska klubu Platformy Obywatelskiej w tej kwestii.

Platforma Obywatelska z uznaniem przyjęła szczegółowe, bardzo starannie opracowane sprawozdanie Państwowej Inspekcji Pracy z działalności w 2013 r., które jest dobrze udokumentowanym wkładem jej pracowników w dostarczanie rzetelnej wiedzy o kondycji zakładu pracy, pracowników, a co za tym idzie, również naszego państwa w zakresie przestrzegania prawa i zasad bhp.

Głównym celem Państwowej Inspekcji Pracy jest jej aktywność kontrolna, która trafnie wskazuje dysfunkcyjne obszary działania państwa. Państwowa Inspekcja Pracy, przedkładając wyniki kontroli, stwarza jedynie podstawy do dalszych działań, których skutkiem powinna być poprawa stanu prawa i likwidacja uciążliwości dla stron stosunku pracy, w szczególności dla pracowników. W ocenie Platformy Obywatelskiej inspekcja pracy z powierzonego zadania wywiązała się należycie, przedkładając Wysokiej Izbie sprawozdanie o wysokiej wartości informacyjnej, pokazując jednocześnie obszary wymagające naprawy. Sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy obejmuje bardzo dużą skalę zagadnień, jakimi zajmuje się Państwowa Inspekcja Pracy. Zadania związane z tymi zagadnieniami realizowane są poprzez kontrolę i środki prawne podejmowane w ich wyniku.

Pominę kwestie dotyczące statystyki, chociaż należy podkreślić, że liczba przeprowadzonych kontroli utrzymuje się na stałym poziomie, tak jak w latach poprzednich. Warto podkreślić, że 30% kontroli w roku 2013 było wynikiem skarg, które wpłynęły do Państwowej Inspekcji Pracy. Świadczy to o dużym zaufaniu pracowników do tej instytucji.

W związku z naruszeniami przepisów bhp inspektorzy pracy wydali ponad 314 tys. różnego rodzaju decyzji, a tu należy podkreślić fakt, że oprócz decyzji dotyczących bezpieczeństwa pracy ważne są decyzje dotyczące wypłaty wynagrodzeń lub innych świadczeń ze stosunku pracy, których było ponad 10 tys. Decyzje te dotyczyły należności dla 120 tys. pracowników na łączną kwotę ponad 196 mln. Do kontrolowanych podmiotów skierowano także ponad 60 tys. wystąpień zawierających łącznie 287,7 tys. wniosków o usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości. Wydano także ponad 9,7 tys. poleceń ustnych w sprawie nieprawidłowości, które mogły być usunięte w trakcie kontroli lub niezwłocznie po jej zakończeniu.

Przedmiotem stwierdzonych naruszeń prawa były wykroczenia popełnione przeciwko prawom pracownika. W toku kontroli inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy ujawnili łącznie ponad 88 tys. wykroczeń przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. W związku z tym nałożyli na sprawców wykroczeń 18 954 grzywny w drodze mandatów karnych oraz w 3767 przypadkach skierowali wnioski do sądu o ukaranie, a także w 16 115 przypadkach zastosowali środki oddziaływania wychowawczego. W 2013 r. inspektorzy pracy skierowali do prokuratury 776 zawiadomień o popełnieniu przestępstwa, w poprzednim roku było ich 987, a w 2011 r. aż 1087.

Nadrzędnym celem ochrony pracy w Polsce jest dbałość o bezpieczeństwo człowieka w procesie pracy, dlatego też Państwowa Inspekcja Pracy prowadzi działania ukierunkowane na eliminowanie zagrożeń w miejscu pracy lub ograniczenie ich oddziaływania na pracujących. Temu celowi służy wnikliwa analiza okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz kontrole stosowania środków zapobiegających podobnym zdarzeniom w przyszłości. Inspektorzy pracy zbadali okoliczności i przyczyny 1888 wypadków przy pracy zaistniałych w ubiegłym roku, wskutek których poszkodowanych zostało 2319 osób, w tym ciężkich obrażeń ciała doznało 735 osób, a 315 poniosłośmierć.

Istotnym zagadnieniem była też kontrola zawierania umów cywilnoprawnych w warunkach właściwych dla stosunku pracy. W 2013 r. skierowanych zostało do właściwych sądów 214 powództw o ustalenie istnienia stosunku pracy na rzecz 440 osób.

Obok działalności kontrolnej inspekcja pracy podejmuje działalność prewencyjną oraz promuje ochronę pracy. Takie kampanie jak: "Bezpieczeństwo pracy zależy od ciebie", "Zanim podejmiesz pracę", "Sza-

Poseł Aleksander Sosna

nuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym" czy też konkurs "Zdobądź dyplom Państwowej Inspekcji Pracy" oraz działalność wydawnicza i szkoleniowa przynoszą wymierne efekty związane z ochroną życia i zdrowia ludzkiego.

Warto zaznaczyć, że Państwowa Inspekcja Pracy zajmuje się również przestrzeganiem przepisów dotyczących zatrudniania osób niepełnosprawnych, kontroluje kwestie związane z legalnością zatrudniania, podejmowaniem innej pracy zarobkowej oraz wykonywaniem pracy przez cudzoziemców. Prowadzono również kontrolę przestrzegania przez agencje zatrudnienia pracowników ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Państwowa Inspekcja Pracy podejmuje działania we współpracy z organami administracji publicznej, organami nadzoru nad warunkami pracy oraz innymi instytucjami działającymi w sferze ochrony pracy. Jest to współpraca krajowa oraz międzynarodowa. Warto również zwrócić uwagę, że Państwowa Inspekcja Pracy dokonuje oceny rozwiązań prawnych, proponuje wnioski legislacyjne oraz wydaje liczne opinie w sprawie projektów aktów prawnych.

Prowadzone kontrole pozwalają wyciągnąć wnioski, że stan przestrzegania przepisów prawa w 2013 r. kształtował sie w dużej mierze wskutek kryzysu ekonomicznego. Prognozowane polepszenie koniunktury, które nastąpiło, i trudności, z jakimi borykali się przedsiębiorcy, nie miały chyba większego wpływu na ograniczenie liczby przypadków naruszeń przepisów prawa. W dalszym ciągu dla wielu pracodawców priorytetem jest ograniczenie kosztów pracy, czasem przez zmiany organizacyjne, przez redukcję zatrudnienia, a także przez działania bezprawne lub na granicy prawa, jak nadużywanie umów cywilnoprawnych czy długoterminowych umów na czas określony oraz nieterminowo wypłacane wynagrodzenia. Sprzyjają temu istniejące luki prawne i niespójności interpretacyjne.

Wysoka Izbo! Pragnę złożyć na ręce pani minister, w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej i swoim własnym, wyrazy uznania i podziękowania dla wszystkich pracowników, tych na pierwszej linii, czyli inspektorów pracy, oraz tych pozostałych pracowników za ich trud, kompetencje, odpowiedzialność przy podejmowaniu nieraz bardzo trudnych decyzji, doskonalenie metod kontroli i przedstawianie organom państwa i obywatelom rzetelnej, wyczerpującej informacji o kondycji prawa pracy oraz bezpieczeństwa i hieny pracy w Polsce.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Platformy Obywatelskiej pozytywnie opiniuje sprawozdanie Państwowej Inspekcji Pracy za rok 2013, a ja w imieniu klubu rekomenduję Wysokiemu Sejmowi jego przyjęcie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Stanisław Szwed, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko w sprawie sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 r. wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy.

Efekty działania Państwowej Inspekcji Pracy szczegółowo przedstawiła pani minister Iwona Hickiewicz, główny inspektor pracy. Zostały one zawarte w obszernym, bardzo dobrze przygotowanym sprawozdaniu. Mimo trudności kadrowych, finansowych i ograniczeń ustawowych, z jakimi inspekcja boryka sie na co dzień, efekty pracy inspektorów sa oceniane pozytywnie. Likwidacja bezpośrednich zagrożeń dla życia i zdrowia w przypadku ponad 68 tys. pracowników, likwidacja nieprawidłowości w ocenie ryzyka zawodowego w odniesieniu do ponad 360 tys. pracowników oraz w zakresie badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia w odniesieniu do 40 tys. zatrudnionych czy wyegzekwowanie 164 mln zł tytułem niewypałconych wynagrodzeń i innych świadczeń dla 116 tys. pracowników – długo można byłoby wymieniać liczby obrazujące skalę naruszeń prawa i naprawczych działań inspektorów w kontrolowanych firmach.

Codziennie do Państwowej Inspekcji Pracy zwracają się pracownicy, którzy szukają fachowej pomocy prawnej i wsparcia w sytuacji konfliktu z pracodawcą. Wielokrotnie pracodawcy, właśnie wykorzystując sytuacje kryzysowe, szczególnie wysokie bezrobocie, oszukują pracowników czy wręcz zmuszają ich do łamania prawa badź nieprzestrzegania przepisów bhp i praw pracowniczych. Również pracownicy, bojąc się utraty miejsca pracy, nie współpracują z inspektorami pracy. Można sobie wyobrazić, co by się działo, gdyby w Polsce nie było Państwowej Inspekcji Pracy, a często słyszy się takie opinie, że inspekcja przeszkadza w prowadzeniu działalności gospodarczej. Tak nie jest i dziękuję inspekcji za jej pracę, nieraz bardzo trudną, mamy świadomość, że często niepopularna, bo przecież nikt nie chce być kontrolowany.

Przeprowadzone w 2013 r. kontrole wykazały m.in. dużą skalę zawierania umów cywilnoprawnych w warunkach właściwych dla stosunku pracy. Przepisy narusza co piąty spośród skontrolowanych pracodawców. Wielu z nich chce uniknąć obowiązków, które nakłada prawo pracy i przepisy o ubezpieczeniach społecznych, wielu szuka w ten sposób oszczęd-

Poseł Stanisław Szwed

ności kosztem pracowników. Niejednokrotnie mówiłem o tym, że Polska przoduje wśród krajów europejskich pod względem zawierania umów cywilnoprawnych, tzw. umów śmieciowych, zamiast umów o pracę, a także umów na czas określony. Nierównowaga sił w relacji pracodawca – pracownik powoduje, że ludzie poszukujący zatrudnienia, zwłaszcza młodzi, przystają na warunki tak zwanych umów śmieciowych, zarabiają mało, nie mają praw pracowniczych i perspektyw na godne życie.

Dlatego złożony przez mój klub poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy powstał w celu wzmocnienia uprawnień inspektorów w zakresie egzekwowania przepisów o zawieraniu umów o pracę. Rekomendując ten projekt, poseł Janusz Śniadek wskazywał, że w obliczu narastającej patologii na rynku pracy jest to ważna i doniosła społecznie inicjatywa ustawodawcza. Zmiana zaproponowana w projekcie dotyczyła wyposażenia inspektora Państwowej Inspekcji Pracy w narzędzie umożliwiające wydanie nakazu zastąpienia umowy cywilnoprawnej umową o pracę, w przypadku gdy wykonywana praca odpowiada warunkom określonym w art. 22 § 1 Kodeksu pracy. Rozwiązanie to wzmocniłoby pozycję pracownika w relacji z pracodawca, który gdyby nie zgodził się z nakazem inspektorskim, miałby obowiązek udowodnienia przed sądem, że dana umowa jest umową cywilnoprawną. Oznacza to, że inspektor nie musiałby wytaczać powództw o ustalenie istnienia stosunku pracy, tak jak to ma miejsce w obecnym stanie prawnym. Niestety ta propozycja została odrzucona głosami koalicji Platformy Obywatelskiej i PSL.

Chciałbym przy okazji zwrócić uwagę zwrócić uwagę na pewien aspekt związany z przekształceniem umów cywilnoprawnych w umowy o pracę w wyniku sądowego ustalenia istnienia stosunku pracy. W sprawozdaniu czytamy, że rzadko umożliwia to pracownikom uzyskanie wynagrodzenia, zwłaszcza za pracę w godzinach nadliczbowych. Przepisy niestety nie nakazują rejestrowania pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej. Również w swoim wystąpieniu pani minister wskazywała, że wzrasta liczba umów cywilnoprawnych zawieranych niezgodnie z prawem, ale bez zmiany przepisów jest trudne do wyegzekwowania.

Wysoka Izbo! Raz jeszcze wyrażę swoje głębokie przekonanie o konieczności przyjęcia w Kodeksie pracy rozwiązania polegającego na wprowadzeniu obowiązku potwierdzenia na piśmie ustaleń co do stron, rodzaju, oraz warunków umowy o pracę przed dopuszczeniem pracownika do pracy. Chodzi o likwidację tzw. syndromu pierwszej dniówki. Ta inicjatywa ustawodawcza klubu Prawo i Sprawiedliwość uzyskała pozytywną ocenę Państwowej Inspekcji Pracy oraz związków zawodowych. W opinii inspekcji proponowana zmiana wzmacniałaby ochronę

praw pracowniczych i poprawiła skuteczność kontroli legalności zatrudnienia.

Obowiązujące przepisy stanowią, że jeśli umowa o pracę nie została zawarta z zachowaniem formy pisemnej, pracodawca powinien potwierdzić pracownikowi na piśmie, najpóźniej w dniu rozpoczęcia pracy przez pracownika, ustalenia co do stron, rodzaju umowy i warunków. Syndrom pierwszej dniówki, który jest doskonale znany inspektorom pracy, nie miałby racji bytu w nowej sytuacji prawnej. Z praktyki inspektorskiej bowiem wynika, że często osoba świadczy pracę nawet przez wiele tygodni czy miesięcy, podczas gdy pracodawca twierdzi w czasie kontroli, że pracuje ona pierwszy dzień.

Postulowane rozwiązanie rzeczywiście w znacznym stopniu usprawniłoby pracę inspekcji i ograniczyło proceder zatrudniania na próbę bez umowy czy umowy ubezpieczeniowej. Ma to oczywiście też szerszy wymiar. Nowa regulacja pośrednio miałaby wpływ na ograniczenie nieuczciwej konkurencji, gdyż każdy uczciwy pracodawca, zawierając umowę na piśmie przed rozpoczęciem pracy, miałby te same warunki co do zawarcia umowy. Niestety, to rozwiązanie zostało odrzucone na poziomie komisji kodyfikacyjnej głosami Platformy Obywatelskiej.

Warto również zwrócić uwagę na inną kwestię. W trakcie kontroli przestrzegania przepisów prawa pracy dotyczących umów na okres próbny, czas wykonania określonej pracy i czas określony zaniepokojenie inspektorów wzbudziła liczba umów długoterminowych obejmujących okres powyżej 5 lat, a w niektórych przypadkach nawet do 20 lat. Stanowiły one ponad 13% ogółu umów na czas określony w skontrolowanych zakładach.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nadal niestety są pracodawcy, którzy zaniedbują swoje elementarne obowiązki i nie wypłacają wynagrodzeń za pracę. W 2013 r., jak wynika z ustaleń Państwowej Inspekcji Pracy, tego rodzaju naruszenia przepisów dotyczyły 3 tys. kontrolowanych firm. Są też tacy, którzy wypłacają nieterminowo – prawie 5 tys. skontrolowanych firm. Skargi pracownicze dotyczące wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń kierowali w 2013 r. do Państwowej Inspekcji Pracy najcześciej pracownicy mikroprzedsiębiorstw w sekcjach handlu i napraw, przetwórstwa przemysłowego i budownictwa. Mimo skutecznych działań inspekcji i egzekwowania znaczących kwot na rzecz poszkodowanych pracowników, proceder niewypłacania wynagrodzeń trwa i niestety się pogłębia. Jest rzeczą niedopuszczalną i skandaliczną, aby nie płacić za wykonywaną pracę. W dalszym ciągu trudno być zadowolonym z pracy prokuratury i sądów. W tym zakresie czeka nas jeszcze wiele pracy, a przede wszystkim zmiana nastawienia prokuratorów i sędziów, gdyż łamanie praw pracowniczych i nieprzestrzeganie przepisów bhp to przestępstwa, które powinny być traktowane jak każde inne, bo dotykają bezpośrednio człowieka. Państwowa Inspekcja Pracy musi mieć wsparcie instytucji

Poseł Stanisław Szwed

państwowych, takich jak prokuratura, sądy, Policja, aby mogła skutecznie działać.

Ważnym zadaniem Państwowej Inspekcji Pracy jest kontrola agencji pracy tymczasowej, zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym. Szczególnie w sytuacji, gdy coraz bardziej popularne staje się u pracodawców korzystanie z pracowników tymczasowych zamiast zatrudniania pracowników własnych. Niestety, powoduje to wzrost liczby podmiotów, które łamią prawo.

Wysoka Izbo! Z każdym rokiem przed inspekcją stoi coraz więcej zadań, oczekiwania dotyczące skuteczności funkcjonowania też nie są mniejsze, a środki budżetowe na wypełnianie tych wszystkich obowiązków niestety nie wzrastają. Państwowa Inspekcja Pracy została zobowiązana w ostatnich latach m.in. do kontroli realizacji obowiązku przekazania środków na wzrost wynagrodzeń w zakładach opieki zdrowotnej, kontroli prowadzenia ewidencji pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnych charakterze, a także kontroli czasu jazdy czy czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców. Tego rodzaju zmiany zawsze wiążą się z koniecznością modyfikacji metodyki i organizacji działania, przeszkolenia pracowników, co jest niezbędne do zapewnienia skuteczności wypełniania nowych obowiązków. Kosztują też prewencja i poradnictwo, które wymagają ponadto dodatkowej kadry. Inspekcja pracy stoi na straży porządku prawnego. W strukturze instytucji państwowych jest ważnym organem nadzoru i kontroli przestrzegania prawa pracy. Powinna działać w ramach swoich kompetencji bez ograniczeń i utrudnień.

Wysoka Izbo! Pani Minister! Niedostatki kadrowe sprawiają, że inspekcja pracy kontroluje corocznie około 10% ogółu zarejestrowanych w kraju podmiotów: pracodawców i przedsiębiorców, na rzecz których jest świadczona praca. Należy pamiętać, że w wielu zakładach poważna skala naruszeń prawa wymaga niekiedy nawet kilku kontroli sprawdzających. Jest to powód, dla którego inspektorzy nie trafiają do innych pracodawców. Tym bardziej Państwowa Inspekcja Pracy, która podlega Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej, powinna mieć wsparcie zarówno finansowe, jak i legislacyjne. Niestety, mimo deklaracji wsparcia przez rządzącą koalicję, takiego wsparcia w tym ostatnim okresie Państwowa Inspekcja Pracy nie doświadcza. Powinniśmy mieć również świadomość konsekwencji społecznych i ekonomicznych nienależytego nadzoru nad warunkami pracy w Polsce. Mam na myśli koszty wypadków przy pracy, chorób zawodowych. Zatem w interesie publicznym leży przeznaczenie odpowiednich środków budżetowych na skuteczną działalność Państwowej Inspekcji Pracy.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Sprawozdanie głównego inspektora pracy jest pozytywnie oceniane przez klub Prawo i Sprawiedliwość. Tą drogą pragnę przekazać wszystkim inspektorom

pracy i pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy podziękowania za ich pracę na rzecz poprawy warunków pracy i przestrzegania praw pracowniczych. (Dzwonek) Jednocześnie chcę zaapelować o jeszcze większą skuteczność działań, szczególnie wobec tych pracodawców, którzy wykorzystując słabszą pozycję pracowników, nagminnie łamią prawa pracownicze i za nic mają przestrzeganie warunków bhp, co niejednokrotnie kończy się tragicznie. Państwowa Inspekcja Pracy jest bardzo ważną instytucją, która odgrywa szczególną rolę w naszym państwie i cieszy się dobrą opinią społeczeństwa. Dlatego też ważne jest, aby Sejm, który jest organem kontrolnym i nadzorczym, dbał również o odpowiednie środki finansowe w budżecie państwa oraz wprowadzał takie zmiany legislacyjne, aby ułatwić czy wręcz umożliwić prawidłowe funkcjonowanie Państwowej Inspekcji Pracy, aby pracownik mógł liczyć na skuteczną pomoc.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość rekomenduję przyjęcie sprawozdania głównego inspektora pracy, jak i stanowiska Rady Ochrony Pracy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Mirosław Pawlak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę.

Poseł Mirosław Pawlak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Z prawdziwą satysfakcją stoję dzisiaj przed Wysoką Izbą, aby zaprezentować stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego wobec przedłożonego sprawozdania. Czynię to z tym większą przyjemnością, gdyż jako sekretarzowi Rady Ochrony Pracy nieomal na bieżąco przychodzi mi współpracować z Państwową Inspekcją Pracy i jej kierownictwem.

Państwowa Inspekcja Pracy od wielu już lat odgrywa iście służebną rolę wobec wszystkich zatrudnionych na terenie naszego kraju. Misja to niełatwa, bo choć na przestrzeni lat zmieniają się opcje polityczne, poglądy na pracę, to realizacja misji Państwowej Inspekcji Pracy jest niezmienna. Tutaj bez najmniejszej żenady powiem, że jest ona zawsze blisko ludzkich spraw, blisko człowieka. To wielka zasługa nie tylko kierownictwa Głównego Inspektoratu Pracy, ale także w ogromnej mierze oddanych inspektorów pracy w okręgowych inspektoratach.

Zaprezentowany do dzisiejszej debaty materiał w wielkim skrócie przedstawia pracę, osiągnięcia, ale i sukcesy, co obserwujemy na comiesięcznych posiedzeniach Rady Ochrony Pracy.

Sprawozdanie to dokument stanowiący kompleksową informację o efektach działań kontrolnych, roz-

Poseł Mirosław Pawlak

poznawczych i prewencyjnych inspekcji pracy za cały ubiegły 2013 r. Z satysfakcją należy ocenić, że zadania zaplanowane w programie działania Państwowej Inspekcji Pracy, zatwierdzone przez Radę Ochrony Pracy oraz sejmową Komisję do Spraw Kontroli Państwowej, zostały w pełni zrealizowane.

Kompleksowość kontroli, ale i konsekwentne działania inspektorów pracy na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa pracy przyniosły w dużej mierze wyeliminowanie bezpośrednich zagrożeń dla zdrowia lub życia blisko 70 tys. pracowników. To duże miasto, patrzac liczebnie.

Panie i Panowie Posłowie! Po tym jakże doniosłym wstępie czas na konkrety. Na przestrzeni roku sprawozdawczego inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy wydali 10 600 decyzji dotyczących 120 800 osób. Decyzji zrealizowanych odnotowano 5 tys., a kwota należności wypłaconych pracownikom zamyka się cyfrą 78 mln zł.

Spośród 23 złożonych odwołań rozpatrzonych przez okręgowe inspektoraty pracy tylko w jednym przypadku decyzja została uchylona. Pozostałe nie zostały uwzględnione. Sądy na 42 rozpatrzone skargi na decyzje uwzględniły jedynie 4 zasadne skargi. To dobitnie świadczy o trafności postępowania inspektorów pracy.

Kwoty grzywien nałożone w celu przymuszenia wyniosły aż 4 403 800 zł. Egzekucja kar grzywien niewpłaconych dobrowolnie przez zobowiązanych należy do kompetencji urzędów skarbowych. Również w tym przypadku okręgowi inspektorzy pracy zmuszeni byli sięgnąć po tę formę egzekucji.

Najczęściej wydawane były wnioski w wystąpieniach inspekcji w sprawach: nawiązania i rozwiązania stosunku pracy – 93 tys., czasu pracy – 43,8 tys., wynagrodzenia za pracę – 31,5 tys. W związku ze stwierdzonymi wykroczeniami w stosunku do 14% podmiotów zostały skierowane sprawy na drogę postępowania sądowego. To duży odsetek. W 33% przypadków inspektorzy zmuszeni byli skierować sprawę do prokuratury o przestępstwo z art. 225 § 2 Kodeksu karnego, tj. o czyn polegający na udaremnianiu lub utrudnianiu inspektorom wykonywania czynności służbowych, a w 18% przypadków o przestępstwo z art. 270 i art. 271 Kodeksu karnego, tj. o przestępstwo fałszowania dokumentów i poświadczenia nieprawdy.

Do organów Państwowej Inspekcji Pracy wpłynęło ogółem ponad 44 100 skarg. To lekki spadek w odniesieniu do roku 2012.

Zdarzają się przypadki nieprawidłowego podawania danych identyfikacyjnych REGON, PESEL czy NIP, co zrobiło 17 płatników składek.

Gwałtownie wzrosła liczba decyzji dotyczących bhp wstrzymujących pracę, wstrzymujących eksploatację maszyn. Wzrosła liczba środków oddziaływania prewencyjnego, jak pouczenie, ostrzeżenie. Dzięki nieustępliwości i konsekwencji działań inspekto-

rów pracy zmalała liczba zbadanych wypadków, szczególnie tych ze skutkiem śmiertelnym. Nadal jednakże wypadki śmiertelne muszą bardzo niepokoić. W wyniku pożaru, wybuchu czy porażenia prądem śmierć poniosło na skutek złej organizacji pracy 51,6 pracowników. Odnoszę się do relacji wydarzenie – przyczyny.

Wzrasta liczba zawieranych umów cywilnoprawnych z naruszaniem przepisu art. 22 § 1 ustawy Kodeks pracy. Duży odsetek kontroli prowadzono na skutek skarg podmiotów pokrzywdzonych. Na tym polu inspekcja odniosła niebagatelne sukcesy. Nadal odnotowuje się duży odsetek pracowników, wobec których naruszono przepisy o czasie pracy w zakładach różnych branż. W zastraszającym tempie wzrasta liczba pracodawców, u których inspektorzy stwierdzili niewypłacanie wynagrodzenia. Wiele problemów stwierdzono, jeśli idzie o sferę bhp, w placówkach wielkopowierzchniowych.

Pod szczególnym nadzorem inspektorów pracy znajdowały się budowy i remonty dróg. To sfera szczególnie narażona na różnego rodzaju niebezpieczeństwa. Jednakże nadal najwięcej nieprawidłowości dotyczyło wykonywania prac na wysokości, w tym na rusztowaniach. Zachowania niektórych pracowników odważę się z tego miejsca nazwać nie brawurą, lecz niczym nieusprawiedliwioną głupotą.

Wzrasta liczba nieprawidłowości w firmach świadczących usługi w podziemnych zakładach górniczych, gdzie naruszanie standardów bhp stało się omalże normą. Wydaje się, że nie najlepsza sytuacja jest także w zakładach pracy chronionej, a to już musi budzić niepokój. Inspekcja licznie korzystała z prawa do kontroli zatrudniania cudzoziemców i w tym zakresie wielokrotnie zdarzały się przypadki nielegalnego wykonywania pracy.

Godzi się jednak także zauważyć, iż odnotowano udział pracodawców w programie "Zarządzanie bezpieczeństwem – prewencja wypadkowa". To bardzo słuszna i godna pochwały inicjatywa.

Wśród dorosłych rolników największym zainteresowaniem cieszył się prestiżowy konkurs "Bezpieczne gospodarstwo rolne". Takie inicjatywy nie tylko przyczyniają się do minimalizacji zagrożeń wypadkowością, lecz także wprost uczą myślenia. I to jest cenne.

Wspomnieć też należy o jakże ważnej inicjatywie – o programie edukacyjnym "Kultura bezpieczeństwa". Nawet małymi krokami, byle do przodu, należy wytrwale wytwarzać w społeczeństwie cechy odpowiedzialności za siebie i innych. Również broszury i poradnik "Wypadki w szkole" uczą i zmuszają do myślenia za siebie i innych.

Wysoka Izbo! Właściwie przez wiele jeszcze godzin można by z tej trybuny przytaczać znane liczby i fakty. One obrazują i unaoczniają ogrom pracy, wysiłku, czasu zaangażowania i inwencji zatrudnionych inspektorów pracy. Ale nie wolno nam zapominać o fakcie, że i oni muszą ustawicznie podnosić swoje kwalifikacje, doskonalić, szlifować wiedzę. Stąd apli-

Poseł Mirosław Pawlak

kacje inspektorskie, doskonalenia zawodowe pracowników Państwowej Inspekcji Pracy oraz szkolenia centralne według grup tematycznych, sympozja naukowe, konferencje i seminaria, a także zajęcia praktyczne, w tym szkolenia zewnętrzne i wewnętrzne, dają gwarancję odnośnie do funkcjonowania dobrze i wszechstronnie wyedukowanego i przygotowanego inspektora, albowiem w terenie to on samodzielnie podejmuje decyzje, od jego wiedzy, ale i empatii tak wiele zależy. I nie mamy się dzisiaj czego wstydzić, Państwowa Inspekcja Pracy to powszechnie szanowana, ceniona instytucja służąca człowiekowi. Stąd z tej trybuny mam honor obecnej na sali pani minister pogratulować kadry, podziękować za osiągnięcia, zaangażowanie i wkład pracy, za wysiłek całego stanu osobowego Państwowej Inspekcji Pracy. Sprawozdanie przyjmujemy z wielką satysfakcją. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi. Głos zabierze pan poseł Ryszard Zbrzyzny, Sojusz Lewicy Demokratycznej. Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Inspektor! Kolejny już rok Państwowa Inspekcja Pracy sprawozdaje przed Wysoką Izbą. I właściwie gdybym chciał dokonać zbitki tych wszystkich sprawozdań, szczególnie z ostatnich pięciu lat, to powiedziałbym, że na dobrą sprawę te sprawozdania nie bardzo różnią się od siebie treścią, a przede wszystkim nie różnią się wnioskami z kontroli i z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w kolejnych latach, które były wyciągane.

Sprawozdania – to i poprzednie – były swoistą fotografią zdarzeń, których uczestnikami w sensie prowadzonej kontroli byli inspektorzy pracy, oczywiście zdarzeń w sferze czy w zakresie funkcjonowania polskiej gospodarki, w zakresie stosunków w przedsiębiorstwach na linii pracodawca – pracobiorcy, obowiązków i praw, które są przypisane każdej ze stron, a wynikają z powszechnie obowiązujących w Polsce przepisów. To są zdarzenia, które pokazują nam na przestrzeni kolejnych lat, z jakimi zjawiskami mamy do czynienia i co należałoby zrobić, żeby te zjawiska o charakterze negatywnym próbować eliminować we wzajemnych stosunkach, a pokazywać dobre przykłady, które powinny być wzorcem dla wielu pracodawców czy też dla kreowania wielu zdarzeń w gospodarce. Niestety kolejne sprawozdanie z kolejnego roku funkcjonowania Państwowej Inspekcji Pracy utwierdza nas w tym, że nic w zakresie negatywnej sytuacji, jeśli chodzi o nieprawidłowości w zakresie prawnej ochrony pracy czy też stanu bhp, nie zmienia się na lepsze. Otóż nadal rośnie, i to w sposób nie do zaakceptowania, ilość pracodawców, którzy nie wypłacają pracownikom wynagrodzeń na czas albo w ogóle nie płacą, albo udają, że płacą. Nakazy wypłat, i to ze sprawozdania Państwowej Inspekcji Pracy wynika, wydane przez inspektorów pracy osiągnęły czy przekroczyły kwotę 200 mln zł w roku 2013. To są dramaty wielu tysięcy rodzin, wielu tysięcy pracowników, którzy pracują i z tego tytułu nie uzyskują wynagrodzenia.

Kolejna kwestia to kwestia tzw. śmieciowych umów o pracę, a więc zatrudniania na czas określony, który jest wydłużany ekstremalnie – do 5, 10, 20 lat. W ogóle nie rozumiem istoty takiego podejścia, nie akceptujemy takich zachowań. Ale to nie jest pierwszy sygnał, to jest któryś z kolei sygnał wynikający ze sprawozdania Państwowej Inspekcji Pracy. A więc ten proceder rozszerza się w najlepsze. I powiem, że my, posłowie, zauważamy ten problem, my także czerpiemy naukę ze sprawozdań z działalności Państwowej Inspekcji Pracy. Przedłożyliśmy w Sejmie kilka projektów ustaw, których celem głównym jest reagowanie na te patologie, które mają miejsce w stosunkach pracy. Niestety w Wysokiej Izbie dzisiaj nie ma klimatu do tego, żeby skutecznie przez Sejm przeprowadzić regulacje, które by ukróciły te patologie albo je wyeliminowały, aczkolwiek będzie to trudne, z polskiego obiegu gospodarczego. Projekty ustaw sa po pierwszych czytaniach czy w trakcie pierwszego czytania i grzęzną w komisjach sejmowych. Pani marszałek wcześniej mówiła, a teraz pan marszałek pewnie powie: nie blokuje niczego, u mnie nie ma swoistej zamrażarki (takie określenie było modne w poprzedniej kadencji Sejmu). Tak, tyle że zamrażarki zostały przeniesione, zamienione na mniejsze chłodziarki w komisjach sejmowych. A więc jeżeli są wnioski wynikające ze sprawozdań z działalności Państwowej Inspekcji Pracy – a Państwowa Inspekcja Pracy przecież podlega Sejmowi Rzeczypospolitej, tutaj sprawozdania sa odczytywane, analizowane i tu powinny być wyciągane wnioski – jeżeli wyciąga je także Państwowa Inspekcja Pracy, to nad tymi wnioskami, w sensie dążenia do poprawy stanu legislacyjnego czy polskiego prawa, powinna pracować Wysoka Izba.

I pytanie: Co z tego, że kolejny raz przyjmujemy sprawozdanie? Te sprawozdania są rzetelnie robione, pokazują rzeczywiście ogromne zaangażowanie inspektorów pracy w to, do czego zostali powołani. Oczywiście kolejny już rok nie dostaną podwyżki wynagrodzeń, bowiem ustawa budżetowa na rok 2015 zamraża po raz kolejny, to chyba już szósty rok z kolei, wynagrodzenia w sferze budżetowej. A więc mimo że są nisko opłacani, mimo że uczestniczą w dziesiątkach tysięcy kontroli – 90 tys. kontroli, jak wynika ze statystyki; oczywiście chciałoby się, żeby było ich więcej, bo liczba pracodawców w Polsce jest

Poseł Ryszard Zbrzyzny

zdecydowanie większa niż liczba tych, którzy zostali skontrolowani statystycznie rzecz biorąc, jeden pracodawca w Polsce ma szansę być skontrolowany mniej więcej raz na 10 lat, to jest taka statystyka, gdybyśmy tylko i wyłącznie ta statystyka chcieli się posługiwać – a więc mimo że są nisko wynagradzani, mimo że w rzetelny sposób realizują cele, do których zostali powołani, mimo że zaangażowani są ponad miarę i przygotowują nam, posłom, nam, parlamentarzystom, gotowca w postaci wniosków z tego, co się dzieje na rynku pracy, z tego, co się dzieje w przedsiębiorstwach, z tego, co się dzieje, jeśli chodzi o przestrzeganie przepisów prawa pracy, przepisów związkowych, przepisów związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy, my nie wyciągamy żadnych wniosków. To jest wytyk do nas, do parlamentarzystów, a szczególnie do tych, którzy dzisiaj sprawują władzę, którzy mają większość parlamentarną. Nie róbmy sztuki dla sztuki. Dzisiaj bowiem przyjmiemy, bo pewnie przyjmiemy, to sprawozdanie, nie słyszałem żadnego głosu odmiennego i mój też nie będzie odmienny, i co? I na tym się kończy nasza rola? I to sprawozdanie za chwilę pójdzie do tzw. okrągłego segregatora? I znowu będziemy czekać rok na kolejne sprawozdanie, które właściwie będzie powieleniem tego, które w tej chwili jest przedmiotem debaty w Wysokiej Izbie? Oczywiście ja osobiście i klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej z taką technologią pracy Sejmu się nie zgadzamy. Dlatego wychodzimy z inicjatywami poselskimi, jeśli chodzi o poprawę naszego prawa, idącymi w kierunku eliminowania tych patologii, które są zauważane i potwierdzane w kolejnych sprawozdaniach Państwowej Inspekcji Pracy. Apeluje tutaj do wiekszości parlamentarnej, żebyście zechcieli poważnie się pochylić nad tymi wszystkimi wnioskami i propozycjami, które składaliśmy. A jeżeli już nie chcecie się pochylać nad projektami, które przygotowała opozycja, to przygotujcie własne, idace właśnie w tym kierunku, a ja deklaruję, że na pewno je poprzemy, bo naprawdę w tej dziedzinie, w tej sferze jest bardzo dużo do zrobienia.

Uważam także, że potrzebna jest poprawa wzajemnych relacji między Państwową Inspekcją Pracy a prokuraturą. Nie może być tak, że setki, tysiące wniosków do prokuratury idzie, a prokuratorzy albo to umarzają, albo w ogóle nie podejmują żadnych działań, a tylko w niektórych, sobie znanych przypadkach podejmują działania, które często nie kończą się tym efektem, który powinien przyświecać takiemu doniesieniu do prokuratury, bowiem każdy, kto łamie prawo, powinien z tego tytułu ponosić odpowiedzialność. Okazuje się, że w Polsce nikt albo prawie nikt z tytułu łamania prawa pracy nie jest pociągnięty skutecznie do odpowiedzialności karnej, nie mówię o odpowiedzialności finansowej. Uważamy, że kwoty sankcji, mandatów karnych, które nakładają państwowi inspektorzy pracy, są niewspółmiernie niskie w porównaniu do wykroczeń, które za nimi stoją. Ze sprawozdania wynika, że średnia kwota grzywny czy mandatu nałożonych przez inspektora pracy to jest 1186 zł. Żaden dyrektor, żaden prezes takiego mandatu się nie boi. Żaden. I powiem, że żaden nie boi się z tego tytułu działań podejmowanych przez Państwową Inspekcję Pracy. A jeśli chodzi o sądy, to tam też grzywny są niewiele wyższe, średnia kwota to 2180. Tak więc jeżeli my w ten sposób będziemy traktować, tolerować niezgodne z prawem zachowania na rynku pracy, to powiem, że te patologie pojawią się w kolejnych sprawozdaniach i będą miały jeszcze wyższy wymiar, niż to ma miejsce do tej pory.

Generalnie rzecz biorąc, odnosząc się do sprawozdania i do efektów pracy Państwowej Inspekcji Pracy, nie wnosimy tutaj żadnych zastrzeżeń. Chcielibyśmy także podziękować za to zaangażowanie, ale uważamy nadal, że Państwowa Inspekcja Pracy powinna być mocniej usytuowana w polskim systemie prawnym, powinna mieć więcej kompetencji, większe możliwości egzekwowania zachowań zgodnych z literą prawa. Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej (*Dzwonek*) oczywiście przyjmuje to sprawozdanie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Zanim poproszę o zabranie głosu panią Zofię Popiołek, informuję, że na galerii mamy młodzież, w tym jedna grupa to grupa młodzieży z Mielca, laureaci konkursu polonistycznego która przybyła na zaproszenie pani poseł Krystyny Skowrońskiej.

Pozdrawiamy młodzież na galerii. (*Oklaski*) A panią Zofię Popiołek proszę o zabranie głosu. Pani poseł, proszę bardzo.

Poseł Zofia Popiołek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Twój Ruch mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko w sprawie sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w roku 2013 (druk nr 2545).

To jest bardzo obszerne i bardzo rzetelne sprawozdanie, a jednocześnie bardzo smutne w części dotyczącej skali naruszeń prawa. Sprawozdanie obrazuje fatalną sytuację na rynku pracy i uświadamia, jak dużo jest jeszcze do zrobienia. Nie będę tutaj powtarzać, bo moi przedmówcy uchwycili bardzo dużo wniosków, było bardzo rzetelne sprawozdanie Rady Ochrony Pracy czy sprawozdanie pana posła Pięty, w którym zostały wskazane uchybienia, jednak spojrzę na to i dorzucę jeden wniosek.

Pewnym optymizmem w tym sprawozdaniu napawa to, że pracodawcy w czasie kontroli bardzo czę-

Poseł Zofia Popiołek

sto naprawiają swoje błędy. To jest wymierny i świetny skutek, moim zdaniem chyba najlepszy – jest świadomość pracodawcy jak gdyby przywrócona, skierowana w dobrą stronę, a jednocześnie pracownik na tym korzysta. Dlatego w moim przekonaniu jeżeli działanie... Po części tylko podzielam zawarte w wypowiedzi pana posła Zbrzyznego argumenty, które mówią o karaniu, zmianie prawa, bo nie tylko prawo jest tu istotne, tu istotna jest również mentalność, świadomość społeczna i wzajemne relacje między uczestnikami całego rynku pracy, tak pracodawcami, jak i pracownikami, ważne jest przestrzeganie przyjętych reguł gry.

Ja mam świadomość tego, że również w sądach zdewaluowało się pojęcie stosunku pracy. Dawniej było to łatwiejsze, Było łatwiej, gdy określano, że umowa o dzieło dotyczyła w zasadzie tylko twórców. W tej chwili jest to tak nadużywane, że właściwie ta pierwotna istota tych stosunków została gdzieś zagubiona. Te w zasadzie bardzo dowolnie wydawane wyroki, jeśli chodzi o stosunek pracy, też budzą ogromne wątpliwości.

Tak że tu nie samo prawo, nie tylko Sejm, ale – jak mówię – ogromną sprawą jest zmiana mentalności Polaków, kwestia zrozumienia, jak ważne są tu reguły gry. Ale bez rozwoju gospodarczego, bez konkurencji na rynku pracy pewnie tych wartości nie osiągniemy, nie doprowadzimy tego do takiego stanu, żeby czuć zadowolenie. Jest bardzo dużo do zrobienia.

Ja w imieniu naszego klubu również chciałabym podziękować Państwowej Inspekcji Pracy za to, co robi od 95 lat, co robicie nie tylko państwo, ale też wasi poprzednicy. To dobrze, że ktoś taki jest, że ktoś czuwa nad tym, żeby prawo było prawem i żeby te pewne patologie z życia społecznego wyrzucić. Dziękuję serdecznie i gratuluję. Oczywiście będziemy to popierać. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani poseł.

Głos zabierze pan poseł Paweł Sąjak, koło Bezpieczeństwo i Gospodarka.

Bardzo proszę.

Poseł Paweł Sajak:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Żeby nie było tak różowo, najpierw wytłumaczę, że ja zdaję sobie sprawę z obowiązków i jako koło doceniamy zakres pracy, który państwo włożyli w swoje kontrole, ale bardziej odniosę się do pewnego niedosytu, który mam. Słyszeliśmy w pani wystąpieniu cały czas takie słowa: kontrola, nadzór, sprawozdanie, monitorowanie, badanie, wnioski o usunięcie

nieprawidłowości, polecenia. I rzeczywiście działalność tej instytucji to taka czysto kontrolna działalność, a niestety w naszej ocenie brakuje, ewentualnie za mało jest działań związanych z doradztwem dla przedsiębiorczości. Można czasami odnieść wrażenie, że te działania są ukierunkowane wyłącznie na jakieś niszczenie inicjatywy prywatnej.

Tu powinno się pojawić pytanie, bo nie usłyszałem tego w wypowiedzi, ile z tych mniejszych firm spośród tych ponad 95 tys. przez państwa kontrolowanych – bo duże sobie dadzą radę, duże mają prawników, duże sobie z wami poradzą – musiało zakończyć swoją działalność i ile tego ekstremalnego zakończenia działalności mogłoby uniknąć, gdybyście państwo zechcieli pomóc, a nie tylko podjąć działania kontrolne. To jest ważne pytanie.

Ja rozumiem, że samo mówienie o tym, że jest źle, nie zawsze przynosi skutki, bo to tak, jakby mówić, że się pali, będąc w domu, który się pali, i nadal robić to, co się robi. To jest tak... Może inaczej. Wiadomo – i na pewno państwo też macie takie wnioski, gdy przychodzicie do danej firmy rok po roku – że bardzo często pojawiają się podobne uchybienia i niedociągnięcia albo nawet te same. Tyle że wy tak na dobrą sprawę nie macie narzędzi, żeby wymóc rzeczywistą, realną korektę.

Ja powiedziałem, że bardziej kontrolujecie niż pomagacie, więc żeby być sprawiedliwym, powiem, że wspomniała tu pani o tych 195 szkoleniach, o 3 kampaniach, o 500 dyplomach, ale na 95 tys. kontroli w mojej ocenie to jest troszeczkę za mało, niestety. Taka prewencja i przeciwdziałanie wykroczeniom czy złemu zachowaniu to jednak ciut przymało.

Taki wysoki stopień nieprawidłowości w tych instytucjach, przedsiębiorstwach wynika nie tylko z nieprzestrzegania czy też lekceważenia prawa, ale także z pewnej niespójności prawa. Ta materia powinna stanowić szeroki margines do podejmowania właśnie przez was inicjatywy legislacyjnej. Ja zdaję sobie sprawę, że wy nie macie do tego narzędzi, ale te narzędzia są. Te narzędzia są, bo przecież podlegacie Sejmowi. Poza tym są tu posłowie, macie dobry kontakt z obozem rządzącym, więc odrobina dobrych chęci pozwoliłaby państwu poza sprawowaniem kontroli wychodzić naprzeciw oczekiwaniom, pomagać.

W sumie to wasi pracownicy są specjalistami i to – można powiedzieć – najlepszymi specjalistami w swojej dziedzinie, bo to oni wiedzą, co kontrolować, to oni wiedzą, gdzie są nieprawidłowości, i najczęściej to oni wiedzą, jak tych nieprawidłowości można byłoby uniknąć. A więc na dobrą sprawę to oni znają te propozycje. Trzeba je tylko przelać na papier. A Wysoka Izba do dobrych propozycji na pewno się przychyli. Wreszcie moglibyśmy mieć spójne, normalne, porządne prawo.

A teraz? Teraz to – z całym szacunkiem, nie chcę użyć złego określenia czy porównania – odnoszę wrażenie, że zachowujecie się troszeczkę jak straż miejska z fotoradarami. One są teoretycznie po to, żeby poprawiać bezpieczeństwo, bo są przepisy, są

Poseł Paweł Sajak

ograniczenia i są fotoradary, ale te fotoradary niestety są tylko po to, żeby gminie, miastu nabić kasę, a niekoniecznie zadbać o bezpieczeństwo. Wszyscy wiemy, w jaki sposób one funkcjonują. Nie będę tego rozwijał, bo to nie jest temat na dziś.

(*Poset Elżbieta Rafalska*: Chyba nie do końca, panie pośle.)

Chyba nie do końca? Dobrze.

(Poseł Elżbieta Rafalska: Chyba nie.)

Ponieważ mamy wątpliwości – nie ujmując sprawozdaniu, nie ujmując pracy, którą państwo włożyli, mamy pewien problem, żeby przyjąć to sprawozdanie – powiem uczciwie, że jako koło usiądziemy i zastanowimy się nad rekomendacją. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

(*Poseł Jarosław Pięta*: Zupełnie niepotrzebnie, bo to nie jest głosowanie.)

Do pytań zapisało się...

(*Poset Pawet Sajak*: Przecież nie o tym mówiłem.) ...80 posłów.

Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby się jeszcze do tej listy dopisać?

Nie widzę.

Zamykam liste.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Jako pierwszy pytania zadawał będzie pan poseł Ryszard Zawadzki.

Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Zawadzki:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W ostatnich latach Państwowa Inspekcja Pracy, prowadząc kampanie społeczne, zaangażowała się w działania na rzecz popularyzacji wśród pracodawców i pracowników wiedzy na temat prawnej ochrony pracy. Wiadomo jednak, że równie ważne są działania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa pracy pracowników oraz ograniczenia wypadków przy pracy. Chciałbym zapytać: Czy Państwowa Inspekcja Pracy zauważa i podejmuje ten problem w swoich działaniach prewencyjnych? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję.

Pytania zadawał będzie pan poseł Leszek Blanik. Bardzo proszę.

Poseł Leszek Blanik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Minister! W związku z istniejącymi rozbieżnościami pomiędzy statystyką wypadkową Głównego Urzędu Statystycznego i Państwowej Inspekcji Pracy, na co już wielokrotnie zwracano uwagę w przeszłości, bardzo chciałbym prosić panią minister o informację, czy zostały podjęte kroki w celu wyeliminowania tych rozbieżności. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję.

Pytania zadawała będzie pani poseł Ewa Kołodziej.

Bardzo proszę.

Poseł Ewa Kołodziej:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Dane zawarte w sprawozdaniu wskazują, iż inspektorzy pracy ujawnili wiele przestępstw przeciwko prawom pracowników, jednakże organy ścigania często odmawiały wszczęcia postępowania w tych sprawach i umarzały te postępowania. W związku z tym mam pytanie: Jak kształtuje się współpraca z prokuraturą i co Państwowa Inspekcja Pracy robi, aby poprawić skuteczność swoich działań w tym zakresie? Dziękuję pięknie. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję.

Pytania zadawał będzie pan poseł Marek Krząkała. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Krzakała:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Szanowna Pani Minister! Wysoka Izbo! Chciałem panią minister zapytać o budżet Państwowej Inspekcji Pracy za ubiegły rok, za rok 2013, w kontekście zadań, które Państwowa Inspekcja Pracy wykonuje. Dochodzą do nas, posłów, niepokojące informacje, że przybywa ciągle dodatkowych zadań, natomiast od bodajże 2009 r. czy 2008 r. nie było wzrostu wynagrodzeń.

(Poseł Ryszard Zbrzyzny: Kasy nie ma.)

Gdyby popatrzeć na wskaźnik wzrostu cen towarów i usług, to oznaczałoby realny spadek wynagrodzenia o 14%. Chciałem zapytać, czy pani minister podjęła jakieś działania w związku z tą sytuacją,

Poseł Marek Krząkała

która budzi poważne wątpliwości i na pewno nie motywuje pracowników do pracy? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi. Głos zabierze pan poseł Stanisław Szwed. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pierwsze moje pytanie kieruję, myślę, że nie do pani minister, bardziej do pana marszałka. Szkoda, że w trakcie tej naszej debaty nie ma przedstawiciela rządu. Jeżeli mówimy o odpowiedniej roli Państwowej Inspekcji Pracy, to nie może to być tylko sprawa parlamentu, ale przede wszystkim powinna to być sprawa naszego rządu. Są to kwestie w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, ale chodzi też o wymiar sprawiedliwości, o to chcę pytać, i powinien tutaj być przedstawiciel rządu.

Do pani minister pytanie na temat, o którym wielokrotnie mówiliśmy, sprawa wraca i narasta, jest to sprawa niewypłacania wynagrodzeń i roli prokuratury w dochodzeniu tych roszczeń. Dobrze, że Państwowa Inspekcja Pracy ma nakaz i z tego nakazu może korzystać, ale w dalszym ciągu spraw prokuratorskich umarzanych ze względu na niską szkodliwość czynu, dotyczących również wynagrodzeń, jest bardzo dużo. W jakim kierunku może jeszcze działać inspekcja i jakim kierunku powinien zmierzać parlament (*Dzwonek*), aby takich sytuacji unikać? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję bardzo.

Pytania zadawała będzie pani poseł Józefa Hrynkiewicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo, pani profesor.

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Chciałam zapytać: Jaki jest stan realizacji wniosków Państwowej Inspekcji Pracy, które Państwowa Inspekcja Pracy zgłaszała np. w ostatnich 5, 6 latach do rzadu?

Druga sprawa dotyczy zatrudnienia na umowach śmieciowych w instytucjach publicznych, m.in. w Kancelarii Sejmu. Zwróciłam się jakieś dwa miesiące temu do pani inspektor z prośbą o to, aby skontrolowała zatrudnienie w Kancelarii Sejmu. Dotyczy to nie tylko Kancelarii Sejmu, dotyczy to bardzo wielu instytucji. Wydaje mi się, że nie może być czegoś takiego, że zatrudnia się na czarno np. w Kancelarii Sejmu.

Trzecia sprawa, której brakuje mi w tym raporcie, to sprawa medycyny pracy. Składam wniosek, aby problem medycyny pracy był rozpatrzony wspólnie przez Państwową Inspekcję Pracy, przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny, być może przez inne komisję, i przez Komisję Zdrowia. To jest bardzo poważny problem. (*Dzwonek*)

Jeśli pan marszałek pozwoli...

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

...to chciałam zapytać o jeszcze jedną sprawę, która mnie gnębi od wielu lat. Otóż w górnictwie, w trakcie pracy pod ziemią, więcej osób umiera z powodów naturalnych niż ginie w wypadkach. To oznacza, że kontrola warunków pracy, że stan medycyny pracy, także w górnictwie, ale i w innych dziedzinach, jest po prostu dramatyczny. Prosiłabym panią minister o odniesienie się do tego zagadnienia. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję. Głos zabierze pani poseł Elżbieta Rafalska. Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! We wtorek na Wiejskiej przed parlamentem protestowali związkowcy z "Solidarności", pracownicy zatrudnieni w placówkach handlowych, w większości w sklepach wielkopowierzchniowych. Protestujący poprosili mnie i panią poseł Beatę Mazurek o przekazanie tej petycji na rece pani minister. Kieruja w niej uwagi, prośbę i wnioski do Państwowej Inspekcji Pracy związane ze zwiększeniem kontroli nad warunkami pracy w sklepach wielkopowierzchniowych, sklepach dyskontowych poprzez uruchomienie osobnych, kompleksowych programów kontrolnych powierzonych do realizacji Państwowej Inspekcji Pracy. Petycja jest podpisana przez pana Alfreda Bujarę, przewodniczącego Sekretariatu Krajowego Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ "Solidarność".

Poseł Elżbieta Rafalska

Przekazuję pani minister tę petycję. (*Dzwonek*) Proszę równocześnie o udzielenie odpowiedzi na pytanie: Jakie państwo dotychczas prowadziliście kontrole i jakie są efekty tych kontroli prowadzonych w sklepach wielkopowierzchniowych oraz jak zmienia się sytuacja pracowników, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo i warunki pracy w sklepach wielkopowierzchniowych? Dziękuję.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani poseł. Pan poseł Krzysztof Gadowski. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Państwowa Inspekcja Pracy w ramach swoich zadań i planów wieloletnich stara się realizować skrupulatnie i rzetelnie swoje zadania, co słyszeliśmy przed chwila w wystapieniach. Mam inne pytanie do pani minister. Otóż wszyscy wiemy, że żadna z krajowych baz danych nie rejestruje wszystkich wypadków przy pracy. Nie jest to odosobniony wyjątek w skali krajowej, polskiej, bo również kraje unijne, w których statystyki nie są powiązane z systemem ubezpieczeń społecznych, mają takie problemy, ale u nas o tyle warto wskazać ten element, że dotyczy to również wypadków śmiertelnych i ciężkich. Dlatego chciałbym zapytać panią minister, jak to wygląda w sensie udoskonalenia aktualnie obowiązujących procedur, w szczególności powiązanych z ZUS, GUS oraz PIP. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję.

Głos zabierze i pytania zadawał będzie pan poseł Janusz Śniadek, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Janusz Śniadek:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Kiedy kilkanaście lat temu, na przełomie wieków, stałem na czele delegacji "Solidarności" w Republice Południowej Afryki w Durbanie na zjeździe zjednoczeniowym dwóch światowych central związkowych, tamtejsze związki poprosiły nas, "Solidarność", o spotkanie i o radę, gdyż toczył się u nich bardzo poważny

spór. Południowoafrykański rząd niesłychanie naciskał na związki, aby odstąpić od obowiązującego kodeksu pracy, argumentując to koniecznością obniżenia kosztów pracy po to, by utrzymać konkurencyjność w globalizującej się gospodarce. Odpowiedzieliśmy im krótko: Jak zgodzicie się raz, nie wrócicie już nigdy do tego kodeksu. W najczarniejszych snach nie przypuszczałem, że kilkanaście lat później w Polsce polski rząd będzie prowadził dokładnie taką samą politykę jak tamtejszy, południowoafrykański, i że będzie niweczył, argumentując to potrzebą utrzymania konkurencyjności, Kodeks pracy. (Dzwonek) Mam pytanie w zasadzie skierowane do rządu nieobecnego tutaj i do przewodniczącej Rady Ochrony Pracy. W sprawozdaniu jako jeden z pierwszych postulatów legislacyjnych postawiony został postulat dotyczący wprowadzenia obowiązku wręczania umowy o pracę na piśmie przed dopuszczeniem do pracy. To jest postulat powtarzający się w sprawozdaniach inspekcji pracy od lat. Tymczasem rządząca koalicja, polski rząd, nie reaguje na te postulaty, utrzymuje ciągle stan prawny, zgodnie z którym, prawdę mówiąc, praca na czarno jest praktycznie legalna, bo nie ma żadnych instrumentów do ścigania tego. Jak długo jeszcze będzie ignorowany ten stan i jak długo jeszcze w wystąpieniu Rady Ochrony Pracy będziemy słyszeli statystyki, a nie odniesienie się do postulatów Państwowej Inspekcji Pracy? Dziękuję.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi. Pan poseł Ryszard Zbrzyzny. Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Szanowna Pani Inspektor! Chciałbym zapytać o kwestię stosowania ustawy o emeryturach pomostowych w kontekście ustaleń merytorycznych dotyczących zatrudnionych w szczególnych warunkach bądź w szczególnym charakterze, jako że w tej ustawie są przepisy, które nie do końca korelują z art. 11a ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. Jest problem z ustalaniem, jakie stanowiska należy zaliczyć do stanowisk o szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, a inspektorzy pracy uważają, że nie mają stosownego umocowania prawnego, żeby być w tym wypadku stroną czy decydentem. Natomiast zgodnie z ustawa o emeryturach pomostowych to pracodawca decyduje o tym, jakie stanowiska można byłoby zaliczyć do tej kategorii, a z drugiej strony nie ma interesu ekonomicznego, żeby je zaliczać, bo z tego tytułu ma wyższe koszty. A więc jest tu problem, który trzeba rozwiązać. Stawiam pytanie: Czy macie państwo na to po-

Poseł Ryszard Zbrzyzny

mysł, a być może jakąś inicjatywę? Jeżeli nie macie, to oczekuję podpowiedzi, my włączymy się w ten proces. Dziękuję.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze i udzieli odpowiedzi na zadane pytania główny inspektor pracy pani Iwona Hickiewicz. Pani minister, bardzo proszę.

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zanim przejdę do odpowiedzi na poszczególne pytania, przede wszystkim podziękuję za wyrazy uznania dla pracy wszystkich pracowników inspekcji pracy, dla pracy inspektorskiej.

Fakt nie do podważenia, sądzę, jest taki, że Państwowa Inspekcja Pracy od 95 lat służy społeczeństwu. To jest służba, trudna służba społeczna, to jest stykanie się na co dzień z problemami, z przestrzeganiem przepisów prawa pracy, a w praktyce często walka o zdrowie i życie ludzkie. Może nie wszyscy uświadamiamy sobie, jak wygląda praca w niektórych zakładach pracy, choć nie chodzi też o potępianie w czambuł pracodawców, bo podkreślamy, że wielu, większość pracodawców to pracodawcy uczciwi, a jeśli chodzi o tych, którym zdarza się popełniać błędy, to nie zawsze wynika to z ich winy, tylko czasem takie jest ustanowione prawo, które pozwala na różne interpretacje albo powoduje trudność w jego stosowaniu. Gorzej jest z tymi pracodawcami, którzy nie rozumieją swojej roli i odpowiedzialności, tego, że dopuszczając pracownika do pracy, ponoszą odpowiedzialność za jego życie i zdrowie.

Może usystematyzuję to, co pojawiało się w wystąpieniach państwa posłów. Czy ważniejsza jest mentalność, podejście do stosowania przepisów, ważniejsze jest stanowione prawo czy egzekucja? Myślę, że wszystko jest ważne. Na pewno ważne jest podejście do tego, w jaki sposób te przepisy będą stosowane, to, w jaki sposób będziemy podchodzić do spraw ludzkich w procesie wykonywania pracy. Nie mniej ważne jest jednak to, na co bardzo mocno zwracamy uwagę – z jakimi przepisami prawa pracy mamy dzisiaj do czynienia. Musimy pamiętać, że mamy rok 2014. Kodeks pracy to są przepisy z początku lat 70., ustanowione w 1974 r. Mamy "-lecie" Kodeksu pracy. Inny system prawny, inny system ustrojowy, inne zasady wtedy obowiązywały. Myślę, że gdyby zliczyć nowelizacje Kodeksu pracy, to dzisiaj byłoby już ich chyba ok. 100. Kodeks pracy robi się coraz bardziej nieczytelny, trudny do stosowania dla tych, którzy

powinni mieć łatwość stosowania przepisów prawa pracy, rozumienia tych przepisów, bo to są przepisy dla wszystkich. Natomiast dzisiaj, przy wielu nowelizacjach, przy poszatkowaniu Kodeksu pracy, problem ze stosowaniem przepisów mają zarówno pracodawcy, jak i pracownicy, inspektorzy pracy. Myślę, i mówię to już od jakiegoś czasu, że czeka nas decyzja o tym, że Kodeks pracy po prostu trzeba napisać na nowo, z uwzględnieniem uwarunkowań, które dzisiaj mamy, mentalności, którą dzisiaj mamy, i sytuacji, jaka dzisiaj jest w zakładach pracy.

Nie jest też tak, że Państwowa Inspekcja Pracy to tylko egzekucja, kary i wnioski do sądu czy prokuratury. W dzisiejszych czasach ważne jest podejście systemowe, czyli coraz szerzej rozwijana przez nas prewencja, promocja standardów ochrony pracy. Jednak w stosunku do tych pracodawców, którzy łamią przepisy prawa pracy, kary muszą być stosowane, bo, tak jak powiedziałam, w grę wchodzi życie i zdrowie ludzkie. Naruszanie przepisów prawa pracy to także niewypłacanie wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy, z czym często niestety na co dzień mamy do czynienia.

Chciałabym – mówiłam o tym w zeszłym roku, dwa lata temu i powiem to w tym roku – żebyśmy jako Państwowa Inspekcja Pracy może w tym roku, w 95-lecie, doczekali się przy ustalaniu przez Wysoką Izbe budżetu państwa jednak docenienia działań i wysiłków wszystkich pracowników Państwowej Inspekcji Pracy. Na przyszły rok zaplanowałam wzrost wynagrodzeń pracowników Państwowej Inspekcji Pracy – to jest współczynnik 5,5% funduszu wynagrodzeń, oraz zaplanowałam 70 nowych etatów – to są mniej więcej dwie aplikacje inspektorskie. Kadra musi być rozbudowywana o nowe osoby, które przejdą aplikację inspektorską trwającą rok. Poza tym pamiętajmy, że to jest praca, która już na wstępie wymaga wysokich kwalifikacji merytorycznych, bo takich osób potrzebujemy, a za niewielkie wynagrodzenia po prostu coraz trudniej jest nam pozyskiwać i utrzymać takie osoby. Tak że apeluję o to do Wysokiej Izby, aby jednak przy uchwalaniu budżetu państwa pamiętać o Państwowej Inspekcji Pracy. W skali wydatków w budżecie państwa koszty, które wiąża się ze wzrostem funduszu wynagrodzeń dla Państwowej Inspekcji Pracy, nie są takie wielkie, natomiast z punktu widzenia naszego urzędu kilkanaście milionów złotych w skali roku to jest jednak ogromna rzecz.

Przejdę do pytań. Pan poseł Ryszard Zawadzki poruszył bardzo ważny problem. Zresztą kwestie wypadków przy pracy przewijały się tutaj w kilku wypowiedziach. To jest jedna z najważniejszych spraw, o których musimy pamiętać, nie tylko z uwagi na statystyki wypadkowe, ale również z uwagi na to, co niosą za sobą wypadki przy pracy. To są tragedie ludzi, tragedie osób zatrudnionych, tragedie rodzin, a także koszty społeczne. Cieszy to, że spadają statystyki wypadkowe w ostatnich latach. To jest na pew-

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz

no wysiłek wielu osób, wielu organów zaangażowanych w poprawę warunków pracy w naszym kraju. Natomiast myślę, że z punktu widzenia Państwowej Inspekcji Pracy właśnie kwestia popularyzacji wśród pracodawców i pracowników wiedzy na temat ochrony pracy jest nie do przecenienia.

W latach 2009–2012 Państwowa Inspekcja Pracy prowadziła kampanię "Bezpieczeństwo pracy w budownictwie - upadki, poślizgnięcia". Analizując statystyki wypadkowe w poszczególnych branżach, zdecydowaliśmy, aby na kolejne trzy lata, bo tak budowane są programy naszych działań, czyli lata 2013-2015, zaplanować kolejną kampanię, pod nazwą "Bezpieczeństwo pracy zależy od ciebie". Kampanię tę adresujemy do pracowników i pracodawców w tych sektorach, które charakteryzują się wysokim poziomem zagrożeń zawodowych, już poza branżą budowlaną. W szczególności jest to przemysł przetwórczy, w którym mamy do czynienia z dużą liczbą poszkodowanych w wypadkach przy pracy. Tu pojawia się właśnie kwestia podnoszenia świadomości zagrożeń zawodowych. Chodzi o to, żeby uświadamiać osobom zatrudnionym i pracodawcom, z jakimi zagrożeniami i w jakim miejscu, w jakim punkcie te osoby mogą się zetknąć, a także w jaki sposób należy zapobiegać wypadkom przy pracy, zwłaszcza spowodowanym przez ludzi, a więc uświadamiać tym osobom, które są zaangażowane w proces pracy, jakie zagrożenia w tej pracy występują i w jaki sposób ich unikać. Chcemy także motywować pracodawców do przeglądu i poprawy warunków pracy, wdrażania wysokich standardów w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, zwłaszcza w zakresie przygotowania pracowników do pracy. Staramy się także zachęcać pracodawców do tego, żeby współpracowali z Państwową Inspekcją Pracy. W pierwszym roku realizacji tej kampanii, czyli w roku ubiegłym, 2013, w okręgowych inspektoratach pracy zorganizowanych zostało 195 szkoleń i spotkań informacyjnych dla pracodawców, pracowników, przedstawicieli służb bhp, związkowców, społecznych inspektorów pracy. Zorganizowano oprócz tego 56 seminariów i konferencji, a także 100 punktów informacyjnych.

Nasze działania podejmowane w okręgowych inspektoratach pracy wspieraliśmy kampanią medialną, która realizowana była z naszych środków budżetowych we wrześniu i w październiku ubiegłego roku w telewizji, radiu i Internecie. Później, już w grudniu ubiegłego roku, dzięki współpracy z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych emisja spotów telewizyjnych została powtórzona ze środków funduszu prewencji wypadkowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Przeprowadziliśmy badania efektywności kampanii medialnej sfinansowanej z naszych środków na próbie 1 tys. osób pracujących w przemyśle. Badania te wskazały, że 42% respondentów miało kontakt z przekazem kampanii, z czego ponad 40% zapoznało się z naszymi informacjami i publikacjami

na temat bezpieczeństwa pracy i poszerzyło swoją wiedzę na temat prawa pracy. 25% zadeklarowało, że zamierza w przyszłości zwracać większą uwagę na przestrzeganie zasad bhp. W samym minionym roku do odbiorców trafiły ponad 43 tys. bezpłatnych wydawnictw Państwowej Inspekcji Pracy z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, które właśnie wspierały kampanię "Bezpieczeństwo pracy zależy od ciebie".

W bieżącym roku kontynuujemy te działania zarówno na poziomie centralnym, jak i na poziomie okręgowych inspektoratów pracy. Mamy również przewidzianą kampanię w mediach, a poza tym spotkania, seminaria i programy prewencyjne, chociażby "Zarządzanie bhp – prewencja wypadkowa", "Budowa. Stop wypadkom!", a także "Zdobądź dyplom Państwowej Inspekcji Pracy". Mamy też przygotowaną specjalną stronę internetową www.programyprewencyjne.pl, na której wszyscy mogą znaleźć informacje o zasadach uczestnictwa w naszych programach, o których wcześniej mówiłam. A więc ofertę przygotowaliśmy, jak mi się wydaje, sporą. Podkreślę jeszcze natomiast aspekt finansowy. Programy prewencyjne, które podejmujemy i rozszerzamy, oczywiście wymagają odpowiednich finansów, stąd kolejny apel z mojej strony w kierunku Wysokiej Izby dotyczący uchwalania budżetu państwa. To wszystko oczywiście w projekcie budżetu zostało przedstawione, ale prosiłabym o niepomniejszanie przewidzianych wydatków.

Pan poseł Leszek Blanik i pan poseł Krzysztof Gadowski poruszyli trudny, coraz trudniejszy problem rozbieżności w statystykach wypadkowych Państwowej Inspekcji Pracy i Głównego Urzędu Statystycznego. Pamiętajmy, że to nie są tylko te dwa organy. Wiodacym organem musi być Główny Urzad Statystyczny. Po to ten urząd jest powołany, aby przedstawiać statystykę publiczną, na której wszyscy powinniśmy się opierać. Państwowa Inspekcja Pracy swojej statystyki wypadkowej opiera tylko, nie tak jak Główny Urząd Statystyczny, na kartach statystycznych przekazywanych przez pracodawców po zaistniałych wypadkach przy pracy. Oczywiście otrzymujemy informacje od pracodawców, ale także otrzymujemy informacje od policji czy pogotowia ratunkowego. A poza tym my badamy wypadki przy pracy, więc nasza statystyka to informacje o wypadkach plus ich weryfikacja, przeprowadzenie badania przyczyn i okoliczności wypadków przy pracy w zakładach. Nie chodzi mi o podkreślanie, że nasza statystyka jest lepsza i wiarygodniejsza. Trzeba też pamiętać, że poza tymi dwiema statystykami są jeszcze statystyka Wyższego Urzędu Górniczego, statystyka KRUS-owska czy statystyka Urzędu Dozoru Technicznego. Trzeba zastanowić się nad tym, w jaki sposób uzyskać jednolitą statystykę publiczną dotyczącą wypadków przy pracy. Nie chodzi tylko o wypadki zbiorowe, ciężkie czy śmiertelne, ale w ogóle o jednolitą statystykę wypadkową. W tym roku wystąpiłam do prezesa Głównego Urzędu Statystycznego o powołanie zespołu roboczego, który przeanalizowałby dane wy-

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz

padkowe za określony czas, np. za zeszły rok, żebyśmy doszukali się tego, w którym miejscu GUS ma wypadków więcej, a inspekcja mniej, albo odwrotnie. A zatem musielibyśmy dotrzeć do danych jednostkowych. Jest jednak podstawowy problem. Z odpowiedzi, którą otrzymałam od Głównego Urzędu Statystycznego, wynika, że problemem jest tajemnica statystyczna. Z naszego punktu widzenia problemem będzie ochrona danych osobowych. Jedynym wyjściem, patrząc nawet na ostatnią dyskusję, która odbyła się w czasie posiedzenia Rady Ochrony Pracy, wydaje mi się rozwiązanie ustawowe, o którym mówiła wiceprezes GUS pani Grażyna Marciniak, czyli rozwiązanie legislacyjne, które pozwoliłoby ominąć tajemnicę statystyczną i ochronę danych osobowych, czyli wyraźny zapis w przepisach ustawy, że GUS ma prawo od organów, które prowadzą statystyki wypadkowe, informacje o danych jednostkowych, bo jeżeli nie porównamy danych jednostkowych, to nie dojdziemy do jakiegoś jednolitego wyniku, bazując na statystykach wszystkich urzędów, które wymieniłam, zaangażowanych w proces badania przyczyn i okoliczności wypadków przy pracy w różnych branżach i sektorach.

Oczywiście będziemy prowadzić współpracę z GUS, jak już powiedziałam, na roboczym poziomie, żeby nikt nie miał wątpliwości, które dane mogą, powinny być udostępniane i w jakim czasookresie. Rozwiązanie, które podobno już jest przygotowane, o czym mówiła pani wiceprezes Marciniak, jesteśmy na etapie końcowych prac legislacyjnych w Radzie Ministrów, byłoby jak najbardziej pożądanym rozwiązaniem, tak żebyśmy w końcu doczekali się jednolitej statystyki wypadkowej w naszym kraju.

Pani poseł Ewa Kołodziej poruszyła problem styku naszej działalności i działalności w sprawie przestępstw przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową, naszej współpracy z prokuraturą. Od lat państwo posłowie zwracają na to uwagę, inspektorzy może już wypracowali pewne metody działania z prokuratorami, natomiast tak naprawdę brakuje rozwiązań systemowych. W tym roku zaproponowałam prokuratorowi generalnemu podpisanie porozumienia o współpracy organów prokuratury i Państwowej Inspekcji Pracy. Porozumienie z prokuratorem generalnym podpisaliśmy w maju. Zaproponowałam również, aby rozpocząć cykl spotkań szkoleniowych wspólnych dla inspektorów pracy i dla prokuratorów w naszym ośrodku szkolenia we Wrocławiu. Pierwsze spotkanie szkoleniowe odbędzie się w listopadzie tego roku. Tematów do współpracy, rozmowy, dyskusji jest bardzo dużo. Najważniejsze jest to, żeby uwrażliwić prokuratorów, którzy stykają się z powiadomieniami kierowanymi przez inspektorów pracy, na kwestie społeczne zawarte w powiadomieniach. Kiedy inspektor pracy kieruje powiadomienie związane z uporczywością naruszania praw pracowniczych, czasem zdarza się taka odpowiedź z prokuratury, że widać, że poglądy zupełnie się rozmijają. Może po prostu trzeba czasem zacząć od uświadomienia sobie tego, co kryje się za tym powiadomieniem.

Podobnie jest, jeśli chodzi o sprawy związane z kwestiami bezpieczeństwa i higieny pracy czy utrudnianiem działalności kontrolnej inspektorom pracy, co w praworządnym państwie tak naprawdę nie powinno mieć miejsca. Niestety, powiadomień, państwo posłowie wiedzą, w tym zakresie jest bardzo dużo. Zresztą z kontaktów z okręgowymi inspektorami pracy i z inspektorami pracy już wiem, że przekaz z Prokuratury Generalnej został przesłany w dół, bo zauważalne jest większe zaangażowanie prokuratur rejonowych i okręgowych właśnie w sprawy zgłaszane przez inspektorów pracy. Liczę także na ten cykl spotkań szkoleniowych w naszym ośrodku szkolenia we Wrocławiu, żeby można było porozmawiać bezpośrednio o problemach, które przed nami stoją.

Pan poseł Jarosław Pięta mówił o przepisach. Problem z przepisami wcześniej art. 218, a teraz art. 218a jest nieustający. Kwestia przesłanek. Już wiemy, że złośliwość w działaniu sprawcy bardzo trudno wykazać komukolwiek, natomiast co do uporczywości to trudno zastąpić tę przesłankę innym określeniem. Swego czasu zwróciłam się do pana prof. Radeckiego, autorytetu w tych sprawach, o jakaś podpowiedź, nie tylko w tych newralgicznych kwestiach ale i jeżeli chodzi o styk naszych działań z działaniami prokuratury, pan profesor też uznał, że określenie uporczywość powinno pozostać. Problem dotyczy praktyki jego stosowania i rozumienia. Nad tym musimy się bardziej skupić i popracować. Myślę, że porozumienie, które podpisałam z prokuratorem generalnym, nam to ułatwi.

Pan poseł Marek Krząkała poruszył kwestię budżetu. Na wstępie wypowiedzi mówiłam, jak bardzo spada, niestety, poziom wynagrodzeń w Państwowej Inspekcji Pracy, odnosząc się chociażby do roku 2010. Faktycznie, jeżeli na przyszły rok będzie uchwalona ustawa okołobudżetowa zamrażająca fundusze wynagrodzeń w jednostkach budżetowych, m.in. w Państwowej Inspekcji Pracy, dla nas to będzie szósty rok z rzędu zamrożonego funduszu płac. Coraz trudniej jest tak naprawde gospodarować coraz mniejsza, coraz krótsza kołdra finansowa, chcąc zaspokoić i rozumiejąc potrzeby finansowe pracowników, bo przecież wynagrodzenia to nie tylko zapłata za pracę, ale to sa także bodźce motywacyjne dla kadry. Jeszcze raz bardzo proszę Wysoką Izbę o zrozumienie tych kwestii i mam nadzieję, że to nie będzie jednak szósty rok zamrożenia płac w Państwowej Inspekcji Pracy.

Pan poseł Stanisław Szwed – niewypłacanie wynagrodzeń. Niewypłacanie wynagrodzeń, tak jak pan poseł powiedział, w ogóle nie powinno się zdarzać. Jeżeli czasem zdarzają się przypadki wynikające z błędów ludzkich, z błędów systemowych – z czym spotykamy się w praktyce inspektorskiej – to mogą znaleźć jakieś zrozumienie, natomiast niewypłacanie wynagrodzeń z premedytacją, by zaoszczędzić na prowadzenie firmy – nie. To zresztą pokazują wyniki

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz

naszej działalności, bo większość naszych poleceń w zakresie spraw płacowych jest realizowana jeszcze w trakcie kontroli albo bezpośrednio po niej, jeżeli są decyzje płacowe, czyli świadczenie jest bezsporne. Jest to realizowane, a przecież to są ogromne pieniądze, miliony złotych rok w rok, więc nie możemy powiedzieć, że środków finansowych w tych zakładach pracy nie było, tylko była to kwestia kalkulacji, co zaspokoić najpierw, przesuwając sprawy pracownika na dalszy plan. Myślę, że ingerencja inspektorów pracy w tym zakresie jest jednak nieodzowna i chciałabym także, żebyśmy to doceniali.

Pani poseł Hrynkiewicz – jeśli chodzi o stan realizacji wniosków, musiałabym zrobić przegląd tego z ostatnich lat, natomiast część rozwiązań z tych wniosków, które przedstawiałam choćby w ostatnim czasie, o których mówię także dzisiaj, o których mówiłam też w zeszłym roku, udaje nam się wprowadzić. To są rozwiązania wprowadzane w ramach bieżących nowelizacji, zwłaszcza w ramach Kodeksu pracy czy ustaw w zakresie prawa pracy, kiedy opiniujemy przepisy, natomiast – jak powiedziałam na wstępie – musimy myśleć o rozwiązaniach systemowych. Sygnalizowałam właśnie kwestię tzw. pierwszej dniówki. Inspektorzy mówią, że jest tzw. syndrom pierwszej dniówki. Mają problem nie tylko z tym, żeby ustalić, czy pracownik pracuje legalnie, czy nielegalnie, to jest kwestia systemowa, kwestia prawidłowości dopuszczenia pracownika do pracy i zabezpieczenia mu tych gwarancji, które wynikają z prawa pracy.

W zeszłym roku mówiłam o kwestii weksli, o zabezpieczeniach wekslowych – nie ma już pana posła Zbrzyznego – od zeszłego roku mówię o trudnościach w stosowaniu ustawy o emeryturach pomostowych ze względu na stanowiska, jakie zajmują sady administracyjne wraz z Naczelnym Sądem Administracyjnym. Właśnie poprzez spłaszczenie, zawężenie roli inspektorów pracy tylko do sprawdzania spraw formalnych i takie podejście, zgodnie z którym inspektor nie może rozstrzygać spraw spornych, np. czy dane stanowisko powinno być kwalifikowane, czy nie, jako uprawniające do odprowadzania składek na Fundusz Emerytur Pomostowych, robi się z tego coraz większy problem. Pisałam o tym zarówno do resortu pracy, jak i do rzecznika praw obywatelskich. Myślę, że do tej sprawy trzeba będzie wrócić, bo jestem również pytana chociażby przez związki zawodowe, co w tej sprawie inspekcja pracy ma zamiar jeszcze zrobić, natomiast po przedstawieniu całości sprawy myślę, że tych podmiotów zaangażowanych w te kwestie i w poszukiwanie rozwiązania robi się coraz więcej.

Kwestia agencji pracy tymczasowej, o których też mówimy coraz głośniej. Musimy się zastanowić, czy to są agencje pracy tymczasowej, bo słyszy się, że powinno się to nazywać pracą agencyjną. Tylko czy o to nam chodziło? Czy to ma być praca agencyjna, czy tymczasowa? Przy uchwalaniu ustawy przyjmowaliśmy, że to jest właśnie praca związana z jakimś konkretnym zapotrzebowaniem na jakiś czas. Dzisiaj widać – wynika to z tego, co mówimy – że można być pracownikiem tymczasowym przez wiele lat, a może nawet przez całe życie zawodowe.

I jest pewien problem, pani poseł, bo mam taką wiedzę, że ta kontrola – jeśli to jest ta, o której myślę – na wniosek pani poseł była przeprowadzona. Być może odpowiedź nie została udzielona, sprawdzę to.

(*Poseł Józefa Hrynkiewicz*: Nie otrzymałam odpowiedzi na dwa pisma, które do państwa przesłałam dwa tygodnie temu.)

Sprawdzę to, pani poseł, i odpowiem na pewno.

Jeśli chodzi o medycynę pracy, tu się musimy zastanowić. Jeśli chodzi o górnictwo, również odpowiem na piśmie.

Pani poseł Rafalska przekazała mi petycję od pana przewodniczącego Bujary. Oczywiście zapoznam się z nią.

Jeśli chodzi o placówki handlowe i kontrole w nich prowadzone, to placówki te Państwowa Inspekcja Pracy kontrolami kompleksowymi obejmuje od końca lat 90., bo wtedy był wysyp tych placówek i rzeczywiście trzeba było podjąć działania systemowe, także z naszej strony, aby uchwycić i zweryfikować to, o czym chociażby donosiły media. Myślę, że w tych placówkach, które były kontrolowane przez nas, i w tych sieciach, którym zależy i powinno zależeć na dobrej opinii, jest już nieporównywalnie lepiej, natomiast gorzej jest w placówkach i w sieciach, które są otwierane, które są przenoszone. Jest pewnie sporo sposobów na omijanie przepisów prawa pracy, ale myślę, że inspektorzy już po tylu latach są wyszkoleni i wiedzą, w jaki sposób to weryfikować. Problemem natomiast są czasem przepisy prawa pracy i na to zwracamy uwagę, bo – jak mówię – takie będą kompetencje, takie będą działania, taka będzie skuteczność inspekcji pracy, jakie będziemy mieć przepisy prawa pracy, chodzi o ich stosowanie i egzekwowanie. Tak naprawdę im bardziej będą jednoznaczne i zrozumiałe, tym ta skuteczność będzie większa.

I pytanie pana posła Janusza Sniadka. Wprawdzie nie do mnie było ono skierowane i chyba tutaj więcej nie powiem ponad to, że potwierdzenie umowy o pracę i jej warunków na piśmie oraz zgłoszenie pracowników do ubezpieczenia społecznego przed dopuszczeniem ich do pracy jest właśnie postulatem Państwowej Inspekcji Pracy powtarzanym od wielu lat. Myślę, że z punktu widzenia legalności zatrudnienia byłoby to nie do przecenienia, jeśli chodzi o rozwiązania systemowe.

Bardzo serdecznie dziękuję za wszystkie pozytywne i negatywne głosy na temat działania Państwowej Inspekcji Pracy. Dziękuję wszystkim państwu za dobrą dotychczasową współpracę i jeszcze raz dziękuję wszystkim pracownikom inspekcji pracy za naszą działalność. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani minister.

Wolę zabrania głosu wyraża sprawozdawca komisji pan poseł Jarosław Pięta.

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Pięta:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Chciałbym na poczatku bardzo serdecznie podziekować wszystkim klubom parlamentarnym za przyjęcie i pozytywną ocenę sprawozdania Państwowej Inspekcji Pracy za 2013 r. Dla mnie to wielki ewenement, że koło, które nazywa się Bezpieczeństwo i Gospodarka, zastanawia się nad przyjęciem tego sprawozdania, które i tak przecież nie będzie głosowane przez Sejm. Wynika to w moim odczuciu z braku wiedzy, który zaprezentował pan poseł Sajak. Inspekcja pracy prowadzi doradztwo dla pracowników, dla pracodawców, nie tylko ustną, ale również udziela odpowiedzi na piśmie, oczywiście również wszelkie szkolenia, nie tylko dla pracowników, ale również dla pracodawców, również dla kadry średniej, dla sipowców, dla behapowców. To jest taka różnica, że z panem posłem Sniadkiem mogę się spierać, ale wiem, o czym mówi, a tutaj, niestety, nie dostrzegałem alementarnej wiedzy na temat inspekcji pracy. Mówię o panu pośle Śniadku, dlatego że odniósł się on do art. 29. Ta kwestia była wielokrotnie poruszana w komisji i mimo stanowiska Państwowej Inspekcji Pracy były przedstawione inne systemy, które w sposób zupełnie odmienny, w sposób zdecydowanie dłuższy, podkreślam: zdecydowanie dłuższy, regulują tę kwestię.

Następna kwestia, o której chciałbym powiedzieć i która, jak myślę, łączy się de facto również z art. 29, to Kodeks pracy. Pani minister, rzeczywiście ma pani rację, wielokrotnie mówiłem na ten temat, że Kodeks pracy jest z 1974 r. i był krojony w czasach realnego socjalizmu, pod wielkoprzemysłowe zakłady pracy, a dzisiaj nie przystaje do tej rzeczywistości, którą mamy.

(*Poseł Józefa Hrynkiewicz*: Ale przepisy prawa w gospodarce rynkowej są ostrzejsze.)

Chodzi nie tylko o wielkie zakłady przemysłowe. Dzisiaj, gdy mamy przede wszystkim mniejsze zakłady, małe i średnie, powinno to iść w tym kierunku. Tu też mogę powiedzieć, że ze zdziwieniem przyjmuję brak woli, aby podjąć niewątpliwie trudną kwestię, jaką jest nowelizacja Kodeksu pracy. Znając stanowiska lewej i prawej strony, gdzie są przedstawiciele związków zawodowych, przyznam, że nawet nie wierzę w skuteczną realizację tak wielkiego wyzwania.

Jeśli chodzi o finanse inspekcji pracy, państwo znają moje stanowisko, to również jest bardzo ciekawa kwestia. Pierwszy błąd, który się pojawił, w mojej ocenie, ale chyba nie tylko w mojej, to rok 2007. Niestety, ustawa i legalne zatrudnienie, włączenie, wrzucenie dużej liczby pracowników, wydrenowanie dużej ilości pieniedzy to jest odpowiedzialność, która dzisiaj jest zwiazana z funkcjonowaniem i z finansami inspekcji pracy. To nie ulega wątpliwości i każdy, kto wie, jak inspekcja funkcjonuje, musi sobie z tego zdawać sprawę. Patrząc głęboko w oczy pani minister, wszyscy zadajemy sobie sprawę, że na przestrzeni wielu lat po 2006, 2007, 2008 i 2009 r. zdarzały się sytuacje, gdy szefostwo inspekcji pracy lekką ręką oddawało pieniądze, które mogły być przeznaczone na podwyżki dla wszystkich pracowników. Mówię to z wielką przykrością, ponieważ sam wielokrotnie zwracałem się, aby tego nie czynić. Również przesuniecia, które odbywają się w ramach budżetu, nie służą pracownikom inspekcji pracy.

Jest jeszcze kwestia prokuratur i sądów. Sugerowałem tę zmianę i mówiłem o tym, że jest to projekt rządowy, dlatego tutaj potrzebne jest ewentualne porozumienie z ministrem sprawiedliwości, które mogłoby wchodzić w grę. Przypominam, że nastąpiła nowelizacja Kodeksu postępowania karnego, która niewątpliwie pomaga nie tylko inspekcji pracy, ale również Najwyższej Izbie Kontroli. Jak sama pani mówiła, pani minister, najistotniejsze jest porozumienie z prokuraturą. Choćby różnice w statystykach pomiędzy Państwową Inspekcją Pracy, prokuraturą i Najwyższą Izbą Kontroli wskazują na to, że taki przepływ informacji nie jest dobrym rozwiązaniem. Niewątpliwie dobrym rozwiązaniem będą wspólne szkolenia.

Na zakończenie chciałbym raz jeszcze bardzo serdecznie podziękować wszystkim inspektorom pracy, pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy i jej kierownictwu oraz życzyć wszystkiego najlepszego. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Zamykam dyskusję.

Komisje wnoszą o przyjęcie sprawozdania głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 roku, zawartego w druku pr 2545

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 77. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań lub panów posłów pragnąłby jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak

Jako pierwszy oświadczenie wygłosi pan poseł Kazimierz Smoliński.

Jeśli wyraża pan wolę wygłoszenia oświadczenia, to zapraszam, panie pośle.

Poseł Kazimierz Smoliński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 75. rocznicę agresji sowieckiej i niemieckiej na Polskę wspominamy zwykle rocznicowo 1 i 17 września, traktując to jako nasz rutynowy, coroczny obowiązek. Rzadziej przypominamy wielorakie konsekwencje tych dwu agresji: śmierć tysięcy polskich oficerów i żołnierzy w starciach z Wehrmachtem i Armia Czerwona, zbrodnie wojenne popełnione na bezbronnych jeńcach polskich przez obie najezdnicze armie już na jesieni 1939 r., setki tysięcy oficerów i żołnierzy wziętych do niewoli, tysiące bezbronnych oficerów zamordowanych w niewoli sowieckiej, zbrodnie na ludności cywilnej, ograbianie tysięcy polskich obywateli z dorobku ich życia i masowe wypędzenia z ziem nielegalnie wcielonych do Rzeszy do tzw. Generalnego Gubernatorstwa, z sowieckiej zony okupacyjnej na Sybir. Liczba ograbionych i wypędzonych w obu zonach okupacyjnych jest zbliżona. Szacuje się ja na około 1700 tys. po obu stronach nielegalnej granicy wytyczonej tajnym protokołem sowiecko-niemieckim znanym jako pakt Ribbentrop-Molotow.

15 października mija 75 lat od rozpoczecia przez Niemców masowych wypędzeń uznanych za nienadających się do zniemczenia Polaków z Pomorza Gdańskiego. Miastem szczególnie boleśnie dotkniętym tymi wypędzeniami była Gdynia, największe dzieło II Rzeczypospolitej, polskie okno na świat, polska duma, polska Kalifornia, jak pisano przed wojną w National Geographic. W 1939 r. zostało uznane przez propagandę niemiecką za stare niemieckie miasto Gotenhaven. Szacuje się, że począwszy od października 1939 r. Niemcy wypędzili z miasta około 80 tys. jego polskich mieszkańców: mężczyzn, kobiet i dzieci. Wolno im było zabrać ze sobą tobołek o wadze do 25 kg. Klucze do swoich domów i mieszkań musieli pozostawić w drzwiach. Wywieziono ich wagonami towarowymi do tzw. Generalnego Gubernatorstwa i wyrzucono w polu gdzieś pod Radomiem, Siedlcami, Częstochową na łaskę i niełaskę losu. Tylko część z nich wróciła w 1945 r. do swojego domu. Wielu umarło na skutek biedy i poniewierki. Wielu nigdy nie wróciło do swych domów. Byli tacy, co doznali powtórnego wypędzenia z miasta przez UB, ponieważ byli niepożadani w strefie przygranicznej, mówiąc prostym językiem: ponieważ ich domy podobały się przedstawicielom nowej rzeczywistości, jak eufemistycznie przedstawiał się nowy okupant Polski. Niestety zbyt rzadko wspominamy te tragedie polskich rodzin, upokorzenia i nieodwracalne straty bez zadośćuczynienia do dziś.

12 października o godz. 12.30 zostanie odprawiona msza w Gdyni w intencji prześladowanych przed 75 laty naszych rodaków. 14 października o godz. 12 zapalimy znicze pamięci przed tablicą wysiedlonych gdynian na froncie dworca głównego. Potem odsłonimy i poświęcimy pomnik Gdynian Wysiedlonych na pobliskim pl. Gdynian Wysiedlonych. Niech trwa pamięć o polskich wypędzonych. Gdynia pamięta o barbarzyńskich aresztowaniach gdyńskich zakładników, przedstawicieli polskiej inteligencji, przez brunatnych agresorów od 14 do 17 września 1939 r., którzy później zostali zamęczeni w Lesie Piaśnickim i Konzentrationslager Stutthof; o polskim państwie podziemnym na Pomorzu, które tworzyły nie tylko struktury ZWZ AK, lecz także Tajna Organizacja Wojskowa Gryf Pomorski, fenomen w historii antyniemieckiej konspiracji czasu II wojny światowej około 20 tys. konspiratorów na obszarze wcielonym do państwa niemieckiego; o obronie Wybrzeża przed Niemcami do 2 października 1939 r. i o powojennej, męczeńskiej śmierci z rak sowieckiej informacji wojskowej bohatera tej obrony komandora porucznika Zbigniewa Przybyszewskiego; o rozpoczętych 15 października 1939 r. masowych wypędzeniach gdynian z ich miasta po wcześniejszym ograbieniu z dorobku życia; o pomorskim Katyniu, śmierci ponad 300 wyselekcjonowanych zakładników gdyńskich, przedstawicieli polskiej inteligencji, w Lesie Piaśnickim pod Wejhorowem 11 listopada 1939 r.

Narody, które tracą pamięć, umierają – powiedział wielki przyjaciel Polski marszałek Francji i Polski Ferdynand Foch. Niech polska pamięć nigdy nie umiera. Jeśli zapomnę o nich, Ty, Boże, zapomnij o mnie. Dziękuje bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu posłowi.

Oświadczenie wygłosi pani poseł Beata Rusinowska.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Beata Rusinowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moje dzisiejsze oświadczenie chciałabym poświęcić mojemu rodzinnemu miastu. Można powiedzieć, że Żyrardów z popeerelowskiej szarzyzny przechodzi w kwiecistą epokę nowoczesności. Renesans Żyrardowa zaczął się kilkanaście lat temu i trwa, ale droga do odrodzenia była kreta i długa.

Historia mojego miasta rozpoczyna się w końcówce lat 20. XIX w., kiedy do wsi Ruda Guzowska hrabia Łubieński przeniósł fabrykę wyrobów lnianych. Powstała spółka pn. "Karol Scholtz i Spółka". Jej zadaniem był rozwój mechanicznego przędzenia lnu na maszynach wynalezionych przez Filipa de Girarda.

Poseł Beata Rusinowska

Formalny akt spółki spisano 9 sierpnia 1830 r. W dokumencie tym osada, w której w ciągu dwóch lat miała zostać zbudowana fabryka oraz budynki mieszkalne dla tkaczy i robotników, nosiła nazwę Żyrardów.

W 1845 r. przez Żyrardów ruszyła kolej warszawsko-wiedeńska. To był kolejny bodziec rozwojowy dla miasta, które rozwijało się nadzwyczaj dobrze. W 1857 r. nowymi właścicielami fabryki zostają Karol Dittrich i Karol Hielle. Żyrardów zyskuje kolejne cenne budowle: szpital, ochronkę, szkoły, kościoły. Miasto było wówczas podawane jako przykład miasta idealnego, z idealnie zaplanowaną architekturą, układami ulic, oddzielonymi strefami do pracy, wypoczynku i mieszkania, bo oprócz wszystkich budynków użyteczności publicznej powstała także osada dla robotników.

Po latach prosperity przyszły lata ciężkie, wojenne. Po wojnie przemysł lniarski znów zaczął funkcjonować. Zvrardowska fabryka pracowała pełna para i zatrudniała kilka tysięcy osób. Stan wojenny, bieda tego okresu i stagnacja w przemyśle spowodowały spowolnienie produkcji, by w latach 90. ubiegłego wieku doprowadzić do upadku fabryki. Przez wiele lat budynki pofabryczne niszczały i straszyły w samym centrum miasta. Żyrardów przeobrażał się w zrozpaczone miasto pełne osób bezrobotnych i oczekujących zmian. Zmiany przyszły wraz z początkiem XXI w. Choć te początki były bardzo trudne i nie wszystko wychodziło tak, jak oczekiwałyby tego władze samorządowe, to powolutku miasto zmieniało swoje oblicze. Nie zapomnieliśmy jednak o swoim dziedzictwie i staraniami władz miejskich XIX-wieczna osada fabryczna w 2012 r. została uznana za pomnik historii.

Przeobrażony Żyrardów pięknieje z dnia na dzień. Tak jak przed laty, kiedy do nieistniejącego już Parku na Rudzie, usytuowanego blisko linii kolejowej, przyjeżdżali mieszkańcy Warszawy schyłku XIX w., tak i dziś współcześni warszawiacy odkrywają na nowo uroki Żyrardowa. Miasto Żyrardów nadal może z dumą pochwalić się określeniem: miasto – ogród, bo park, obecnie im. Karola Dittricha, zaprojektowany prawdopodobnie przez Karola Sparmanna, znanego ogrodnika warszawskiego Ogrodu Botanicznego, nadal istnieje. W całym swoim bogactwie roślinności skrywa rzadkie okazy drzew, m.in. platany klonolistne, których wiek szacuje się na ok. 170 lat.

Już tylko krok dzieli nas od zwiedzenia nowo powstałego Muzeum Lniarstwa im. Filipa de Girarda w Żyrardowie. Podążając aleją wzdłuż zabytkowego parku, trafimy na to muzeum, które właśnie dzisiaj, 10 października 2014 r., zostaje uruchomione. To kolejny ukłon samorządu miejskiego w stronę dziedzictwa kulturowego Żyrardowa. Pomysł otwarcia Muzeum Lniarstwa w Żyrardowie zrodził się jeszcze w latach 70. ubiegłego wieku. W 1979 r. został już nawet zatwierdzony statut, powstał scenariusz wystawy, podpisano niezbędne porozumienia i wybrano miejsce na siedzibę muzeum, jednak z różnych względów planów nie udało się zrealizować. Po 35 latach władze miasta wracają do tego tematu. W działania związane z otwarciem placówki zaangażowały się m.in. Muzeum Włókiennictwa i Muzeum Powstania Warszawskiego.

I tu historia zatoczyła koło. Żyrardów powstał dzięki przemysłowi lniarskiemu i fabryce, a teraz wraca do swojego dziedzictwa, żeby podkreślić swoje korzenie. Bardzo serdecznie zapraszam wszystkich do mojego miasta, gdzie nowoczesność krzyżuje się z historią, a ta mieszanka powoduje, że trudno nie zachwycić się Żyrardowem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję, pani poseł.

Dziękuję bardzo również panu posłowi Piotrowi Walkowskiemu, który wraz z grupą młodzieży na galerii – i drugiej grupie dziękujemy – sprawił, że oświadczenie o Żyrardowie nie było wygłoszone do pustej sali. Zostało wygłoszone i wysłuchane. (Oklaski)

(Poseł Beata Rusinowska: Bardzo dziękuję.)

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji i zapytań oraz odpowiedzi na nie zostanie paniom i panom posłom doręczona w druku nr 2786**.

Na tym kończymy 77. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 78. posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na dni 21, 22 i 23 października 2014 r., zostanie paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

**) Teksty interpolacji i zapytać posolskich oraz odpowiedzi

 $^{^{**)}}$ Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 do Sprawozdania Stenograficznego z 77. posiedzenia Sejmu.

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 roku wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy oraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

- punkt 25. porządku dziennego

Poseł Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Jak co roku, również i w tym podczas omawiania sprawozdania PiP podnoszony jest problem, który posłowie klubu PiS chcieli usunąć w czasie prac sejmowej Komisji Nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacjach. Proponowane przez posłów rozwiązanie dotyczyło pierwszego dnia pracy i przewidywało, że jeżeli umowa nie została zawarta z zachowaniem formy pisemnej, pracodawca powinien przed dopuszczeniem zatrudnionego do pracy potwierdzić na piśmie ustalenia co do stron umowy, jej rodzaju oraz warunków.

Na podstawie obowiązujących przepisów firma musi dopełnić takiego obowiązku najpóźniej pierwszego dnia pracy. Wiemy doskonale, że niektórzy nieuczciwi przedsiębiorcy wykorzystują ten przepis do zatrudniania na czarno. W razie kontroli Państwowej Inspekcji Pracy tłumaczą się, że osoba wykonująca obowiązki bez umowy jest w pracy pierwszy dzień i firma do końca dnia podpisze z nią umowę. Jest to ewidentny sposób na unikanie opodatkowania wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy, a także obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne.

Rozwiązanie, które zaproponowali posłowie PiS, w znacznym stopniu ułatwiłoby Państwowej Inspekcji Pracy kontrole. Bardzo źle się stało, że na posiedzeniu podkomisji do spraw kodeksowych odrzucono proste rozwiązanie polegające na wręczeniu umowy o pracę przed dopuszczeniem do niej. Brak umowy uniemożliwia również skontrolowanie przez PiP przestrzegania przepisów dotyczących szkoleń BHP.

Oświadczenia poselskie

Poseł Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie w sprawie 445. rocznicy śmierci Mikołaja Reja

Wysoka Izbo! Dokładnie 445 lat temu, na jesieni, pomiędzy 8 września a 5 października 1569 r., zmarł polski wieszcz, poeta, dramaturg Mikołaj Rej. Pisarz ten jest uznawany za ojca polskiej literatury oraz istotnego twórcę polskiego renesansu.

Urodził się on 4 lutego 1505 r. w Zurawnie. Lata młodości spędził w rodzinnej wsi, gdzie skupiał się głównie na zachwycaniu się światem natury. Do wykształcenia nie przykładał zbyt dużej wagi, dlatego też naukę w szkole pobierał jedynie fragmentarycznie. Wszystko to zmieniło się w chwili, gdy jego ojciec wysłał go na dwór magnacki Andrzeja Tęczyńskiego, wojewody sandomierskiego. Tam Mikołaj musiał nauczyć się ogłady, dobrego zachowania, a także zdobył ogólną wiedzę na temat literatury. Po śmierci ojca zdecydował się powrócić na wieś oraz zarządzać majątkiem. Jednocześnie postanowił zbliżyć się do społeczeństwa poprzez udawanie prostszego człowieka, niż był w rzeczywistości.

Mikołaj Rej był jednym z pierwszych poetów piszących świadomie w języku narodowym. Ukształtował on kierunki polskiej literatury na całe lata, skupiając się na sprawach społecznych i narodowych. Twórczość Reja ma ogromne znaczenia dla języka literackiego. W swoich utworach prezentował słownictwo polskiej wsi. Dominowały: prostota, obrazowość, gawędziarstwo, mowa potoczna.

Do najpopularniejszych dzieł Mikołaja Reja należą przede wszystkim: "Postylla", "Krótka rozprawa między... Panem, Wójtem a Plebanem" oraz "Zwierzyniec". Za życia był to pisarz równie popularny jak po śmierci. Najbardziej znanym i najczęściej cytowanym utworem poetyckim tegoż pisarza jest wiersz "Do tego, co czytał", który powstały w 1562 r. Sentencja "A niechaj narodowie wżdy postronni znają,

iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają" przeszła do historii polskiej twórczości.

Ostatnim dziełem Mikołaja Reja przed śmiercią było "Zwierciadło", traktat podsumowujący poglądy pisarza na człowieka i świat. Sam pisarz zmarł w 1569 r., prawdopodobnie we wrześniu albo październiku. Dokładna data jego śmierci nie jest nam jednak znana.

Rok 2005, z okazji 500. rocznicy urodzin Mikołaja Reja, został ogłoszony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Rokiem Reja. W całej Polsce znajduje się kilkanaście jego pomników, m.in. w Rejowcu – polskiej osadzie, którą najprawdopodobniej on sam założył. Dziękuję.

Poseł Piotr Chmielowski

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Oświadczenie w sprawie utrzymania czystości w składach Pendolino

W dniu 8 października 2014 r. PKP InterCity, właściciel 20 składów Pendolino, otworzyło koperty z ofertami na usługę sprzątania wagonów i toalet na zaplanowanych trasach kursowania pociągów. Umowa ma być zawarta na okres 12 miesięcy, w 7 lokalizacjach, nie wliczając bazy serwisowej Pendolino w Olszynce Grochowskiej. W założeniach kosztowych dla całego programu na obsługę sanitarną i sprzątania przeznaczono kwotę 6 mln PLN rocznie. Jedynym ocenianym w przetargu kryterium była cena.

Tymczasem do wczorajszego otwarcia ofert zgłosiła się jedna firma. Wyceniła swoje doświadczenie i profesjonalizm w świadczonej usłudze na kwotę 44 mln PLN rocznie. W porównaniu z budżetem przewidzianym na sprzątanie pociągów w całym PKP Inter-City (ok. 70 mln rocznie) kwota ta robi wrażenie. Policzmy: 20 składów, niech jeżdżą przez 350 dni w roku (pozostałe dni to, załóżmy, serwis i postój), to daje nam kwotę ok. 6300 PLN dziennie za sprzątanie jednego pociągu. 125 000 PLN dziennie ma według oferenta kosztować sprzątanie wszystkich pociągów Pendolino.

Inną kwestią pozostaje zaplecze infrastrukturalne w punktach serwisowych wyznaczonych dla tych składów albo raczej kompletny brak tego zaplecza. Dziękuję za uwagę.

Poseł Józef Rojek

(Klub Parlamentarny Sprawiedliwa Polska)

W sprawie dramatycznego braku oddziałów geriatrycznych i miejsc w zakładach opiekuńczo-leczniczych w naszym kraju już zabierałem głos, jednak w ostatnim czasie nie stało się nic, co by zapowiadało jakąś zasadniczą zmianę w tym zakresie. Sytuacja jest o tyle niepokojąca, że nasze społeczeństwo zaczyna się starzeć. Jeżeli w porę nie zaczniemy myśleć o rozwoju geriatrii w Polsce, to potem może już być na to za późno.

Jak podkreślają specjaliści, nie będzie szans na poprawę sytuacji bez zmian wyceny usług medycznych w dziedzinie geriatrii. Te zgodnie z rzeczywistością powinny być mniej więcej dwa razy droższe niż obecnie są wyceniane. W przeciwnym razie szpitale nadal nie będą zainteresowane tworzeniem oddziałów geriatrycznych, bo to im się po prostu nie opłaca.

W naszym kraju obecnie jest około 280 lekarzy geriatrów, a potrzeba ich przynajmniej trzy razy tyle. Gdyby jednak w najbliższym czasie przybyło geriatrów, to i tak nie mieliby oni gdzie leczyć. Oddziały geriatryczne w Polsce można policzyć na palcach. Niech takim przykładem sytuacji w tej dziedzinie lecznictwa będzie Podlasie, gdzie jest 21 łóżek geriatrycznych, czyli dziesięć razy mniej, niż przewidują normy europejskie, a starsi ludzie mają do dyspozycji zaledwie jedną przychodnie geriatryczną.

Spotykam się ze starszymi, chorymi ludźmi i słyszę od nich, że nierzadko wizyty w placówkach służby zdrowia pozostawiają u nich wrażenie, że w Polsce starszych ludzi już się nie chce leczyć. To nie jest prawdziwy obraz, bo u nas jest wielu wspaniałych, ofiarnych lekarzy, lecz niestety przyszło im pracować w złym systemie. Nieprzypadkowo formułuję takie myśli właśnie teraz, gdy premierem rządu został lekarz. Czy może to oznaczać, że do końca kadencji doczekamy się jakiegoś jasnego programu rozwoju geriatrii w naszym kraju?

Poseł Bogdan Rzońca

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie XIV Dnia Papieskiego Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 12 października br. w całej Polsce obchodzić będziemy już XIV Dzień Papieski. Decyzją Konferencji Episkopatu Polski tegoroczny Dzień Papieski odbywać będzie się pod hasłem "Jan Paweł II – Świętymi bądźcie!". Nie inaczej będzie również w Zręcinie w powiecie krośnieńskim na moim rodzimym Podkarpaciu, gdzie uczestniczył będę w uroczystych obchodach V Powiatowego Dnia Papieskiego.

Temat świętości jako fundamentalny w nauczaniu Kościoła i tym samym w myśli wielkiego Polaka – Ojca Świętego Jana Pawła II towarzyszyć będzie jako główne przesłanie kolejnemu Dniu Papieskiemu.

Świętość jest niewątpliwie dla dzisiejszego świata tematem z jednej strony wstydliwym i wręcz niechcianym, ale z drugiej jednak niezwykle pożądanym. Niektórzy zdają się nie interesować świętością w ogóle, czasem odrzucają ją jako niemożliwą do osiągnięcia lub nawet zupełnie nikomu niepotrzebną. Tolerują świętość tylko o tyle, o ile rozpatrują ją w sferze pragnień innych.

Jednak rzesze ludzkich dusz wciąż poszukują świętości i łakną jej. Świadczą o tym całe rodziny, które rokrocznie z tak wielką ochotą uczestniczą w tej odbywającej się w całej Polsce uroczystości poświęconej pamięci św. Jana Pawła II i jego nauczaniu. Rodzina była bowiem dla papieża Polaka niewątpliwie

ogromną wartością, tym bardziej cieszy fakt, iż polskie rodziny w tym dniu pamiętają o nim i oddają mu w ten sposób należny hołd i cześć. Pamiętajmy każdego dnia, że świętość jest wśród nas, a niech życie św. Jana Pawła II służy nam za wzór do naśladowania.

Myślę, że warto podczas XIV Dnia Papieskiego spojrzeć na kwestię świętości w zgodzie z nauczaniem św. Jana Pawła II, zwłaszcza w roku, w którym dokonano jego kanonizacji. Wyniesienie na ołtarze Jana Pawła II było z pewnością znakomitą okazją do ponownego postawienia pytania o obecność świętości, zarówno w życiu poszczególnych jednostek, jak i całych społeczności, aż po wielką ludzką rodzinę.

Poseł Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie w sprawie prowadzenia kampanii wyborczych wójtów, burmistrzów czy prezydentów z wykorzystaniem środków publicznych

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Po ogłoszeniu terminu wyborów samorządowych na dzień 16 listopada tego roku do biur poselskich kierowane są interwencje mieszkańców w sprawie wykorzystywania przez niektórych wójtów czy prezydentów infrastruktury komunalnej i instytucji gmin do kampanii wyborczej.

Prezydent jednego z miast w okresie kampanii wyborczej rozprowadza ulotki zawierające wykaz swoich dokonań, nagród, wyróżnień. Ulotki te w nakładzie dziesiątek tysięcy sztuk zostały wyprodukowane za pieniądze budżetu miasta. Ich kolportażem zajeli się roznosiciele dokumentów, pism itp., zatrudnieni przez urząd miasta. Ulotki te, z wizerunkiem prezydenta miasta, są rozdawane m.in. w punktach obsługi mieszkańców ulokowanych, o dziwo, w galeriach handlowych i hipermarketach. Prezydent z grupą urzędników miasta, instytucji podległych urzędowi, prezesów spółek komunalnych i innych instytucji miejskich uczestniczy w spotkaniach wyborczych organizowanych w jednostkach podległych miastu, np. w domach kultury. Prezydent zamieszcza w prasie regionalnej prezentacje wykonanych inwestycji, innych osiągnięć miasta, rankingów promujących miasto i prezydenta. Wszystkie tego typu ogłoszenia sa finansowane przez urząd miasta. Działanie te sa jednoznacznie odbierane przez część mieszkańców jako finansowanie kampanii wyborczej urzędującego prezydenta miasta ze środków budżetu miasta.

Dlatego kieruję pytania do ministra administracji i cyfryzacji. Czy wymienione praktyki urzędujących jednoosobowych organów gminy naruszają prawo? Czy nawet na płaszczyźnie etyczno-moralnej takie działania prezydenta czy wójta należy uznać za niedopuszczalne, deprecjonujące pełniony przez nich urząd?

Poseł Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kazirodztwo to rodzaj patologicznego zaburzenia, a właściwie dewia-

cji, polegającego na przejawianiu zachowań seksualnych w stosunku do osoby blisko spokrewnionej. W naszej kulturze samo słowo "kazirodztwo" kojarzy się jednoznacznie negatywnie, u większości osób wywołuje niesmak. Zachowania kazirodcze w naszym kraju nigdy nie były tolerowane. Nawet z biologicznego punktu widzenia kazirodztwo uniemożliwia efektywne przemieszanie materiału genetycznego, przez co jest negatywnie oceniane w kontekście prawidłowego rozwoju populacji wszystkich gatunków: roślin, zwierząt i oczywiście ludzi. Na potwierdzenie tego stanu rzeczy można przytoczyć chociażby polskie prawo. W obowiązującym obecnie systemie prawnym kazirodztwo jest przestępstwem określonym w art. 201 Kodeksu karnego i podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Jak zatem wytłumaczyć zachowanie i wypowiedzi pełnomocnika rządu do spraw równego traktowania pracującego w kancelarii premiera pani Małgorzaty Fuszary popierające kazirodztwo? Pani Fuszara w 2012 r. na konferencji naukowej zorganizowanej przez Doktoranckie Koło Naukowe Gender i Queer Uniwersytetu Warszawskiego wygłosiła wykład, w którym podważyła sens utrzymywania zakazu kazirodztwa w kontekście rodzicielstwa oraz wyraziła wątpliwości dotyczące tego, czy w dzisiejszych czasach jest rzeczywiście konieczność utrzymywania zakazu małżeństw między rodzeństwem.

To skandal, że w kraju, w którym dominują wartości rodzinne, katolickie, ale przede wszystkim uniwersalny system moralny, wysokie stanowisko ministerialne piastuje osoba, która popiera kazirodztwo. Niezależnie od tego, czy wypowiedź została osadzona w kontekście naukowym, czy też nie, należy pamiętać, że pani Fuszara pracuje na stanowisku opłacanym z podatków wszystkich obywateli. Mamy więc niezbywalne prawo do decydowania o tym, czy osoba z takimi poglądami powinna zajmować się sprawami ważnymi dla społeczeństwa.

Rozpoczęta przed dwoma laty przez Małgorzatę Fuszarę dyskusja dotycząca kazirodczych związków może stać się pierwszym krokiem do debaty o ich legalizacji w naszym kraju, na co w żadnym wypadku nie może być przyzwolenia. Trzeba również pamiętać, że w dobie powszechnego dostępu do Internetu także korzystające z niego dzieci i młodzież będą mimowolnymi świadkami polemiki o kazirodztwie, co może negatywnie wpłynąć na ich rozwój psychoseksualny. Dziękuję.

Poseł Jan Ziobro

(Klub Parlamentarny Sprawiedliwa Polska)

Oświadczenie w sprawie rozpoczynającego się właśnie roku akademickiego 2014/2015

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Ministrowie! Zwracam się do państwa w sprawie rozpoczynającego się właśnie roku akademickiego 2014/2015.

Zwracam się dzisiaj do wszystkich studentów, którzy dnia l października rozpoczęli rok akademicki, i życzę wam wszystkim samych sukcesów w nauce oraz w życiu osobistym. Życzę także, byście zdobytą wiedzę umieli przekuć w sukces w późniejszym życiu oraz w pracy zawodowej.

Wiem, że dzisiejsze czasy są trudne, a wielu wyśmiewa się z wykształcenia. Wiem, że władza przyzwyczaiła nas już do tego, że to nie wykształcenie i umiejętności, ale znajomości są kluczową cechą, która pozwoli nam zdobyć pracę. Jednak uwierzcie, iż te ciemne czasy dla Polski kiedyś się skończą i wreszcie wasza wiedza, doświadczenie i umiejętności będą decydowały o tym, iż znajdziecie dobrze płatną i satysfakcjonującą pracę. Na ciemnych kartach przeszłości zapiszą się czasy, w których przynależność do Platformy Obywatelskiej lub znajomości z prominentnymi politykami partii rządzącej beda warunkowa-

ły wasz sukces życiowy. W tej kwestii nasze życie publiczne należy wypalić "żywym ogniem" i wyplenić szalejący wszechobecnie nepotyzm. Często rozmawiam z młodymi Polakami, studentami oraz uczniami. Są oni załamani i zdruzgotani rzeczywistością, którą zafundował im premier Tusk.

Dodatkowo życzę wszystkim pracownikom naukowym, aby rozpoczynający się rok akademicki przyniósł im wiele satysfakcji oraz sukcesów naukowych. Posiadamy bardzo dobrą, jedną z najlepszych na świecie, kadrę naukową. Musimy w nią inwestować. Osoby związane z nauką muszą być godziwie wynagradzane. Muszą posiadać także instrumenty i finansowanie do prowadzenia pracy naukowej. Nauka, innowacyjność i nowe technologie są dzisiaj dziedzinami, które Polska musi rozwijać.

Jeszcze raz życzę studentom oraz pracownikom naukowym samych sukcesów i powodzenia.

Porządek dzienny

77. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 8, 9 i 10 października 2014 r.

- **1. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw (druki nr 2768, 2779 i 2779-A).
 - 2. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2015 (druk nr 2772).
- **3. Sprawozdanie** Komisji Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego (druki nr 2620, 2758 i 2758-A).
- **4. Sprawozdanie** Komisji Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych (druki nr 2614, 2757 i 2757-A).
- **5. Sprawozdanie** Komisji Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (druki nr 2653 i 2778).
- **6. Sprawozdanie** Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o:
- poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz o zmianie ustawy o własności lokali,
- poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach

(druki nr 2377, 2404, 2764 i 2764-A).

- 7. Pytania w sprawach bieżacych.
- 8. Informacja bieżąca.
- **9. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2782).
- 10. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2781).
- 11. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2787).
- 12. Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a także niektórych innych ustaw (druk nr 2699).
- 13. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 10 czerwca 2014 r. o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych (druki nr 2652 i 2705).
- 14. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym (druki nr 2693 i 2752).
- **15. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (druki nr 1728 i 2760).
- **16. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sadowych (druki nr 2686 i 2761).
- 17. Pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2774).
- 18. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2765 i 2785).

- 19. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2766 i 2783).
- **20. Sprawozdanie** Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin (druki nr 2689, 2729 i 2729-A) trzecie czytanie.
- **21. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Cyfryzacji o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach (druki nr 2543, 2727 i 2727-A) trzecie czytanie.
- **22. Głosowanie** nad wnioskiem o odrzucenie informacji Rady Ministrów na temat wpływu podatku od wydobycia niektórych kopalin na sektor wydobywczy miedzi i srebra oraz na sektor finansów publicznych (druki nr 2359 i 2429).
- **23. Głosowanie** nad wnioskiem o odrzucenie informacji Rady Ministrów o skutkach obowiązywania ustawy z dnia 16 września 2011 r. o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego wraz z propozycjami zmian (druki nr 2454 i 2640).
 - 24. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2803).
- **25. Sprawozdanie** głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2013 roku (druk nr 2545) wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy oraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 2728).
- **26. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie 30. rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki (druki nr 2788 i 2789).
- **27. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2805 i 2809).
- **28. Przedstawiony** przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie upamiętnienia 70. rocznicy przybycia do Nowej Zelandii polskich dzieci i ich opiekunów (druk nr 2806).
- **29. Przedstawiony** przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie 30. rocznicy śmierci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki (druk nr 2810).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

